

	Pensye	Kwate- rowe	Dodatek osob.	Pięcio- lecia	Dodatek funkc.	Dodatek budow.	Razem	Szczegółowe Kor.	Razem Kor.
1 Kancelista (płatny z poz 6. b) Działu I)	—	—	—	—	—	—	—		
10 Praktykantów manip. po 1200 i 240 kor.	12000	2400	—	1187	—	—	15587	60534	
c) Personal egzekucyjny:									
5 Oficyałów starszych po 2200 i 480 kor.	11000	2400	—	1400	1040	—	15840		
5 Oficyałów młodszych po 1600 i 360 kor.	8000	1800	—	297	1200	—	11297		
2 Ofic. młod. (płatnych z fund. wodociągowego)	—	—	—	—	—	—	—	27137	
d) Personal Budownictwa:									
Dyrektor	4800	840	—	—	—	600	6240		
Budowniczy	3600	720	1280	400	—	700	6400		
2 Inspektorów starsz. po 3600 i 720 kor.	7200	1440	—	—	—	800	9440		
Inżynier starszy	3600	720	800	800	—	400	6320		
Inżynier drogowy	2800	600	—	—	—	200	3600		
1 Inspektor	2800	600	—	—	—	200	3600		
1 Inspektor (płatny z funduszu akcyzowego)	—	—	—	—	—	—	—		
2 Adjunktów po 2200 i 480 kor.	4400	960	—	—	—	400	5760		
2 Praktykantów po 1600 kor.	3200	—	—	—	—	—	3200		
Drogomistrz	1600	360	—	83	—	200	2243	46803	
e) Personal Wydziału obrach.									
Oddział rewizyjny i likwidacyjny:									
Dyrektor	4800	840	—	—	—	—	5640		
Rewident techniczno-rachunkowy	3600	720	—	800	400	—	5520		
Rewident rach. (płatny z fund. akcyzowego)	—	—	—	—	—	—	—		
Likwidator	3600	720	—	—	—	—	4320		
3 Adjunktów starszych po 2800 i 600 kor	8400	1800	780	400	—	—	11380		
3 Adjunktów młodszych po 2200 i 480 kor.	6600	1440	—	—	—	—	8040		
1 Adjunkt młod. (płatny z fund. wodociąg.)	—	—	—	—	—	—	—		
5 Asystentów po 1600 i 360 kor.	8000	1800	—	400	—	—	10200		
5 Praktykantów po 1200 i 240 kor.	6000	1200	—	150	—	—	7350	52450	
f) Personal Kasy miejskiej:									
Kontrolor	3600	720	—	—	—	—	4320		
Kasyer	3600	720	—	400	300	—	5020	9340	
g) Opłata podatku osobisto-dochodowego od pensyi urzędników, pobierających do 2000 kor.									
								400	333344
3. Pomocnicy biurowi.									
a) Płace dzienne personalu egzekucyjnego i remuneracya dla jednego oficyala								9360	
b) Płace dzienne dla innych pomocników								70000	79360
4. Płace służby.									
Odźwierny prezydyalny 840 i 280 kor.								1120	
Na ubranie dla niego								38	
13 woźnych II. klasy po 720 i 240 kor.								12480	
28 pachołków po 600 i 200 kor.								22400	
Umundurowanie ich								5500	41538

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
5. Biuro statystyczne.		
Dyrektor	2000	
Praktykant koncepcyjny	1600	
Pomocnicy kancelaryjni:		
a) Praktykant manipulacyjny z tytułem bibliotekarza	1440	
b) Pomocnicy nieetatowi	4745	
Lokal (czynsz)	1042	
Biblioteka	300	
Druki i portorya	1000	
Na wydawanie publikacji biura	2000	
Na opał	155	
Płaca pachołka kor. 600 i 200, umundurowanie 62	862	
Na statystykę hipoteczną	200	
Ryczałt na koszty większych pracowań i rzeczowe potrzeby biura	500	15844

6. Urząd pośrednictwa w pracy.		
a) Płaca kierownika IX. rangi kor. 2800 i 600	3400	
b) Płaca kancelisty XI. rangi kor. 1600 i 360	1960	
c) Płaca 3 sił pomocniczych	3600	
d) Płaca 2 pachołków po kor. 600 i 200	1600	
e) Na koszt podróży członków Wydziału zawiadowczego	200	
f) Czynsz za lokal	4000	
g) Utrzymanie budynku	100	
h) Opał i oświetlenie	700	
i) Abonament telefoniczny	50	
k) Uzupelnienie inwentarza i druków	400	
l) Biblioteka	150	
m) Na publikacje i sprawozdania Urzędu	200	
n) Ogłoszenia	400	
o) Opłaty pocztowe	600	
p) Inne wydatki kancelaryjne	200	17560

7. Dyety, koszt podróży i komisyjne.		
a) Koszt podróży i diety	4000	
b) Na podróże informacyjne dla urzędników	1000	5000

8. Wynagrodzenia.		
a) Syndykowi miejskiemu	4000	
b) Urzędnikom i służbie za roboty pozaurzędowe . . . kor. 3000 Za redakcję „Dziennika rozporządzeń“ „ 500	3500	
c) Za prowadzenie protokołów w sekeyach i komisjach	1200	
d) Sekretarzowi przydyalnemu	1000	9700

9. Zapomogi.		
a) Urzędnikom i służbie etatowej	5000	
b) Dyetaryuszom i służbie nieetat.	1500	6500

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
10. Koszta kancelaryjne.		
a) Papier i potrzeby piśmienne	8000	
b) Oświetlenie biur i 3 latarni całonocnych przed mieszkaniami komisarzy obwodowych	4030	
c) α) Opał i pomoc w opalaniu biur przez 7 miesięcy	6218	
β) 7 palaczy przez 8 miesięcy po kor. 1·80	3024	
d) Sprzęty kancelaryjne	4000	
e) Prenumerata dzienników i różnych dzieł	2000	
f) Druki	9000	
g) Roboty introligatorskie	3000	
h) Portorya	1200	
i) Inseraty	700	
k) Materiały rysunkowe i instrumenta techniczne	1000	
l) Utrzymanie czystości i porządku w biurach	2000	
m) Roboty autograficzne	4550	
n) Na zakupno dzieł technicznych	300	
o) Opłata za użycie 14 telefonów i ewentualne przebudowy	1252	
p) Drobnie wydatki	200	50474

11. Emerytury.		
a) Dotacja dożywotnia dla byłego Prezydenta miasta	8000	
b) Urzędnikom	45216	
c) Wdowom i sierotom po urzędnikach	52187	
d) Żonom i dzieciom byłych urzędników	2967	
e) Sługom miejskim, wdowom i sierotom	24425	132795

12. Zaopatrzenia i dary z łaski.		
Dary z łaski		20468

13. Koszta prawne w interesach Gminy	1500
---------------------------------------------	------

14. Najem lokali dla biur Magistratu	4843
Razem wydatki zwyczajne	744926

Wydatki nadzwyczajne.

1. Na koszt przygotowania materiału do wydawnictwa p. t. „Sprawozdanie administracyjne o działalności Rady miejskiej od roku 1866—1900 (Tom I.) i od roku 1901—1905 (Tom II.)“	1500
2. Na sporządzenie katastru mieszkań i uzupełnienie katastru realności	500
3. Na maszynę do pisania	600
4. Na sprzęty do urządzenia nowych biur	3000
Razem wydatki nadzwyczajne	5600

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.**Dochody zwyczajne.****1. Pensye urzędników.**

Personal egzekucyjny:

a) Egzekutne od podatków i należytości gminnych	9000	
b) Egzekutne od podatków i należytości państwowych	30000	39000

2. Emerytury.

Odsetki od funduszu emerytalnego	—	20321
--------------------------------------------	---	-------

3. Urząd pośrednictwa w pracy.

a) Ryczałt Rad powiatowych krakowskiej i wielkiej po koron 1500	3000	
b) Opłaty od pracodawców	1600	4600

Razem dochody zwyczajne 63921**B I L A N S.**

Wydatki zwyczajne . . . kor.	744926	
„ nadzwyczajne . . . „	5600	kor. 750526
Dochody zwyczajne . . . kor.	63921	
„ nadzwyczajne . . . „	—	„ 63921
Niedobór . . . kor.	686605	

DZIAŁ II.**Zarząd majątku miejskiego.****Wydatki zwyczajne.****1. Personal Ekonomatu miejskiego.**

a) Inspektor 3600 i 720 kor.	4320	
b) Na doróżki dla niego	1000	
c) Podinspektor 2200 i 480 kor.	2680	
d) 3 kancelistów po 1600 i 360 kor. z pięcioleciaми 576 kor.	6880	
e) Magazynier woźny I. klasy 840 i 280 kor.	1120	
Umundurowanie jego	156	
f) Inkasent do ściągania czynszów miejskich	360	16516

2. Utrzymanie gruntów miejskich.

a) Dozorcy łąk i wikła w Dąbiu wynagrodzenie	600	
b) 2 połowych po 600 i 200 kor.	1600	
c) Umundurowanie	170	
d) Na pomiary gruntów	200	
e) Na utrzymanie Błonia i brzegów Rudawy za obrębem miasta	100	
f) Na utrzymanie wikła i uprawę łąk	3200	

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.

g) Na oparkanie gruntów miejskich	500	
h) Nieprzewidziane wydatki	150	6520

3. Utrzymanie budynków miejskich.

a) 5 stróżów po 700 kor.	3000	
b) 2 woźnych (cieśla i murarz) po 720 i 240 kor.	1920	
c) Umundurowanie ich	835	
d) Naprawy i przeistoczenia	10000	
e) Na utrzymanie porządku i czystości w budynkach	1000	
f) Czyszczenie kominów	1000	
g) Zabezpieczenie budynków od ognia i wypadków z wodociągami	2000	
h) Oświetlenie	1200	20955

4. Utrzymanie Sukiennic.

a) Zasluga 4 stróżów po 600 i 200 kor.	3200	
b) Umundurowanie ich	511	
c) Oświetlenie	6380	
d) Opał	1882	
e) Zabezpieczenie budynku od ognia i wypadku z wodociągami	400	
f) Czyszczenie kominów	40	
g) Podatki i ekwiwalent	14000	
h) Utrzymanie i naprawy budynku	2000	
i) Drobnе wydatki	100	28513

5. Utrzymanie gmachu poteatralnego.

a) Wynagrodzenie inspektora budynku	600	
b) Dozorca gmachu	1200	
c) Palacz i stróż	720	
Umundurowanie stróża	120	
d) Naprawa budynku	300	
e) Czyszczenie kominów	50	
f) Zabezpieczenie budynku od ognia	300	
g) Oświetlenie budynku	600	
h) Opał	4000	
i) Podatki	4000	
k) Utrzymanie porządku i czystości	500	
l) Drobnе wydatki	200	12590

6. Utrzymanie zegarów.

a) Za nakręcanie i regulowanie zegarów	532	
b) Za naprawę i czyszczenie tychże	50	582

7. Podatki i opłaty skarbowe.

a) Podatek gruntowy i domowoczynszowy	10000	
-------------------------------------------------	-------	--

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
b) Ekwiwalent od majątku miejskiego	2000	
c) Stemple i należności	2000	14000
Razem wydatki zwyczajne		99676

Wydatki nadzwyczajne.

1. Na pomiar miasta z 10 rat 7. rata	4900	
2. Gminie Grzegórzkom tyt. bonifikacji za ubytek w dochodach z terytorium, przydzielonego do miasta	500	
3. Na urządzenie oświetlenia elektrycznego w hali Sukiennic	7500	
4. Na naprawę dachu w Sukiennicach	10000	22900
Razem wydatki nadzwyczajne		22900

Dochody zwyczajne.

1. Z gruntów miejskich.

Poza obrębem rogatek:

a) Z Błonia miejskiego:		
czynsz dzierżawny od Skarbu wojskowego . kor.	410	
ze zbioru trawy i wikliny	100	
za paszenie bydła	500	
za tor wyścigowy	4000	5010
b) Dochód z folwarku w Dąbin:		
α) ze sprzedaży wikła kor.	3500	
β) ze sprzedaży siana	6500	10000
c) Dochód z dzierżawy innych gruntów	200	
d) Różne drobne czynsze	457	
W obrębie rogatek:		
e) Różne drobne czynsze	3240	
f) Opłaty od gablotek i wystaw sklepowych	900	
g) Czynsze ziemne, zahipotekowane na realnościach	200	
h) Czynsze ziemne skapitalizowane	50	20057

2. Z domów i innych obiektów miejskich.

a) Czynsze z domu:

L. 405 Dz. I. ul. Szpitalna		
L. 21 kor.	3500	
L. 422 Dz. I. (altana na plantach)	600	
L. 4 Dz. III. po Schneiderze, ul. Podzamecze L. 30	1500	
L. 508 Dz. I. ul. Podzamecze L. 12	3000	
z piwnic pod Magistratem	300	
z hali licytacyjnej	10	
z nowych koszar obrony krajowej, ul. Siemiradzkiego	15524	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
z odwachu wojskowego . . kor.	1055	
z domu L. 1 Dz. III, ul. Podzamecze L. 57	2000	
z domu L. 111 Dz. I. ul. św. Idziego L. 12 (pustka)	—	
z real. L. 239/8 Dz. IV. ul. Krupnicza L. 25	1050	
z domu L. 49 Dz. IV. ul. Karmelicka	2700	
z domu L. 4 ul. Zyblikiewicza (od p. Umińskiej)	934	32173

b) Wartość czynszów w budynkach, użytych na szkoły oraz na inne cele:

Szkoły I. im. św. Wojciecha, barak przy ul. Biskupiej kor.	6800	
„ III. im. św. Mikołaja przy ul. Lubomirskich	13000	
„ IV. im. św. Jana Kantego, barak przy ul. Smoleńskiej	7000	
„ V. im. Kazimierza Wielkiego, Ratusz, pl. Wolnica	14000	
„ VI. i XXII. (szk. VI.) im. Czackiego (nowa szk. przy ul. św. Wawrzyńca)	15000	
„ VII. im. św. Floryana, plac Matejki	10000	
„ VIII. im. św. Szezepana, ul. Rajska	7000	
„ IX. im. Konarskiego, przy ul. Bernardyńskiej	15000	
„ X. im. św. Jadwigi, przy ul. Krupniczej	10000	
„ XI. im. Dietla, barak przy ul. Miodowej	7000	
„ XII. im. Piramowicza, przy ul. Miodowej	6200	
„ XIII. im. Mickiewicza, przy ul. Studenckiej	11000	
„ XIV. i XIX. im. św. Salomei i Tad. Kościuszki, przy ulicy Krupniczej	6500	
„ XV. im. Klem. Tańskiej, przy ul. Miodowej	9000	
„ XVI. im. Ces. Franciszka Józefa I., przy ul. Dietla	9800	
„ XVII. im. Ces. Elżbiety, przy ul. Dietla	9200	
„ XVIII. im. św. Anny, przy ul. Topolowej	13000	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Szkoły XX. im. Zbigniewa Oleśnickiego, na Kleparzu	kor. 11900	
" XXI. im. Władysława Jagiełły, przy ul. św. Marka	" 4000	
" wydziałowej im. św. Scholastyki	" 10000	
" XXV. im. św. Krzyża	" 5000	
2 nowych szkół przy ul. Loretańskiej	" 20000	
Szkoły Sztuk pięknych	" 20000	
" handlowej	" 20000	
Filię XXVII. szkoły barakowej nowej w ul. Dietla	" 5200	
" IV. szkoły barakowej nowej w ul. Wygoda	" 5200	
Szkoły XXIV. w domu po akcyzie	" 6000	
Domu L. 468 Dz. I. Archiwum aktów dawnych	" 3000	
" przy ul. Jabłonowskich (Biura pośrednictwa w pracy)	" 4000	
" L. 47 ul. Krakowska, po Helclowej	" 2480	
" L. 52 Dz. VIII. Kaucusarnia	" 720	
" L. 45 Dz. VIII., ul. Krakowska	" 1400	
" L. 32 Dz. VI. i połowy baraku po szkole III. i XVIII. na filię Zakładu kalek	" 6080	
Wartość 1/2 baraku po szkole III. i XVIII. na dom izolacyjny	" 2600	
" czynszowa magazynu teatralnego	" 10000	307080 339253
3. Ze Sukiennic.		
a) Wartość czynszowa Muzeum narodowego	30000	
b) Czynsze za 30 sklepów	51600	
c) " " 60 kramów	21100	
d) " " stałe tablice z ogłoszeniami firm	496	103196
4. Z gmachu poteatralnego.		
a) Czynsz z restauracji małej i wielkiej sali	8000	
b) Czynsz z sali dużej	6000	
c) Czynsz z garderoby	5000	
d) Czynsze z 3 sklepów oraz zwrot opału	9200	
e) Zwrot za opał od Towarzystwa muzycznego i restauracji	2500	
f) Za lokal od Towarzystwa muzycznego	4500	
g) Za używanie inwentarza	2000	37200

5. Z zakładów miejskich.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Gazownia, zwrot zysku na oświetleniu ulic miasta i budynków miejskich oraz zwrot zysku na urządzeniach gazowych	229973	
b) Elektrownia, czysty dochód	15000	244973

6. Od kapitałów lokowanych.

a) Inżynierya wojskowa od kaucyi 800 kor. 4 ^o / _o	32	
b) Odsetki od kapitałów, ulokowanych w miejscowych instytucjach kredytowych	3000	3032

7. Ze sprzedaży starego materiału	1100	
Razem dochody zwyczajne	748811	

Dochody nadzwyczajne.

1. Subwencya rządowa, jako odszkodowanie za kontumacyę, z kwoty 360000 koron 4. rata	72000	
2. Za częściowe zużycie budynku kontumacyi „Związek hodowców i handlarzy bydła we Lwowie“	10000	
3. Zwrot od najemców kramów w Sukiennicach za urządzenie oświetlenia elektrycznego	7500	
4. Ze sprzedaży gruntów miejskich	25000	
5. Reszta kasowa z r. 1905	1416	
Razem dochody nadzwyczajne	115916	

BILANS

Wydatki zwyczajne	kor. 99676	
" nadzwyczajne	22900	kor. 122576
Dochody zwyczajne	kor. 748811	
" nadzwyczajne	115916	" 864727
Nadwyżka pokrycia	kor. 742151	

DZIAŁ III.**Opodatkowanie i opłaty gminne.****Wydatki zwyczajne.**

1. Wydatki z powodu opodatkowania psów.		
a) Na marki dla psów	260	
b) Na zestawienie rejestrów podatkowych	160	420
2. Wydatki na zestawienie rejestru biórczego 5^o/_o dodatku czynszowego		
	200	
Razem wydatki zwyczajne	620	

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.**Dochody zwyczajne.****1. Podatki bezpośrednie.**

a) 10% dodatek gminny od wszystkich stałych podatków rządowych, z wyjątkiem osobisto-dochodowego, na potrzeby gminne	240000	
b) 5% podatek gminny od czynszów z mieszkań	420000	
c) Podatek od psów	10000	670000

2. Podatki pośrednie, konsumcyjne 960733

DZIAŁ IV.**Zarząd długu miejskiego.****Wydatki zwyczajne.****1. Spłata kapitału i procentów.**

a) 1100000 kor. 5% pożyczki z r. 1886, zaciągniętej na kupno gazowni, spłacalnej w 50 latach	—	—	—	—	928111 54	—
b) 3000000 kor. 4 1/4% pożyczki inwestycyjnej z roku 1892, zaciągniętej w czeskiej Kasie Oszczędności, spłacalnej w 50 latach, rata 29. i 30.	28282 78	114217 22	—	—	2711818 68	142500
c) 3600000 kor. 4% pożyczki wodociągowej, spłacalnej w 44 latach w półrocznych ratach	—	—	—	—	3395366 76	—
d) 300000 kor. 4 1/2% pożyczki na budowę teatru z r. 1894, zaciągniętej w Kasie Oszczędności m. Krakowa, rata 23. i 24.	2680 02	12319 98	—	—	275779 50	15000
e) 204110 kor. pożyczki, zaciągniętej z funduszu emerytalnego na pokrycie niedoboru z r. 1904 (na 4 lata), płatnej z subwencji państwowej w 4 równych ratach po 51028 kor., rata 3.	51028 —	2041 04	—	—	102054 —	53069
f) 176000 kor. 4 1/2% pożyczki z Kasy Oszczędności m. Krakowa na zakupno realności L. 155 Dz. III. Muz. Czapskiego, spłacalnej w 51 latach, rata 7. i 8.	1043 84	7756 16	—	—	173138 96	8800
g) 180000 kor. 4 1/2% pożyczki z Kasy Oszczędności na zakupno realności 147 i 157 Dz. I. (dom Larysza)	1034 67	7965 33	—	—	177780 28	9000
h) 142230 kor. 4% pożyczki Banku kraj., ciężącej na realności 147 i 157 Dz. I. (dom Larysza)	2767 03	5632 97	—	—	134608 18	8400
i) 2500000 kor. pożyczki z Kasy Oszczędności m. Krakowa na inwestycje, za oprocentowaniem z góry po 4 25%, spłacalnej w 105 półrocznych ratach annuitet.; raty płatne 1/3 i 1/9 co roku	—	106250 —	—	—	2500000 —	106250
l) 4000000 kor. pożyczki w Central. Banku dla czeskich Kas Oszczędności w Pradze, spłacalnej w 50 latach, w półrocznych ratach annuitet., płatnych 31/3 i 30/9 co roku	27462 08	168642 84	—	—	3960793 34	196105
l) Elektrowni miejskiej 3% bonifikacyi za niepodniesioną kwotę koron 523494	—	15705 —	—	—	—	15705
m) 700000 kor. pożyczki na cele Zakładu czyszczenia miasta	—	35000 —	—	—	—	35000
n) 200000 kor. pożyczki na bruki	—	10000 —	—	—	200000 —	10000
o) 300000 kor. pożyczki na wykupno młynówki	—	15000 —	—	—	300000 —	15000

Razem wydatki zwyczajne

3. Opłaty.

a) Myto rogatkowe	210000	
b) Taksy za konsensa	48000	
c) Taksy za przyjęcie do Gminy	400	258400

4. Podatek tramwajowy 40000

Razem dochody zwyczajne 1929132

B I L A N S.

Wydatki zwyczajne	kor.	620	
" nadzwyczajne	"	—	620
Dochody zwyczajne	kor.	1929132	
" nadzwyczajne	"	—	1929132
Nadwyżka pokrycia	kor.	1928512	

Na kapital	Na procent	Resztujący kapital z d. 31/12 1906	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
—	—	928111 54	—	
28282 78	114217 22	2711818 68	142500	
—	—	3395366 76	—	
2680 02	12319 98	275779 50	15000	
51028 —	2041 04	102054 —	53069	
1043 84	7756 16	173138 96	8800	
1034 67	7965 33	177780 28	9000	
2767 03	5632 97	134608 18	8400	
—	106250 —	2500000 —	106250	
27462 08	168642 84	3960793 34	196105	
—	15705 —	—	15705	
—	35000 —	—	35000	
—	10000 —	200000 —	10000	
—	15000 —	300000 —	15000	
114298 42	500530 54	14859451 24		614829

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.**Dochody zwyczajne.****1. Spłata kapitałów i procentów.**

a) Fundusz krajowy na umorzenie pożyczki 300000, zaciągniętej w Kasie Oszczędności m. Krakowa tytułem subwencji, udzielonej przez Sejm na budowę teatru po 5% przez lat 51, 13. rata	15000	
b) Gazownia miejska tytułem raty i procentów od pożyczki koron 299333-33, w stosunku do pożyczki z Centr. Banku czeskiego na kapitał . . . kor. 2054-99 na procent . . . „ 12619-54	14674	
c) Elektrownia miejska tytułem raty i procentów od pożyczki 834700 kor., w stosunku do pożyczki z Centr. Banku czeskiego na kapitał . . . kor. 5717-60 na procent . . . „ 35111-44	40829	
d) Wodociągi miejskie tytułem raty i procentów od pożyczki 850000 kor. w stosunku do pożyczki z Centralnego Banku czeskiego na kapitał . . . kor. 5835-69 na procent . . . „ 35836-60	41672	
e) Fundusz amortyzacyjny na pokrycie części raty pożyczki, zaciągniętej z funduszu emerytalnego na pokrycie niedoboru. Vide Dział IV. e) rozchodów	49325	161500
Razem dochody zwyczajne . . .	161500	

B I L A N S.

Wydatki zwyczajne . . . kor. 614829	
„ nadzwyczajne . . . „ — kor. 614829	
Dochody zwyczajne . . . kor. 161500	
„ nadzwyczajne . . . „ — „ 161500	
Niedobór . . . kor. 453329	

DZIAŁ V.**Bezpieczeństwo publiczne.****Wydatki zwyczajne.****1. Straż pożarna.**

a) Pensje i żołdy: Naczelnik straży kor. 2800 i 600 i na umundurowanie 300 . . .	3700
1 starszy brandmistrz kor. 2400, dwóch po 2200 i pięciolecia 1000	7800
1 młodszy brandmistrz w XI. randze	1600

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.

2 sierżantów jako telegrafistów starszych po kor. 1200 . . .	2400	
Mieszkanie dla nich	800	
4 sierżantów po kor. 1200 . . .	4800	
8 starszych pompierów po koron 960	7680	
3 trębaczy na wieży Maryackiej po kor. 960	2880	
12 pompierów I. klasy po koron 840	10080	
12 pompierów II. klasy po koron 720	8640	
10 praktykantów po kor. 600	6000	
1 woźny	720	
1 ordynans pogotowia	600	
1 stróż koszarowy	600	
b) Umundurowanie	5650	
c) Utrzymanie łóżek i pościeli . . .	600	
d) Koszta leczenia pompierów . . .	400	
e) Opał koszar	1284	
f) Oświetlenie gazowe i elektryczne	3788	
g) Uzupełnienie i utrzymanie przyrządów ogniowych	4000	
h) Utrzymanie telegrafu i telefonów pożarnych	2000	
i) Opłata telefonu	50	
k) Utrzymanie budynków	400	
l) Drobne wydatki	200	76672

2. Zaprzęgi miejskie.

a) 12 fernali po kor. 720	8640	
b) Mieszkanie dla nich	1440	
c) Umundurowanie dla nich	1024	
d) Pasza dla koni	14900	
e) Kucie koni	450	
f) Naprawa uprzęży, wozów i smarowidło	1000	
g) Na drobne wydatki	60	
h) Na lekarstwa i sól dla koni . . .	150	
i) Na zakupno pary koni	1600	29264

3. Areszta miejskie, detencya policyjna i stacya szupasowa.

a) Zarządca 1600, 360 i 200 kor.	2160
b) Kluczny 720 i 240 kor.	960
c) 2 konwojentów po 600 i 200 kor.	1600
d) Umundurowanie kluczowego i konwojentów	347
e) Czysznz za lokal. kor. 4000 oraz na utrzymanie budynku . . . „ 300	4300
f) Żywność aresztantów	4800
g) Opał aresztów i strażnicy policyjnej	633
h) Światło aresztów i strażnicy policyjnej	400
i) Na słomę, pościel, sprzęty i odzież aresztantów	600

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
k) Zwrot kosztów szupasowych Wydziałowi kraj. za przynależnych do Krakowa	100	
l) Na drobne wydatki	100	
ł) Wynagrodzenie za kontrolę aresztów miejskich	240	
m) Na koszty leczenia detencyonistów	50	
n) Opłata od telefonu	50	16340
4. Dodatek na utrzymanie policji państwowej.		
a) W służbie czynnej	67789	
b) Dla emerytów	300	68089
5. Utrzymanie strażnicy policyjnej w Magistracie.		
a) Opał	27	
b) Światło	30	57
6. Strażnica policyjna w dzielnicy III.		
a) Czynsz i zwrot dodatku gminnego	1400	
b) Opał	160	
c) Światło	60	
d) Obsługa	120	
e) Telefon	50	1790
7. Stacja ratunkowa na Wiśle.		
a) 4 strażników, czuwających nad kąpiącymi się	1400	
b) Umundurowanie ich	100	
c) Tablice ostrzegawcze	40	
d) Na łodzi i drobne wydatki	50	1590
8. Oświetlenie miasta.		
a) Gaz w śródmieściu i na przedmieściach	112366	
b) Nafta w ulicach, nie oświetlonych gazem:		
nafta do 27 latarń kor. 1297		
knoty, szkła, zapałki i oszklenie	80	
naprawa latarń i naczyń	90	
obsługa	320	
drobne wydatki	17	1804
Razem wydatki zwyczajne	307972	114170
Dochody zwyczajne.		
1. Straż pożarna.		
a) Dotacja Tow. Ubezpieczeń na straż pożarną miejską	4000	
b) Za roboty, wykonane przez straż pożarną	50	4050

2. Zapręgi miejskie.

Za nawóz ze stajen 400

3. Areszta miejskie.

Zwroty za utrzymanie szupaśników 1000

Razem dochody zwyczajne 5450**Dochody nadzwyczajne.**

1. Ze sprzedaży pary koni 200

B I L A N S.

Wydatki zwyczajne kor.	307972	
„ nadzwyczajne „	—	kor. 307972
Dochody zwyczajne kor.	5450	
„ nadzwyczajne „	200	„ 5650
Niedobór kor.	302322	

DZIAŁ VI.**Budowy i roboty publiczne.****Wydatki zwyczajne.****1. Utrzymanie dróg.**

a) 8 dróżników po 720 i 240	7680	
b) Umundurowanie ich	939	
c) Płaca fornala 720 i na mieszkanie 120, umundurowanie 100	940	
d) Pasza dla jednego konia	609	
e) Ryczałt na uprząż, podkowy i inne potrzeby	80	
f) Remunercya dla wypłacającego za usługi robotników drogowych	240	
g) Konserwa na szosy	55000	
h) Narzędzia dla dróżników	1000	
i) Piasek do walcowania konserwy	5000	
k) Robocizna przy utrzymaniu dróg	8000	
l) Utrzymanie walca parowego w ruchu	6000	
m) Naprawa poręczy przy drogach	2000	87488

2. Na bruki, chodniki i fabrykę betonów 120000**3. Utrzymanie mostów 2000****4. Utrzymanie brzegów Wisły i Rudawy w obrębie Krakowa 1500****5. Na naprawy bruków i chodników (z powodu prywatnych budowli) 10000****Razem wydatki zwyczajne 220988**

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.**Wydatki nadzwyczajne.**

1. Zakupno jednego konia 800

Dochody zwyczajne.**1. Utrzymanie bruków i chodników.**

a) Towarzystwo kolei elektrycznej za konserwację bruków 6000
 b) Opłaty za składowanie materiałów budowlanych 3000
 c) Opłaty placowego od cyrków, menażeryi etc. 4000
 d) Opłaty placowego od doróżkarzy 1500
 e) Zwroty za naprawę bruków z powodu prywatnych budowli 10000
 f) Od gazowni zwrot za naprawę i utrzymanie bruków 55500
 g) Z funduszu wodociąg. zwrot za naprawę i utrzymanie bruków 30000
 h) Od elektrowni zwrot za naprawę i utrzymanie bruków 10000

Razem dochody zwyczajne 120000**B I L A N S.**

Wydatki zwyczajne kor.	220988	
„ nadzwyczajne „	800	kor. 221788
Dochody zwyczajne kor.	120000	
„ nadzwyczajne „	—	„ 120000
Niedobór kor.	101788	

DZIAŁ VII.**Upiększenie miasta.****Wydatki zwyczajne.****1. Koszta zarządu i utrzymanie inwentarza.**

a) Inspektor ogrodów miejskich 2800 i 600 kor. 3400
 b) Ryczałt inspektorowi na doróżki 100
 c) Asystent 1600
 d) Pomocnik ogrodowy 840, 280 i 60 kor. 1180
 e) Umundurowanie pomocnika, roczny ryczałt 76
 f) Fornala płaca i umundurowanie 730
 g) Opał dla inspektora i 2 pomocników 183
 h) Wydatki kancelaryjne 20
 i) Pasza dla pary koni 1000
 k) Kucie i leczenie koni 100
 l) Naprawa uprzęży, wozów i beczkowsów 600
 m) Kupno narzędzi i naprawa starych 300
 n) Opłata od telefonu 50

9339

2. Ogród miejski i szkółki.

a) Na ogrzewanie szklarni	1394	
b) Obsługa szklarni i zakładanie inspektów	2572	
c) Wazonny drewniane i gliniane	500	
d) Nawozy	740	
e) Naprawa okien inspektowych i na szklarniach	400	
f) Utrzymanie szkółki w Dąbiu	500	
g) Utrzymanie budynków w ogrodzie miejskim i wodociągu	500	6606

3. Utrzymanie plantacji naokoło miasta.

a) 2 pomocników ogrodowych	1875	
b) 4 dozorców etatowych po 600 i 200 kor.	3200	
remuneracya dla 3 po 120 kor.	360	
c) Umundurowanie dla nich	500	
d) 5 dozorców prowizorycznych przez cały rok	3276	
e) Umundurowanie dla nich	370	
f) Płace robotników dziennych i i stróżów nocnych	8550	
g) Na krzewy ozdobne	300	
h) Na róże z zapisu ś. p. Kremera	40	
i) Na nasiona traw i roślin ozdobnych	450	
k) Na nowe żywopłoty i utrzymanie starych	200	
l) Na sprawienie ogrodzeń	3000	
m) Na nowe ławki i naprawę starych	800	
n) Na zakupno żwiru	4000	
o) Na żerdzie i pale do drzew i róż	320	
p) Na słomę do okrywania krzewów i na maty	260	
r) Na 25 kóp mioteł	100	
s) Na ubezpieczenie robotników w Kasie chorych	150	
t) Na konserwację pomników i wazonów na plantacyach	100	
u) Na konserwację ogrodzeń żelaznych wewnątrz i zewnątrz plantacji	300	
w) Czynsz za kram Nr. 44 w jatkach poddominik. na narzędzia robocze	80	28231

4. Utrzymanie skwerów w ulicy Dietla.

a) Dozorca kor. 600 i 200	800	
b) Dozorca przez miesiące letnie	415	
c) Umundurowanie dozorcey	109	
d) Robotnicy	1730	
e) Na zakupno żwiru	300	
f) Na utrzymanie baryer	450	3804

5. Utrzymanie ulic i placów pod względem ogrodowym.

a) Upiększenie placów przed Magistratem, Teatrem, „Sokołem“,

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.

Hotelem krakowskim i utrzymanie lasku na Błoniach . . .	1500	
b) Na wysadzenie ulic i placów drzewami, oraz na sprawienie kosztów żelaznych	4500	
c) Dozorca prowizoryczny	605	
d) Umundurowanie tegoż	100	6706

6. Utrzymanie Parku Dra Jordana.

a) Płaca dozorecy parku (woźny II. klasy)	720	
b) Umundurowanie jego	111	
c) Na opał jemu	29	
d) 2 pomocników dozorecy przez 5 miesięcy letnich	490	
e) Ryczałt na utrzymanie ogrodu	2400	
f) Na utrzymanie budynków i wodociągu	500	
g) Asekuracja budynków	200	
h) Opłata od telefonu	50	4500

Razem wydatki zwyczajne 59186

Wydatki nadzwyczajne.

1. Na przemianę baryer koło plant z 10 rat 5-ta rata	7500	
2. Naprawa łożyska sadzawki	250	
3. Na sprawienie 10 ławek na drodze do Parku Dra Jordana	140	
4. Na wychodek w Parku Dra Jordana	3000	10890

Razem wydatki nadzwyczajne 10890

Dochody zwyczajne.

1. Dotacje i zapisy na utrzymanie plant.

a) Procent od kapitału 3000 dukatów ś. p. Straszewskiego Flo-ryana, na dobrach Tenczyńskich ubezpieczonego	1645	
b) Procent od kapitału 1000 kor. ś. p. Dra Kremera na róże	40	
c) Procent od kapitału 1000 kor. ś. p. Jakubowskiego Łukasza	40	
d) Procent od kapitału 2000 kor. ś. p. Rzewuskiego Walerego na skwery	80	1805

2. Własne dochody.

a) Z dzierżawy parcel na plantach	3860	
b) Za drzewka	300	
c) Za kasztany	30	
d) Za szkody i kary	20	
e) Z dzierżawy mleczarni w parku Dra Jordana	300	
f) Z dzierżawy paszy w parku Dra Jordana	50	4560

Razem dochody zwyczajne 6365

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.

B I L A N S

Wydatki zwyczajne	kor. 59186	
„ nadzwyczajne	„ 10890	kor. 70076
Dochody zwyczajne	kor. 6365	„ 6365
Niedobór	kor. 63711	

DZIAŁ VIII.

Zarząd targowy.

Wydatki zwyczajne

1. Na dozór targowy.

a) Komisarz kor. 2200, 480 i 400	3080	
b) Dozorca targu rybnego	150	3230

2. Wydatki targowe.

a) Sprawienie i naprawa straganów	300	
b) Za mycie stołów miejskich pod sprzedaż mleka	300	
c) Sprawienie 750 tabliczek dla przekupniów	200	
d) Utrzymanie wagi miejskiej	10	
e) Na druki kontrolne	600	1410

3. Jatki rzeźnicze poddominikańskie.

a) Stróż jatek	600	
b) Umundurowanie jego i na opał	121	
c) Wywóz śniegu i drobne wydatki	200	
d) Utrzymanie budynków i konserwacja wodociągu	500	1421

4. Kramy i place targowe.

a) Utrzymanie kramów w ulicy Mostowej	50	
b) Utrzymanie hali na Placu Nowym:		
α) Utrzymanie stróża i umundurowanie, relutum na obu- wie i opał	kor. 977	
β) Naprawy	500	
γ) Węże gumowe, miotły i drobne „	100	1577
c) Na wodę i na potrzeby prze- mysłowe	200	1827

5. Targowisko końskie na Groblach.

a) Stróż targowiska	360	
b) Utrzymanie targowiska	200	
c) Opał kancelaryi	18	578

6. Jarmarki końskie.

a) Wydatki insercyjne	250	
b) Remunercja za dozór nad jar- markami	240	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
c) Drobne wydatki, t. j. szuter, piasek, robotnicy i nadzór	100	590
7. Centralna targowica na bydło.		
a) Remuneracja weterynarza za kierownictwo targami	1000	
b) Płaca weterynarza starszego i połowa płacy weterynarza pomocniczego	4940	
c) Płaca agenta komercyjnego	1800	
d) Tantyema dla niego	1500	
e) Remuneracja komisarza targowego	480	
f) Pomocnik manipulacyjny	960	
g) Płaca 3 stróżów z umundowaniem	2100	
h) Druki i potrzeby kancelaryjne	450	
i) Opał i światło	360	
k) Utrzymanie budynków	500	
l) Ubezpieczenie od ognia	300	
m) Woda i dezynfekcyje	1000	
n) Podatek domowo-czynszowy	400	
o) Wydatki nieprzewidziane	2000	17790
8. Dawny zakład kontumacyjny.		
Podatki	1200	
Razem wydatki zwyczajne	28046	

Wydatki nadzwyczajne.

1. Rozszerzenie targowicy (subwencya Wydziału krajowego)	20000	
Razem wydatki nadzwyczajne	20000	

Dochody zwyczajne.

1. Kramy i place targowe.		
a) Opłaty od przekupniów za stragany i placowe	21000	
b) Opłaty targowe za kramy przy ulicy Mostowej	1290	
c) Opłaty targowe za kramy w hali targowej na placu Nowym	3930	
d) Opłaty targowe z placów na Błoniach	25	26245
2. Jatki poddominikańskie.		
a) Opłaty targowe za 38 jatek rzeźniczych większych	8100	
b) Opłaty targowe za 20 jatek rzeźniczych mniejszych	3000	
c) Opłaty targowe za 10 kramów	345	
d) Opłaty targowe za 23 podoienia kramarskich	1225	
e) Opłaty targowe za 3 sklepy	2390	
f) Wartość czynszu z kramu Nr. 44 (vide: Dział VII. wyd. poz. 3 w)	80	15140

3. Targowisko końskie na Groblach.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Taksy 20-halerzowe od koni i wózków, wprowadzonych na targ		1800

4. Waga miejska.

Opłaty za ważenie przedmiotów	150
-----------------------------------------	-----

5. Dochód z centralnej targowicy na bydło.

a) Dochód z najmu stajen	3200	
b) Z najmu lokali na kancelaryę komisjonerom	400	
c) Z dzierżawy kantyny i bufetu	1500	
d) Za pozwolenie prowadzenia kasy targowej (Banka živnostenska)	4000	
e) Z najmu lokalu dla kasy targowej	1200	
f) Z opłat targowych	24000	
g) Z wagi	2400	
h) Z innych źródeł	1500	38200

6. Dawny Zakład kontumacyjny.

Dochód z czynszu	7000
Razem dochody zwyczajne	88535

Dochody nadzwyczajne.

1. Subwencya Wydziału krajowego 200000 na rozszerzenie targowicy, z 10 rat rata 2-ga	20000
Razem dochody nadzwyczajne	20000

B I L A N S.

Wydatki zwyczajne kor.	28046	
„ nadzwyczajne „	20000	kor. 48046
Dochody zwyczajne kor.	88535	
„ nadzwyczajne „	20000	„ 108535
Nadwyżka kor.	60489	

DZIAŁ IX.

Zdrowotność miasta.

Wydatki zwyczajne.

1. Służba zdrowia.		
a) Fizyk kor. 4800, 840 i 45	5685	
b) 3 lekarzy: jeden kor. 2500 i 600, drugi 2000, 600 i 600, trzeci 2000 i 600	8900	
c) Weterynarz kor. 1640, 360 i 200	2200	
d) Akuszerka kor. 240 i 160	400	
e) Oprawca miejski kor. 1000, rycałt na pomocnika i żywienie psów kor. 1300	2300	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
f) Utrzymanie budynku i stajni oprawy	500	
g) Na naprawę wozów do wożenia psów i padliny	100	
h) Na sanitarno policyjne obdukcye i spisywanie protokołów	500	
i) Na krowiankę do szczepienia ospy	300	
k) Oświetlenie 9 latarni całonocnych przed fizykiem, lekarzami i aku- szerką	265	
l) Ryczałt na reorganizacyę służby sanitarnej	2600	
m) Koszta podróży dla urzędników sanitarnych	500	24250

2. Utrzymanie szpitala epidemicznego.

a) Czynnosc za szpital u Braci Mi- łosierdzia	2000	
b) Na koszta tłumienia epidemii	2000	
c) Wartość czynszu za dom izola- cyjny (1/2 baruku po szkole III. i XVIII)	2600	6600

3. Na utrzymanie stacji ratunkowej.

a) Subwencya roczna	2000	
b) Wynagrodzenie 2 fernali po 720 kor. i 3 pomocników po 600 kor.	3240	
c) Umundurowanie	320	
d) Pasza dla dwóch par koni	2435	
e) Utrzymanie uprzęży	100	
f) Kucie koni	60	
g) Lekarstwa i sól	26	
h) Na drobne wydatki	30	8211

4. Utrzymanie cmentarza.

a) Płaca zarządecy cmentarza kor. 1000 i 200	1200	
b) Dotacya kapelana	1200	
c) 6 grabarzy po kor. 600	3600	
d) Umundurowanie ich	610	
e) Opał administracyjnego domu zarządecy i kapelana kor. 161 Opał dla 6 grabarzy po kor. 40	401	
f) Światło dla budynku admini- stracyjnego	40	
g) Na mieszkanie dla 2 grabarzy po kor. 200	400	
h) Na narzędzia dla 6 grabarzy po kor. 20	120	
i) Na wydatki ogrodnicze i szuter	2000	
k) Na utrzymanie budynku	400	
l) Na straż cmentarną, wykony- waną przez 6 weteranów przez 8 miesięcy w roku	600	10571

5. Utrzymanie laboratorium chemicznego.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Chemik kor. 2400 i 600, pię- ciolecie 200	3200	
b) Asystent	1440	
c) Laborant: płaca kor. 720 dodatek	240	
umundurowanie	143	1103
d) Chemikalia	500	
e) Oświetlenie gazem	516	
f) Różne wydatki drobne	50	6809

6. Utrzymanie zakładu dezynfekcyjnego.

a) Płaca 2 funkcyonaryuszzy z ubez- pieczeniem do Kasy chorych	1800	
b) Umundurowanie	100	
c) Wydatki, t. j. reparacya ma- szyny etc.	400	
d) Opał kotła i ogrzewanie pod- czas zimy	60	
e) Na środki dezynfekcyjne	1000	3360

7. Utrzymanie kanałów.

Naprawy kanałów	7000
---------------------------	------

8. Zakład czyszczenia miasta.

A) Zarząd.

a) Wynagrodzenie kierownika	2400	
b) Płaca adjunkta kor. 2200 i 400 i mieszkanie w naturze	2600	
c) Płaca zarządecy kor. 1600 i 360 i mieszkanie w naturze	1960	
d) Płaca 3 kontrolorów po kor. 1600 i mieszkanie w naturze	4800	
e) Płaca manipulanty	1200	
f) Płaca woźnego kor. 780 i mie- szkanie w naturze	780	
g) Umundurowanie zarządecy, 3 kon- trolorów i woźnego	700	
h) Remuneracya weterynarza	600	
i) Remuneracya za wymierzanie na- leżytości za czyszczenie dołów	480	
k) Wydatki kancelaryjne	750	16270

B) Personal pomocniczy.

a) Magazynier kor. 1200 i mie- szkanie w naturze	1200	
b) 3 dozorców po kor. 840 i mie- szkanie w naturze	2520	
c) 3 przodowników po kor. 720 i mieszkanie w naturze	2160	
d) 33 starszych pomocników po kor. 600 i 240	27720	
e) 66 pomocników po kor. 600	39600	
f) 2 maszynistów po kor. 2340 i mieszkanie w naturze	4680	
g) 1 maszynista	1800	
h) 3 palaczy po kor. 840 i 240	3240	
i) 6 obsługaczy maszyn po kor. 660 i 240	5400	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
k) 3 dozorców kanałowych po kor. 840 i mieszkanie w naturze	2520	
l) 15 kanalarzy po kor. 660 i 240	13500	
m) 2 stróżów przy leju w Dąbiu po kor. 840 i 240	2160	
n) 2 stróżów nocnych po kor. 600 i 240	1680	
o) 1 dróżnik kor. 600 i 240	840	
p) 1 odźwierny kor. 660 i mieszkanie w naturze	660	
r) 2 kowali, 1 ślusarz i 1 rymarz po kor. 840 i mieszkanie w naturze	3350	
s) Donajęcie sił roboczych, ubezpieczenie, kontrola, wykonywana przez straż pożarną, i roboty nocne	19000	
t) Nagrody pilności dla personelu	600	
u) Umundnowanie:		
α) 113 funkcyjony (1 magazynier, 6 dozorców, 3 przodowników, 33 starszych pomocników, 66 pomocników, 1 dróżnik, 1 odźwierny, 2 stróżów nocnych) po kor. 90 kor. 10170		
β) 33 funkcyjony (3 maszynistów, 3 palaczy, 6 obsługaczy, 15 kanalarzy, 2 stróżów przy leju i 4 rękodzielników) po kor. 80	2640	12810
w) Umundurowanie przynajętych robotników	1500	146950

C) Zaprzęgi.

a) 32 fornali po kor. 720 i 120 i 6 stajennych po kor. 600	30480	
b) Umundurowanie	3420	
c) Pasza dla 32 par koni po kor. 1217:50 na parę	38960	
d) Lekarstwa i sól po kor. 20	640	
e) Żelazo na podkowy po kor. 30	960	
f) Zakupno 2 par koni po kor. 1800	3600	
g) Naprawa uprzęży po kor. 20	640	
h) Drobne wydatki	300	79000

D) Utrzymanie zakładu.

a) Konserwacja budynków i ubezpieczenie od ognia	1000	
b) Opłata telefonów	100	
c) Opał zakładu	1000	
d) Oświetlenie	500	
e) Opał maszyn	1200	
f) Uzupełnienie i utrzymanie maszyn, wozów, beczek i narzędzi roboczych	10000	
g) Smary, oliwa, knoty i drobne przyrządy	1800	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
h) Zakupno i utrzymanie węży do skrapiania ulic i do maszyn Tallarda	3600	
i) Piasek do posypywania ulic	150	
k) Utrzymanie drogi do leja	1200	
l) Drobne wydatki	300	
m) Na nieprzewidziane wydatki i Kasę chorych	1000	21850

9. Utrzymanie rzeźni miejskiej.

a) Płaca dyrektora zakładu	4320	
b) Połowa płacy weterynarza pomocniczego	1340	
c) Utrzymanie zaprzęgu	1500	
d) Utrzymanie budynków	1000	
e) Naprawy i utrzymanie maszyn w rzeźni	2500	
f) Opał	6000	
g) Światło	600	
h) Woda	4000	
i) Sprawianie i naprawa przyrządów	3000	24260

10. Utrzymanie wychodków.

a) Wynagrodzenie 10 stróżów przez 4 miesiące zimowe, 6 stróżów przez cały rok	752	
b) Utrzymanie wychodków	200	
c) Naprawy wychodków	300	
d) Oświetlenie gazowe i naftą	1000	2252
Razem wydatki zwyczajne		357383

Wydatki nadzwyczajne.

1. Na sprawienie drugiej wagi analitycznej precyzyjnej dla laboratorium chemicznego	900	
2. Przyrząd do otrzymywania wody gorącej syst. Junkersa dla laboratorium chemicznego	60	
3. Na sprzęty stolarskie, stoły, drabinę, schodki dla laboratorium chemicznego	300	
4. Urządzenie wentylatorów elektrycznych według kosztorysu Elektrowni m. dla laboratorium chemicznego	620	
5. Przerobienie okien w pracowni dla laboratorium chemicznego	50	
6. Na zakupno przyborów kościelnych do kaplicy ementarnej, 3. rata z 4 rat	500	
7. Na przekrycie kaplicy ementarnej	2300	
8. Na zapłacenie rachunków za roboty kowalskie dla zakładu Tallarda	1540	
9. Zakupno pary koni dla stacji ratunkowej	1600	
10. Na budowę wychodków na placu Jabłonowskich	2000	9870
Razem wydatki nadzwyczajne		9870

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.**Dochody zwyczajne.****1. Cmentarz.**

a) Na utrzymanie kapelana z zapisu ś. p. Helcelowej	800	
b) Za grunta pod wieczyste groby	20000	
c) Pokładne	2000	
d) Kopanie grobów	5000	
e) Opłata od nagrobków na utrzymanie ścieżek	700	
f) Zbiór trawy	450	
g) Opłaty za rekwizyta pogrzebowe	100	29050

2. Laboratorium chemiczne.

Opłaty za rozbiory chemiczne 120

3. Aparat dezynfekcyjny.

Opłata za dezynfekcyę 200

4. Zakład czyszczenia miasta.

a) Za czyszczenie dołów od nieopłacających 2% dodatku czynszowego	11000	
b) Za wywóz cieczy z dołów kloacznych	11000	
c) Za napełnianie i wypożyczanie beczkowsów	3500	
d) Za nawóz ze stajen zakładu	4000	29500

5. Z rzeźni miejskiej.

a) Z opłat oględzinowych od bydła	9000	
b) Z opłat rzeźnianych	105000	
c) Z opłat wagowych	3000	
d) Z opłat stajennych	1500	
e) Z innych źródeł	3500	
f) Z opłat oględzinowych od mięsa	4000	
g) Ze sterylizatora i wolnej jatki	1346	127346

Razem dochody zwyczajne 186216**B I L A N S.**

Wydatki zwyczajne kor.	357383	
„ nadzwyczajne „	9870	kor. 367253
Dochody zwyczajne kor.	186216	
„ nadzwyczajne „	—	„ 186216
Niedobór kor.	181037	

DZIAŁ X.**Dobroczynność.****Wydatki zwyczajne.****A) Opieka wolna.****1. Odsetki od zapisów i fundacji na specjalne cele, wolą fundatorów wskazane.**

a) Od zapisu ś. p. Juliusza Johna	1324	
b) „ „ ś. p. Katarzyny Hanowiczowej	183	

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.

c) Od zapisu ś. p. Jana Schindlera	1827	
d) „ fundacji Grzegorza Gaffenki		
e) „ „ K. Zubowskiego	2461	
f) „ „ K. Czarneckiego	100	
g) „ „ Dra Józefa Dietla	24	
h) „ „ Ludwika Helcla	84	
i) „ „ Gal. Banku hipot.	335	
k) „ „ Anton. Marfiewicza	88	
l) „ „ im Cesarz. Elżbiety	15	
m) „ „ Salom. Wechslera	420	
n) „ „ Hieronima Ślęczka	3	
o) „ „ Ignac. Matyasika	46	6998

2. Wsparcia dla ubogich.

a) Taryfowe stałe i jednorazowe dla ubogich miejscowych i zamiejscowych	80000	
b) Zwrot gminom obcym wsparć, udzielonych ubogim tutejszym	500	
c) Zwrot gminom obcym kosztów utrzymania ubogich tutejszych, do pracy niezdolnych	200	
d) Wydatki administracyjne, połączone z wykonywaniem opieki nad ubogimi	300	81000

3. Leczenie ubogich chorych.

a) Na lekarstwa, okulary, opatrunki i przyrządy chirurgiczne	2500	
b) Koszta leczenia ubogich przynależnych w szpitalach obcych	2000	
c) Koszta przewozu chorych	200	4700

4. Koszta pogrzebu ubogich, zmarłych poza obrębem szpitali lub zakładów dobroczynnych

1000

5. Utrzymanie osieroconych lub opuszczonych dzieci.

a) W zakładach dobroczynnych	3500	
b) U osób prywatnych	3000	
c) Zakładowi wychowawczemu dla opuszczonej młodzieży w Pawlikowicach	1000	
d) Matkom miłosierdzia na Kaźmierzu na opał	200	7700

6. Miejskie schronisko dla bezdomnych pod zarządem brata Alberta.

a) Zasiłek na utrzymanie oddziału mężczyzn	2000	
b) Zasiłek na utrzymanie oddziału kobiet	2800	
c) Wartość lokalu w kausarni kor.	720	
Wartość lokalu w domu po Helcelowej	2480	
Wartość lokalu pod L. 45 Dz. VIII. na Kaźmierzu	1400	4600

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
d) Utrzymanie budynków i konserwacja wodociągu	400	
e) Czyszczenie kominów	100	
f) Asekuracja budynków	80	
g) Opłata za wodę	300	
h) Opłata za telefon	50	10330

7. Utrzymanie herbaciarni.

a) Najem lokalu	576	
b) Na częściowe pokrycie kosztów opału, światła i obsługi	424	1000

B) Opieka przytułkowa.

8. Miejski dom kalek i nieuleczalnych pod wezwaniem św. Anny (dom główny w ogrodzie angielskim, filia w realności miejskiej pod L. 18 przy ulicy Kopernika).

a) Koszta zarządu:		
α) ryczałt dla 12 sióstr Albertanek (na osobiste potrzeby, polepszenie wiktów dla nich i zapłatę służby) kor. 3840		
β) remuneracja za nadzór	400	
γ) wydatki kancelaryjne	100	
δ) za telefon	50	4390
b) Wartość lokalu w realn. pod L. 18/32 Dz. VI. i wartość czynsz. połowy baraku po szkole III i XIII	6080	
c) Stróż budynku	720	
d) Utrzymanie budynków	600	
e) Czyszczenie kominów	100	
f) Asekuracja budynków	100	
g) Opłata za wodę	200	
h) Światło elektryczne w baraku poszkolnym	200	
i) Na żywność i obuwie, pranie bielizny, opału, światła i drobne wydatki	35000	
k) Odzież, bielizna i pościel	6000	
l) Uzupełnienie inwentarza	600	
m) Na lekarstwa, przyrządy chirurgiczne i okulary	700	
n) Doróżki: α) dla lekarza kor 100 β) dla księdza „ 50	150	
o) Koszta pogrzebu	200	
p) Przywóz chorych	300	55340

C) Subwencye.

9. Towarzystwom, zakładom i instytucjom dobroczynnym prywatnym:

Chrześcijańskim:

a) Komitetowi ochrony małych dzieci	3000
-----------------------------------------------	------

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
b) Zakładowi osieroconych chłopców (Józefitów) na opału	200	
c) Towarzystwu ubogich uczniów szkół ludowych krakowskich	1000	
d) Towarzystwu wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców	600	
e) Szpitalowi św. Ludwika dla dzieci	600	
f) Towarzystwu opieki nad uwolnionymi więźniami	200	
g) Towarzystwu męskiemu św. Wincentego à Paulo	300	
h) Zakładowi św. Jadwigi	600	
i) Krakowskiemu Towarz. Dobroczynności	1000	
k) Towarzystwu kolonii wakacyjn.	1000	
l) Na leczenie dzieci skrofulicznych w Rabce	300	
m) Zakładowi ciemnych we Lwowie	200	
n) Komitetowi, rozdającemu obiady dziatwie szkolnej	1200	
o) Radzie bractwa N. P. Maryi, Królowej korony Polskiej	300	
p) Zakładowi głuchoniemych we Lwowie	300	
r) Przytulisku weteranów 1863 r.	650	
s) Zgromadzeniu Sióstr Felicyanek na bezpłatne obiady dla ubogich uczniów	1000	
t) Towarzystwu kolonii wakacyjnych dla uczniów szkół średn.	300	
u) Towarzystwu żeńsk. św. Wincentego à Paulo	200	
w) Zgromadzeniu OO. Bonifratrów	1000	
y) Instytucji dobroczynnej „Kropki mleka“	800	14750

Izraelskim:

a) Stowarzyszeniu utrzymania sierót	1200
b) Zakład. zaniedbanych chłopców	1000
c) Stowarzyszeniu, utrzymującemu dom schronienia dla biednych starców (Asyfas Skenim)	1000
d) Towarzystwu wsparcia ubogich uczniów	600
e) Stowarzyszeniu, zaopatrującemu ubogie uczennice w odzież i obuwie	100
f) Towarzystwu wsparcia rękodzielników	300
g) Towarzystwu opieki chorych	400
h) Towarzystwu, zaopatrującemu ubogich w odzież (Malbusz Erunim)	300
i) Towarzystwu kolonii wakacyjnych w Rabce	400
k) Komitetowi, rozdającemu obiady dziatwie szkolnej	1200
l) Komitetowi taniej kuchni izraelskiej	700
m) Towarzystwu, rozdzielającemu węgle	300

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
n) Stowarzyszeniu ku niesieniu pomocy biednym chorym	100	7600
Razem wydatki zwyczajne		190418

Wydatki nadzwyczajne.

1. Subwencya dla Stowarzyszenia biednych starców (Asyfas Skenim) na budowę własnego domu z 20000 kor. w 10 ratach rata 6-ta	2000
Razem wydatki nadzwyczajne	2000

Dochody zwyczajne.

1. Datki dobrowolne.

a) Dary od obywateli	400	
b) Od instytucyi publicznych	100	
c) Noworoczne	2000	2500

2. Zapisy i fundacje.

A) Odsetki na ogólne cele.

a) Od zapisu ś. p. Elżbiety Pozowskiej 4 ⁰ / ₀ od kor. 176	7	
b) Od zapisu ś. p. Anny Steskal 4 ⁰ / ₀ od kor. 179	7	
c) Od zapisu ś. p. Feliksa Madejewskiego 3 ³ / ₄ ⁰ / ₀ od kor. 1777·46	67	81

B) Odsetki na specjalne cele.

a) Od zapisu ś. p. Juliusza Johna na budowę domu kalek 4 ⁰ / ₀ od kor. 34350	1374	
b) Od zapisu ś. p. Katarzyny Hanowiczowej na wsparcia rzemieślników 4 ⁰ / ₀ od kor. 4983	200	
c) Od zapisu ś. p. Jana Schindlera na wsparcia dla rzemieślników 4 ⁰ / ₀ od kor. 46000	1840	
d) Od zapisu ś. p. Grzegorza Gaffenki dla ubogich 4 ⁰ / ₀ od kor. 62500	2500	
e) Od fundacyi Zubowskiego na jałmużny roczny datek od zapisu	100	
f) Od fundacyi Czarneckiego na wsparcia ubogich 4 ⁰ / ₀ od kor. 600	24	
g) Od fundacyi Dra Dietla na wsparcia rękodzielników 4 ⁰ / ₀ od kor. 2200	88	
h) Od fundacyi Ludwika Helela na wsparcia rękodzielników 4 ⁰ / ₀ od kor. 2297	92	
i) Od fundacyi Galic. Banku hip. na zapomogi dla rękodzielników bez różnicy wyznań 4 ⁰ / ₀ od kor. 7900	316	
k) Od fundacyi Antoniego Marfiewicza dla rękodzielników 4 ⁰ / ₀ od kor. 2447	97	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
l) Od fundacyi im. Cesarzowej Elżbiety na wsparcie biednej położnicy 4 ⁰ / ₀ od kor. 395	19	
m) Od fundacyi Salomona Wechslera na opał dla ubogich 4 ⁰ / ₀ od renty kor. 10000	400	
n) Od fundacyi Hieronima Ślęczka dla sierót 4 ⁰ / ₀ od kor. 75	3	
o) Od fundacyi Ign. Matyasika na wsparcie dla małoletnich sierót 4 ⁰ / ₀ od kor. 1203	48	7101

C) Odsetki na utrzymanie miejskiego domu kalek i nieuleczalnych.

a) Od zapisu Aleksandra Brześciańskiego	244	
b) Od zapisu Jana Smoniewskiego	86	
c) Od zapisu Stanisława hr. Małachowskiego	174	
d) Od funduszu pozostałego po rozwiązanym domu przytułku i pracy	110	614

3. Trzecina spadku po księżach, bez testamentu zmarłych.

Odsetki od spadku po ś. p. Kardynale Dunajewskim	1000	
Odsetki od spadku po ś. p. ks. Ignacym Polkowskim	128	1128

4. 1⁰/₀ ceny kupna przy licytacyach dobrowolnych i spadkowych

30

5. Grzywny.

a) Administracyjne	5000	
b) Policyjne	1800	
c) Skarbowe	600	
d) Sądowe	12200	
e) Handlowe	100	
f) Z sądu przemysłowego	20	19720

6. Ze sprzedaży rzeczy, uznanych z urzędu za przepadłe

1000

7. Taksy.

a) Za otwarcie szynków, restauracyi i kawiarni po godzinie policyjnej	8000	
b) Za pozwolenie na muzykę z tańcami w lokalach publicznych	1000	9000

8. Opłaty policyjne.

Od balów, przedstawień teatralnych obcych, koncertów, menażeryi etc.	10000
------------------------------------------------------------------------------	-------

9. 2¹/₂⁰/₀ opłata gminna od wkładek totalizatora przy wyścigach konnych

2500

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
10. Zwroty od gmin przynależności.		
a) Wsparcie doraźnych, udzielonych ubogim nieprzynależnym	2000	
b) Wsparcie nadrożnych, udzielonych ubogim nieprzynależnym	6000	
c) Kosztów utrzymania ubogich nieprzynależnych	6500	14500
11. Zwroty kosztów utrzymania w domu kalek za osoby przynależne do gminy miasta Krakowa z ich majątku lub od krewnych		500
Razem dochody zwyczajne		68674

B I L A N S.

Wydatki zwyczajne	kor. 190418	
" nadzwyczajne	2000	kor. 192418
Dochody zwyczajne	kor. 68674	
" nadzwyczajne	—	kor. 68674
Niedobór		kor. 123744

DZIAŁ XI.

Sztuka i zabytki historyczne.

Wydatki zwyczajne.

1. Utrzymanie teatru miejskiego.

a) Płace i zasługi:		
Maszynisty teatralnego	2640	
Elektromontera kor. 1440 i do- datek na mieszkanie kor. 360	1800	
Manipulanta	1500	
Dozorey budynku	960	
Umundurowanie dozorey	117	
1 pompier I. klasy à kor. 840 i 2 pompierów II. klasy à kor. 720	2230	
Umundurowanie strażaków	150	
b) Naprawy budynku i utrzymanie czystości	3000	
c) Oświetlenie tarasu przed teatrem	100	
d) Subwencja Gminy na fundusz emerytalny artystów	500	
e) Remunercja inspektora	1440	
Na kancelaryę	60	
f) Za magazyn dekoracji teatraln.	10000	
g) Ubezpieczenie teatru	7500	32047

2. Muzeum Narodowe i Muzeum Czapskiego.

1) Dyrektor 2400 i dodatek osobisty 1600	4000
2) Kustosz 1200 i dodatek osobisty 800	2000

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
3) Adjunkt 1600 adjutum	1600	
4) Dyetaryusz	1000	
5) Odźwierny	960	
6) 2 pacholek à 600 i 200	1600	
7) 1 pacholek à 600	600	
8) Stróż domu Czapskich	600	
9) Palacz Muzeum Narodowego	730	
10) Robotnik	600	
11) Umundurowanie całej służby	650	
12) Straż w Muzeum Narodowym i Muzeum Czapskiego	1650	
13) Wartość czynszu za lokale Muzeum Narodowego i Muzeum Czapskiego	30000	
14) Opał w Sukiennicach	2300	
15) Zakupno dzieł sztuki	2000	
16) Konserwacja dzieł sztuki	2000	
17) Asekuracja dzieł sztuki	500	
18) Biblioteka, utrzymanie i uporzędowanie	2000	
19) Porto i transport od przysyłanych rzeczy	600	
20) Wydatki kancelaryjne i ryzactł na reprezentacyę	800	
21) Wydatki gospodarcze w Muzeum Narodowym i Muzeum Czapskiego	2300	
22) 2 telefony	130	
23) Pracownia fotograficzna	600	
24) Wynagrodzenie służby za nadzwyczajne roboty	300	
25) Wynagrodzenie sprzedającego bilety	800	
26) Druk katalogów, albumu itd.	3000	
27) Urządzenie stałej wystawy graficznej	100	
28) Podróże w celach pozyskania zabytków	1000	
29) Oświetlenie elektryczne	200	
30) Relutum na obuwiu	48	
31) Drowi Wacławowi Lasockiemu 7% od 3000 rubli	532	
32) Opłata za wentylacyę elektrycz.	100	
33) Utrzymanie budynku Muzeum Czapskiego	500	
34) Oprawa książek i rycin	500	
35) Introligator	740	67040

3. Dom imienia Jana Matejki.

1) Płaca kustosza	960
2) Płaca odźwiernego	600
3) Straż pilnująca zbiorów	500
4) Umundurowanie odźwiernego i strażników	200
5) Ubezpieczenie	100
6) Utrzymanie porządku i wydatki gospodarcze	650
7) Opał i oświetlenie	670
8) Telefon	50
9) Kancelarya	100
10) Katalogi i druki	400

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
11) Procenta od długów i podatki	3140	
12) Naprawy	200	
13) Nabytki i urządzenia	274	
14) Portorya	30	
15) Drobne wydatki	100	7974

4. Archiwum aktów dawnych.

a) Wartość lokalu	3000	
b) Dyrektora remuneracya	2400	
c) Archiwaryusz 2800, 600 i 600 i I. pięciolecie 200	4200	
d) Asystenta remuneracya	1800	
e) Woźny II. klasy	720	
f) Umundurowanie	100	
g) Pomocnik biurowy	900	
h) Opał	434	
i) Wydatki kancelaryjne	200	
k) Powiększenie biblioteki	400	
l) Na dalsze urządzenie archiwum	1100	
m) Na muzeum historyczne miejskie	600	
n) Na wydawnictwo źródeł dzie- jowych Krakowa	1000	16854

Razem wydatki zwyczajne 123915

Wydatki nadzwyczajne.

1. Subwencya dla kościoła św. Kata- rzyny z kwoty 20000, w 10 ra- tach, 6-ta rata	2000	
2. Subwencya na restauracyę kościoła św. Mikołaja, z kwoty kor. 3000 3-cia rata	1000	
3. Subwencya na restauracyę kościoła św. Piotra	2000	
4. Sporządzenie inwentarza Muzeum Narodowego	1000	
5. Przerobienie inwentarza Muzeum Czapskiego i sporządzenie in- wentarza zbiorów ś. p. Umiń- skiego	1000	
6. Urządzenie pracowni publicznej w Muzeum Czapskiego	1000	
7. Szafy i gabloty oraz urządzenie zbrojowni	2000	
8. Urządzenie wystaw czasowych	1300	
9. Ogród i lapidaryum	500	
10. Urządzenie pracowni introligator- skiej	250	
11. Teki i oprawa rysunków i rycin	600	
12. Naprawy w Muzeum im. Czapskiego	500	
13. Na przebudowanie wejścia na I. p. w Muzeum Narodowem	350	
14. Na zapłacenie rachunków za wymu- rowanie kominów w domu im. Matejki	220	
15. Odnowienie fasady teatru miejskiego	500	
16. Urządzenie oświetlenia elektrycznego w kancelaryi Muzeum Narodo- wego w 2 ratach, rata 2-ga i ostatnia	400	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
17. Na pokrycie rachunku elektrowni za materiały i roboty, dostarczone do garderób teatru miejskiego	2143	
18. Aparat do mierzenia izolacyi sieci elektrycznej w teatrze	500	
19. Na nowy dywan w teatrze	670	
20. Na pokrycie rachunku elektrowni za wykonane instalacye elektry- czne w magazynie dekoracyjnym teatru	1697	
21. Na pokrycie rachunku elektrowni za dostarczone materiały elek- tryczne do teatru	695	
22. Na pokrycie rachunku biura wodocią- gowego za roboty około na- praw instalacyi wodociągowej w teatrze	1387	
23. Subwencya dla teatru ludowego	1000	
24. Sprawienie półek, szaf na Archiwum Senatu Rzpltej krak. i gablo- tek na pamiątki miejskie 4000 koron w 4 ratach, 1-sza rata	1000	
25. Na konieczne adaptaeye w budynku Archiwum aktów dawnych	3600	
26. Na odrestaurowanie Bramy Flo- ryańskiej	2000	
27. Towarzystwu Sztuka polska stoso- wana	300	
28. Subwencya dla nieustającej wysta- wy przemysłowej	1000	30612

Razem wydatki nadzwyczajne 30612

Dochody zwyczajne.

1. Z teatru miejskiego.

a) Czynsz dzierżawny	2400	
b) Na płace dla personalu	6000	
c) Za używanie inwentarza	2000	10400

2. Z Muzeum Narodowego i Muzeum Czapskiego.

a) Subwencya krajowa	10000	
b) Subwencya rządowa	6000	
c) Za bilety wstępów	10800	
d) Garderoba	700	
e) Ze sprzedaży katalogów	2500	
f) Z atelier fotograficznego	200	30200

3. Dom im. Jana Matejki.

a) Subwencya krajowa	1000	
b) Subwencya m. Lwowa	200	
c) Katalogi i druki	600	
d) Za czynsze z realności	3000	
e) Wstępy do Muzeum	1700	
f) Garderoba	200	6700

Razem dochody zwyczajne 47300

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.**Dochody nadzwyczajne.**

1. Jednorazowa subwencya rządowa dla Muzeum Narod. 10000 kor. w 4 ratach, 4-ta rata	2500	
2. Subwencya kraj. 30000 kor. w 5 ratach na adaptacye dla Muzeum Narod., 5-ta rata	6000	8500
Razem dochody nadzwyczajne		8500

B I L A N S.

Wydatki zwyczajne	kor. 123915	
„ nadzwyczajne	30612	kor. 154527
Dochody zwyczajne	kor. 47300	
„ nadzwyczajne	8500	55800
Niedobór		kor. 93727

DZIAŁ XII.**Oświata.****Wydatki zwyczajne.****1. A. Szkoły ludowe.**

a) Na zaległą prestacyę za lata 1895 do 1898 z 15 rat rata 9 ta	kor. 12237	
b) Na zaległą prestacyę za lata 1883—1894 z 20 rat rata 8-ma „	7537	19774
c) Czysze za wynajęte lokale szkolne	7120	
d) Wartość lokali szkolnych we własnych budynkach z przeprowadzenia rachunkowego	238300	
e) Utrzymanie budynków szkolnych własnych i wynajętych i konserwacya wodociągu	16000	
f) Asekuracya	1600	
g) Czyszczenie kominów	1000	
h) Ryczałt na wydatki gospodarcze dla wszystkich szkół po 20 kor. od klasy	6480	
i) Opał dla wszystkich szkół ludowych i dla 3 tereyanów	kor. 22256	
Pomoc w opalaniu szkół	5472	27728
k) Płaca 21 tereyanów po kor. 600	kor. 12600	
Płaca 8 zastępców „	5840	
Pomoc w obsłudze „	2000	20440
l) Umundurowanie tereyanów	1313	
m) Ryczałt na mieszkanie: Dla 11 kierowników i kierow-		

Szczegółowo
Kor. Razem
Kor.

niczek szkół pospolitych po kor. 800	kor. 8800	
Dla 7 dyrektorów i dyrektorek szkół wydz. po kor. 900 „	6300	
Dla 1 kierowniczkę dopłata 320 i 1 kierownika dopłata kor. 278	598	
Dla 1 tereyana dopłata kor. 288	288	15986
n) Na zakupno i naprawę sprzętów szkolnych	6000	
o) Zakupno książek na nagrody	1700	
p) Dostarczenie kwater dla młodzieży, przybywającej do Krakowa	2000	
r) Utrzymanie biura Rady szkolnej okręgowej: Płaca pachołka kor. 600 i 200	kor. 800	
Umundurowanie	146	
Remuneracya za prowadzenie biura	400	
Potrzeby kancelaryjne	560	
Opał	118	
Naprawy lokalu	50	
Oświetlenie lokalu	60	
Na druk sprawozdań Rady szkolnej okręgowej	300	2434
		367875

B. Szkoły przemysłowe i handlowe.**2. Szkoła robót kobiecych.**

a) Czysznz za lokal	6000	
b) Dotacya dyrektora	800	
c) Płaca starszej nauczycielki wraz z kwaterowem, 3 pięciolecia, dodatkiem osobistym	3200	
d) Płaca nauczyciela rysunków	1400	
e) Płaca 5 nauczycielek po 1800 kor. z kwaterowem i pięcioleciai	11880	
f) Płaca młodszej nauczycielki wraz z kwaterowem	1320	
g) Remuneracya pomocnicy nauczycielki	300	
h) Na przybory naukowe	400	
i) Na wydatki szkolne i kancelaryjne	150	
k) Na wydatki drobne gospodarcze	300	
l) Płaca zastępcy tereyana	728	
m) Płaca nauczyciela towaroznawstwa	320	
n) Płaca pomocnicy nauczycielki haftu	400	
o) Wynagrodzenie katechety	320	
p) Wynagrodzenie 2 pomocnie	1200	
r) Opał	482	29200

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
3. Kursa handlowe przy szkole św. Scholastyki.		
a) Remuneracja dyrektora	400	
b) Wynagrodzenie nauczycieli dochodzących	6400	
c) Wynagrodzenie dla dwóch gospodyń klasowych	160	
d) Na przybory naukowe	100	
e) Na wydatki szkolne i kancelaryjne	60	
f) Na drobne potrzeby gospodarcze	40	7160

4. Wyższa i uzupełniająca szkoła handlowa.		
a) Wartość czynszu za lokal	20000	
b) Wynagrodzenie terycyana kor. 600, umundurowanie kor. 99	699	
c) Wynagrodzenie prowizorycznego terycyana à 2 kor. dziennie	730	
d) Opał i światło	3256	
e) Na honoraria nauczycielskie, wydatki szkolne i gospodarcze	8000	
f) Na utrzymanie budynku i czyszczenie kominów	300	32985

5. Szkoła przemysłu artystycznego przy państwowej szkole przemysłowej		6000
----------------------------------------------------------------------------------------	--	------

6. Szkoły przemysłowe i uzupełniające.

DZIAŁ I.

obejmujący wydatki, do opędzenia których według reskryptu Wydziału krajowego z dnia 2/4 1898 L. 19931 przyczyniają się w równej części po $\frac{1}{3}$ Gmina, fundusz krajowy i fundusz państwowy.

a) Remuneracje:		
α) za kierownictwo kor. 2600		
β) za naukę „ 20605	23205	
b) Na sprawienie pomocniczych środków naukowych	1350	
c) Na uzupełnienie przyborów szkolnych	625	
d) Koszta zarządu:		
α) ryczałt na potrzeby szkolne kancelaryjne i gospodarcze kor. 540		
β) ryczałt na przybory szkolne dla biednych uczniów „ 700		
γ) na druki i roboty introligatorskie „ 324	1564	
e) Na druk sprawozdań o stanie i działalności szkół	200	

DZIAŁ II.

obejmujący wydatki, które w myśl powołanego reskryptu Wydziału krajowego

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
mają być opędzane wyłącznie z fundusów gminy m. Krakowa:		
a) Światło kor. 1600		
b) Opał „ 661		
c) Obsługa „ 416	2677	
d) Wynagrodzenia dla nauczycieli za udział w nabeżeniach	400	30021

C. Inne szkoły.

7. Szkoła wydziałowa żeńska.

Nauczycielki, utrzymywane przez Gminę:

a) Do języka francuskiego	2520	
b) Ochmistrzyni	1680	
c) Na przybory naukowe dla 4 klas wyższych	80	
d) Wynagrodzenie nauczycieli	2000	
e) Nauczycielki tymczasowe	4840	11120

8. Kursa żeńskie Dra Baranieckiego.

a) Czynsz za lokal	5047	
b) Remuneracja dyrektora	800	
c) Sekretarka	1600	
d) Czesne profesorów	16042	
e) Służący i usługa w pracowniach	1010	
f) Opał i światło	963	
g) Sprzęty i utrzymanie porządku	1000	
h) Wydatki kancelaryjne	240	
i) Modele	718	
k) Ogłoszenia	400	
l) Nagrody na wydziale artystycznym	200	
m) Druk sprawozdania	80	
n) Aparat naukowy	1300	29400

9. Akademia sztuk pięknych.

a) Wartość czynszu za lokal	20000	
b) Opał	1728	
c) Oświetlenie gazem	900	
d) Utrzymanie budynku	700	
e) Ubezpieczenie	115	23443

D. Zakłady naukowe.

10. Muzeum techniczno-przemysłowe.

a) Dyrektor Muzeum	6000	
b) I. Asystent (jako zastępca dyrektora)	2400	
c) II. Asystent (jako bibliotekarz)	1800	
d) Manipulantka	720	
e) Pomoc biurowa	1100	
f) Służba: płaca 1760 i umundurowanie 76 (woźny II. klasy i pacholek)	2008	
g) Lokal kor. 4740		
oraz naprawy „ 170	4910	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
h) Opał	339	
i) Światło kor.	60	
Koszta kancelaryjne	260	
Szafy i sprzęty	400	
Oprawa książek i ry- sunków	430	
Drobne wydatki	300	
Ubezpieczenie zbiorów	720	2170
k) Na cele muzealne ze subwen- cji krajowej	6000	
l) Na cele muzealne ze subwen- cji państwowej	7000	34447

11. Różne.

a) Na urządzenie i utrzymanie ogródków szkolnych	1400	
b) Nieprzewidziane wydatki wszyst- kich szkół ludowych	1000	
c) Wywóz śniegu oraz przewóz sprzętów	800	
d) Lokal i obsługa kursu szew- skiego	100	
e) Opał i światło w warsztatach dla młodzieży szkół średnich (w domu po Schneiderze)	300	3600

12. Dotacje szkołom i zakładom nau-
kowym.

1) Szkole żeńskiej przy klasztorze św. Tomasza	2400	
2) Szkole żeńskiej przy klasztorze PP. Augustyanek	2400	
3) Szkole żeńskiej u Sióstr Mił- sierdzia	1000	
4) Towarzystwu muzycznemu	500	
5) Szkole muzycznej	3200	
6) Towarzystwu Oświaty Ludowej 7) Towarzystwu „Szkoly ludowej“ udział	500	20
8) Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół“	1500	
9) Akademii Umiejętności	1000	
10) Fundacyi im. Kopernika	200	
11) Nauczycielowi szkół ludowych emerytura	800	
12) Szkole sług na Smoleńsku	500	
13) Nagrody dla sług, uczących się tamże	100	
14) Dla Towarzystwa dziennikarzy 15) Dla internatu żeńskiego	400	600
16) Dla Towarzystwa muzyki „Har- monia“	3000	
17) Na szkołę prania i prasowania dla Sióstr Miłosierdzia i dom pracy 2000		
18) a) Dla gimnazjum żeńskiego I. . . kor.	1500	
b) Dla gimnazjum żeńskiego II.	1500	3000

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
19) Towarzystwu Tatrzańskiemu	200	
20) Towarzystwu „Szkoly ludowej“ I. Koła męskiego	1000	
21) Dla Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia“	400	
22) Towarzystwu miłośników zabytków historycznych m. Krakowa	1200	
23) Zapomogi dla nauczycieli	5000	
24) Na subwencję dla III. Koła „Szkoly ludowej“ na 2 bez- płatne wypożyczalnie	1200	
25) Na subwencję dla III. Koła „Szkoly ludowej“ zamiast lo- kalu	200	
26) Towarzystwu ogrodniczemu	200	
27) Szkole analfabetów wyznania mojżeszowego	200	
28) Szkole sług żeńskich wyznania mojżeszowego	200	
29) Kościołom i konwentom litur- giczne	350	
30) Subwencya dla Uniwersytetu ludowego	1000	
31) Komitetowi, urządzającemu wy- kłady powszech. uniwersyteckie	500	
32) Subwencya dla Internatu ucz- niów c. k. Seminarjum nauczy- cielskiego	500	
33) Bursie nauczycielskiej	500	35770
Razem wydatki zwyczajne	611021	

Wydatki nadzwyczajne.

1. Naprawa baraku przy ul. Wygoda	360
2. Adaptacye w szkole XVI. ul. Dietla	1150
3. Adaptacye w szkole XVII. ul. Dietla	1250
4. Połączenia budynków szkolnych z ka- nałami	3570
5. Na częściową adaptację barakowej szkoly św. Wojciecha rata 2-ga (ostatnia)	800
6. Przybory naukowe dla kursów ro- bót kobiecych	1783
7. Wynagrodzenie „Sokołowi“ za naukę gimnastyki	1000
8. Subwencya dla prywatnego Semina- ryum żeńskiego	800
9. Subwencya dla Związku turystycz- nego	1000
10. Pomoc szkolna dla dziewcząt wy- znania mojżeszowego	100
11. Towarzystwu dla upiększenia mia- sta Krakowa	500
12. Wybudowanie szopy dla Muzeum techniczno-przemysłowego	2500
13. Na szkołę polską w Hałenowie	1000
14. Pomoc Bratnia w Zakopanem	500
15. Subwencya PP. Augustyankom kor. 4000 na budowę własnego bu- dynku szkolnego w 2 ratach, rata 1-sza	2000

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
16. Subwencya dla OO. Franciszkanów na restaurację krużganków kla- sztornych (jednorazowo) . . .	1000	19313
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		19313

Dochody zwyczajne.

Subwencje na oświatę:

1. Państwowe :

a) Na szkoły przemysłowe . . .	8981	
b) Na kursa robót kobiecych i handlowe	2000	
c) Na Muzeum techniczno-prze- mysłowe	7000	
d) Na kursa handlowe	800	
e) Na kursa Baranieckiego . . .	1000	19781

2. Krajowe :

a) Na kursa robót kobiecych i han- dlowe	4000	
b) Na szkoły przemysłowe	8981	
c) Na Muzeum techniczno-prze- mysłowe	6000	
d) Na szkołę wydziałową żeńską	5000	
e) Na kursa Baranieckiego . . .	2000	25981

3. Wpisowe i opłaty szkolne :

a) Z kursów robót kobiecych i han- dlowego	3000	
b) Z 3 klas wyższych wydziałowych	2500	
c) Z kursów Baranieckiego . . .	20000	25500

4. Dochody na szkoły przemysłowe :

a) Procent od kapitału, przez Gminę złożonego na utrzymanie szkoły rzemieślniczej	530	
b) Procent od kapitału Dra Dietla	81	611

5. Dochód z biletów wstępu do Muzeum techniczno-przemysłowego . . .

Razem dochody zwyczajne 500
72373

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . . kor.	611021	
„ nadzwyczajne . . . „	19313	kor. 630334
Dochody zwyczajne . . . kor.	72373	
„ nadzwyczajne . . . „	—	„ 72373
Niedobór . . . kor.	557961	

DZIAŁ XIII.

Sprawy wojskowe.

Wydatki zwyczajne.

1. Czysze za stałe kwatery wojskowe	50000	
2. Wydatki na kwatery chwilowe dla oficerów w przechodzie	23000	
3. Najem mebli	160	
4. Na utrzymanie kwater wojskowych podczas ćwiczeń	120	
5. Czysz za koszary Bernardyńskie .	6000	
6. Drobne wydatki i naprawy tych koszar	1250	
7. Wydatki z powodu poboru wojsko- wego	1200	
8. Na utrzymanie ewidencji pospoli- tego ruszenia	730	
9. Wydatki na spisy egzekucyi taks wojskowych	300	
10. Naprawy i przeistoczenia w m. bu- dynku koszarowym przy ul. Sie- miradzkiego (ryczałt)	800	
11. Na utrzymanie czystości w budynku odwachu głównego (ryczałt ko- mendzie wojsk.)	100	
12. Zwrot należności fund. wodociąg. za dostarczoną wodę do budynku koszar	340	
13. Zwrot należności fund. wodociąg. za dostarczoną wodę do budynku odwachu głównego	400	84400
Razem wydatki zwyczajne . . .	84400	

Wydatki nadzwyczajne.

1. Na adaptacje w odwachu	280	
2. Na obaryerowanie koszar obrony krajowej	250	530
Razem wydatki nadzwyczajne . . .	530	

Dochody zwyczajne.

1. Czysze za stałe kwatery wojskowe	50000	
2. Należność taryfowa za chwilowe kwatery przechodowe oficerów	5500	
3. Czysz za koszary artylerji	1250	
4. Wynagrodzenie za nadwyżkę zuży- tej wody przez załogę w bu- dynku koszar przy ul. Siemi- radzkiego	170	56920
Razem dochody zwyczajne . . .	56920	

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . . kor.	84400	
„ nadzwyczajne . . . „	530	kor. 84930
Dochody zwyczajne . . . kor.	56920	
„ nadzwyczajne . . . „	—	„ 56920
Niedobór . . . kor.	28010	

DZIAŁ XIV.

Różne.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Dotacya na lokal dla Izby handlowo-przemysłowej	2000	
2. Premia dla Towarzystwa wyścigowego	2000	
3. Na uroczystości i nabożeństwa	1000	
4. Przygodne wydatki	6000	
5. Tabliczki orientacyjne	300	
6. Na nieprzewidziane wydatki	6308	
7. Na wybory komisji szacunkowej powszechnego podatku zarobkowego i osobisto-dochodowego	400	
8. Na lokal dla Sądu przemysłowego i inne potrzeby, jak opał, światło i obsługa	3950	
9. Na operat listy sędziów przysięgłych	350	22308
Razem wydatki zwyczajne		22308

Wydatki nadzwyczajne.

1. Na wykonanie malowania tablic cynkowych z nazwami ulic	400
2. Na wybory do Rady państwa	10000
3. Na wybory do Sejmu krajowego	5000
4. Na ochronę interesów miasta w sprawie budowy portu i kanału	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
spławnego, oraz w sprawie przyłączenia gmin	15000	
5. Na regulację plac urzędników, dyktaryszy i służby miejskiej	80000	
6. II. rata miejskiej Kasie chorych na zapłacenie wkładek od nieetatowych funkcyonaryuszy Gminy	2000	
7. Subwencya Izbie rękodzielniczej	1500	
8. Subwencya Stow. kupców Hali targ.	1000	
9. Dwa udziały dla kraj. Związku przemysłowego lwowskiego	210	115110
Razem wydatki nadzwyczajne		115110

Dochody zwyczajne.

1. Przygodne dochody	2500	
2. Tabliczki orientacyjne	200	
3. Częściowy zwrot kosztów utrzymania Sądu przemysłowego od gmin powiatu krakowskiego	800	3500
Razem dochody zwyczajne		3500

B I L A N S

Wydatki zwyczajne	kor. 22308	
„ nadzwyczajne	„ 115110	kor. 137418
Dochody zwyczajne	kor. 3500	
„ nadzwyczajne	„ —	„ 3500
Niedobór		kor. 133918



Zestawienie ogólne.

Dział	Wyszczególnienie	Wydatki			Dochody			Nadwyżka Kor.	Niedobór Kor.
		zwyczajne	nadzwyczajne	razem	zwyczajne	nadzwyczajne	razem		
I.	Zarząd główny	744926	5600	750526	63921	—	63921	—	686605
II.	Zarząd majątku miejskiego	99676	22900	122576	748811	115916	864727	742151	—
III.	Podatki i opłaty gminne	620	—	620	1929132	—	1929132	1928512	—
IV.	Zarząd długu miejskiego	614829	—	614829	161500	—	161500	—	453329
V.	Bezpieczeństwo publiczne	307972	—	307972	5450	200	5650	—	302322
VI.	Budowy i roboty publiczne	220988	800	221788	120000	—	120000	—	101788
VII.	Upiększenie miasta	59186	10890	70076	6365	—	6365	—	63711
VIII.	Zarząd targowy	28046	20000	48046	88535	20000	108535	60489	—
IX.	Zdrowotność miasta	357383	9870	367253	186216	—	186216	—	181037
X.	Dobroczynność	190418	2000	192418	68674	—	68674	—	123744
XI.	Sztuka i zabytki historyczne	123915	30612	154527	47300	8500	55800	—	98727
XII.	Oświata	611021	19313	630334	72373	—	72373	—	557961
XIII.	Sprawy wojskowe	84400	530	84930	56920	—	56920	—	28010
XIV.	Różne	22308	115110	137418	3500	—	3500	—	133918
	Razem	3465688	237625	3703313	3558697	144616	3703313	2731152	2731152

BILANS OGÓLNY.

Wydatki zwyczajne	kor.	3465688	
„ nadzwyczajne	„	237625	kor. 3703313
Dochody zwyczajne	kor.	3558697	
„ nadzwyczajne	„	144616	„ 3703313
Nadwyżka w dochodach	kor.	—	

Budżet 1¹/₂ milionowej pożyczki z roku 1892
na rok 1907.

Rozchody.

Na 25-tą i 26-tą ratę amortyzacyjną od 3,000.000 kor. $\frac{1}{2}\%$ na kapitał kor. 28282 h. 78
 $\frac{4\frac{1}{4}}{4}\%$ na procent „ 114217 „ 22 kor. 142500

Dochody.

Z funduszu Gazowni miejskiej kor. 55500 h. —
 „ obrotowego miejskiego „ 87000 „ — kor. 142500

BUDŻET

administracyjnego funduszu wodociągu miejskiego na rok 1907.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Wydatki zwyczajne.		
I. 1 Zarząd główny.		
a) Urzędnicy biura wodociągowego:		
Inżynier VIII. kl. kor. 3600, 720 i 720	5040	
Inżynier VIII. kl. kor. 3600, 720 i 720	5040	
Inspektor IX. kl. kor. 2800, 600 i 720	4120	
Rachmistrz X. kl. kor. 2200, i 480	2680	
Asystent techn. XI. kl. kor. 1600 i 360	1960	
Kancelista XI. kl. kor. 1600 i 360	1960	20800
b) Urzędnicy w Magistracie:		
Konceptista X. kl. kor. 2200 i 480	2680	
2 oficyałów egzekucyjnych XI. kl. po kor. 1600, 360 i 240	4400	
Adjunkt Wydziału obrachunko- wego X. kl. kor. 2200, 480 i 200	2880	9960
c) Maszyniści i służba:		
Maszynista I. kl. kor. 2400 i 300	2700	
" II. " " 1800 i 300	2100	
Palacz I. kl. kor. 1000 i 250	1250	
" II. " " 900 i 250	1150	
Monter I. kl. kor. 1200	1200	
" II. " " 960 i 240	1200	
4 dozorców sieci rur po kor. 600 i 240	3360	
Dozorca zbiornika	600	
Stróż w Bielanych	600	
Woźny biura	720	14880
d) Służba w Magistracie:		
Pachołek kor. 600 i 200		800
e) Płace nieetatowe i dyurna		8040
f) Umundurowanie		1672
g) Noene służby		3000
2. Czynnosc z lokalu		2500
3. Wydatki kancelaryjne		4041

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
4. Koszta podróży i fiakry		1100
II. Utrzymanie stacyi pomp		36000
III. Konserwacja		17000
IV. Podatki, asekuracja, ubezpiec.		2814
V. Spłata pożyczek :		
a) od pożyczki 3600000	180000	
b) " " 850000 vide dział IV. budżetu miejskiego	41672	221672
VI. Badanie wody		1000
VII. Utrzymanie studzien kopanych		2000
VIII. Nieprzewidziane		5000
IX. Utrzymanie gruntów		1000
X. Rata amortyzacyjna urządzeń		26290
XI. Fundusz miejski zwrot za bruki		30000
Razem wydatki zwyczajne		409569

Wydatki nadzwyczajne.

1. Połączenia domowe	5000
2. Zakupno wodomierzy	25000
3. Roboty na obey rachunek	30000
4. Badanie terenu i wody — reszta z 90000	20000
5. II. rata z kwoty 68461 wraz z proc., nie przelanej do fund. amort. urz. z r. 1901/4	4070
6. Budowa własnego domu i magazynów	129000
7. Biblioteka	1000
Razem wydatki nadzwyczajne	214070

Dochody zwyczajne.

I. 4% podatek wodociągowy	340000
II. Opłata za wodę bez wodomierza	600
III. Opłata za wodę podług wodo- mierza :	
a) Na potrzeby domowe	42000
b) Na cele przemysłowe	30000

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
IV. Dochód z wody poza obrębem miasta Krakowa		12000
V. Opłata za wodomierze		8000
VI. Dochód z gruntów		1100
VII. Zwrot z fundacyi ś. p. Dra Zieleniewskiego		6000
VIII. Drobne przychody		1500
Razem dochody zwyczajne		441200

Dochody nadzwyczajne.

1. Nadobowiązkowe połączenia i rewizje urządzeń wodociągowych		1000
2. Zwrot za wykonane się mające roboty na obcy rachunek	30000	
Zysk 10%	3000	33000
3. Egzekutne		300

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
4. Z pożyczki konw. inwestyc. 850000 kor. na wodomierze i budowę własnego domu i magazynów		129000
5. Z kredytu 90000 kor. na badanie terenu		20000
Razem dochody nadzwyczajne		183300

ZESTAWIENIE.

Dochody zwyczajne	kor.	441200
„ nadzwyczajne	„	183300
Razem dochody	kor.	624500

Wydatki zwyczajne	kor.	409569
„ nadzwyczajne	„	214070
Razem wydatki	kor.	623639
„ dochody	„	624500
Nadwyżka	kor.	861

Budżet Gazowni miejskiej w Krakowie na rok 1907.

	Koron
Wydatki.	
1. Węgle gazowe	310000—
2. Podpał retort	45000—
3. Utrzymanie pieców	27000—
4. Utrzymanie maszyn	6500—
5. Sprzęty i koszty fabryczne	19000—
6. Materiał czyszczący	4000—
7. Wypłata robotników od wyrobu gazu	28000—
8. Naprawy*)	76500—
9. Ruchomości	3000—
10. Płace urzędników	52500—
11. Płace emerytów	3000—
12. Wsparcia	5500—
13. Koszta ogólne	120000—
14. Odpisy na straty	20000—
15. Utrzymanie urządzeń prywatnych	6500—
16. Wynajęte urządzenia gazowe	1000—
17. Odsetki od pożyczki amort. 1100000 z r. 1886	46229·38
18. Odsetki	6000—
19. Sklep	3500—

	Koron
20. Wypłata lampiarzy	17500—
21. Utrzymanie strażnicy	7000—
22. Kasa miejska	229973·17
23. Realność lk. 328/VIII.	—
24. Wynajęte przybory gazowe	100—
25. Odpisy amortyzacyjne	77197·45
Razem wydatki	1106000—

Dochody.

1. Gaz	830000—
2. Koks	185000—
3. Smoła	36000—
4. Amoniak	21000—
5. Magazyn i warsztat	30000—
6. Wynajęte gazomierze	4000—
7. Skonto	—
8. Ażjo	—
9. Realność lk. 328/VIII.	—
Razem dochody	1106000—

*) W pozycyi 8. „Naprawy“ mieści się kwota 55500, wstawiona jako dochód w Dziale VI. poz. 1 f) Budżetu miejskiego „Zwrot od Gazowni za naprawę i utrzymanie bruków“.

Na posiedzeniach pełnej Rady miejskiej w dniach 9., 10., 11., 15., 17., 18., 22. i 23. kwietnia roku 1907 uchwalono zamieszczone powyżej budżety, a nadto przy obradach powzięto na wniosek Komisji budżetowej następujące rezolucje:

Do Działu II. (doch. zwycz. poz. 1 b).

Wzywa się Magistrat, aby wziął pod rozwagę budowę lub zakupno cegielni, a to przedewszystkiem z uwzględnieniem posiadłości miejskich w Dąbiu.

Do Działu III. (doch. zwycz.).

1) Wzywa się Magistrat, aby poczynił odpowiednie kroki w celu uzyskania zmiany ustawy państwowej w sprawie rozkładu dodatków gminnych do podatku, opłacanego przez koleje żelazne na rzecz Gminy.

2) Wzywa się Magistrat, aby zajął się rewizją opłat za konsensy.

3) Wzywa się Magistrat, aby zajął się sprawą wprowadzenia w życie podatku progresywnego od czynszów z mieszkań w miejsce dotychczasowego podatku.

Do Działu IV. (wyd. zwycz.).

Wzywa się Magistrat, aby przy następnej porządku wziął pod rozwagę sprawę konwersji wszystkich długów miejskich.

Do Działu V. (doch. zwycz. poz. 1).

Rada miejska uchwali petycję do Sejmu, aby Sejm w formie ustawy krajowej nałożył na towarzystwa ubezpieczeniowe obowiązek przyczyniania się przynajmniej w połowie do kosztów utrzymania straży pożarnej.

Do Działu X. (doch. zwycz. poz. 9).

Uprasza się p. Prezydenta, aby wniósł petycję do Sejmu o podwyższenie do 5% opłat gminnych od wkładki totalizatora przy wyścigach konnych.

Do Działu XII. (wyd. zwycz. poz. 12).

Wzywa się Sekcyę szkolną, aby zastanowiła się nad sprawą poparcia instytucji zapomogowej dla nauczycielstwa krakowskiego, oraz nad sprawą ewentualnego oddania funduszu na zapomogi nauczycielskie do jej dyspozycji

Do budżetu inwestycyjnego.

Uprasza się p. Prezydenta o przedłożenie Komisji inwestycyjnej wniosku co do podwyższenia dotacji kor. 150.000 na budowę domów robotniczych do kwoty kor. 400.000.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (46. w kad. XIII.) z dnia 9. kwietnia 1907.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radeów miejskich obecnych 55.

Radcy miejscy: dr. Benis, dr. Gross, Kwiatkowski, Markus, dr. Pareński, dr. Rosenblatt, Schmelkes, Sędzimir, Sołtysik, Sulikowski, Suski, Szatkowski, Uderski, Wyspiański (14) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 50 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Urlopy otrzymują: r. m. dr. Rosenblatt do końca kwietnia, r. m. Szatkowski na tydzień. —

Przystąpiono do porządku dziennego, t. j. rada Magistralu Skrzyńiarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Sprzedać p. Edwardowi Uderskiemu parcelę gminną lk. 2003/7, przy ul. Smoleńsk położoną, o powierzchni około 6 ar. 3 m.², czyli 168 sąż. kwadr., za cenę po 80 kor. za sążeń kwadr, płatną przy podpisaniu kontraktu.**

2) Wszelkie koszta, z nabyciem połączone, ponosi wyłącznie nabywca.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta r. m. pp. Stanisława Drozdowskiego i dra Adama Bobilewicza.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 16258/07). —

Tenże imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) W celu **regulacji ulic Karmelickiej i Podwałe** Rada miejska zezwala na zamianę skrawków gruntu miejskiego z parcel lk. 2403/1 i 2482 l. w. h. 1783 o łącznej powierzchni około 47·50 metrów kwadr. za skrawki gruntu z realności pp. Antoniego i Zofii Stręków l. sp. 54 Dz. IV. l. w. h. 708 o łącznej powierzchni około 36·50 m².

2) Za nadwyżkę gruntu miejskiego, wynoszącą około 11 m.², czyli 3 sąż. kwadr., zapłacą pp. Strękowie po 300 kor. za sążeń kwadr. przy podpisaniu kontraktu.

3) Rada miejska zastrzega, że fasada domu, który stanie na gruncie realności pp. Stręków l. sp. 54 Dz. IV. l. w. h. 708, wykonana będzie wedle planu, przez Sekcyę ekonomiczną Rady miejskiej rozpatrzonego i przyjętego.

4) Wszelkie koszta, z tą zamianą połączone, poniosą strony kontraktujące po połowie.

5) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta r. m. pp. dra Adama Bobilewicza i Stanisława Stachowskiego.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 103917/906). —

Tenże imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się kredyt dodatkowy dla Działu V. poz. 1. b), 2. c) i 3. b), oraz dla Działu IX. poz. 3. c), 10. c) i 10. e) budżetu r. 1906 (**umundurowanie** straży pożarnej i służby zakładu czyszczenia miasta) w kwotach: 895 kor. 69 hal., 185 kor., 416 kor., 62 kor., 1018 kor., 124 kor. czyli razem 2700 kor. 69 hal.

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 9855/907). —

Przystąpiono do **obrad nad budżetem miejskim na r. 1907.**

Przed podjęciem rozpraw Prezydent zaznacza, że projektoryczne **zamknięcie rachunków Gminy za rok 1906**, dotychczas nie wydrukowane, wykazuje taką samą sumę w dochodach, jak rozchodach, a nawet zakończy się może drobną nadwyżką w dochodach.

Następnie Prezydent usprawiedliwia **opóźnienie się rozprawy budżetowej**, która w r. b. odbywa się dopiero w kwietniu. Obrady Magistratu nad budżetem z powodu dłuższej choroby Mowcy zakończyły się później, niż w latach poprzednich. Następnie wstawiony już do preliminarza budżetu projekt podwyższenia płac urzędników Magistratu z powodu nowej ustawy państwowej, wydanej dla urzędników rządowych, musiał ulegć odpowiednim modyfikacyom i był ponownie rozpatrywany przez Sekcyę i Komisye. Wreszcie z początkiem kwietnia przypadły uroczyste święta izraelskie, tak że pierwsze posiedzenie Rady dla obrad budżetowych mogło nastąpić dopiero w dniu dzisiejszym.

Po tych wyjaśnieniach Przewodniczący **otwiera rozprawę ogólną** nad wnioskami Komisji budżetowej, obejmującymi preliminarz budżetu miejskiego na rok 1907, zaznaczając, że drukowane sprawozdanie generalnego Sprawozdawcy Komisji było poprzednio rozesłane Członkom Rady.

R. m. Daszyński podnosi, że do szeregu obietnic obecnej partji, rządzącej w Krakowie, wstawiono myśl „**wielkiego Krakowa**“. Zapał jednak ostygł i, jeżeli Sejm nie załatwi tej sprawy w jesieni, sprawa odłożoną będzie *ad calendas graecas*. Drugą sprawą jest **zabezpieczenie Krakowa przed powodzią**. W tym kierunku zadowolono się tylko odprawą, jaką była zapowiedź regulacyi Rudawy. Gdyby nie łaska Wisły, nieszczęście powodzi dla Krakowa byłoby w tym roku wielkie, bo na zapowiedziach regulacyi Rudawy się tylko skończyło. Również przyrodnicze tylko były przyczyny, z powodu których ludność biedna nie zmarła. Zimno zelało i w ten sposób ukróciło lichwę węglową jednostek, na którą partya, rządząca w Krakowie, obojętnie patrzyła. A dalej rozdawano między ubogą ludność węgiel, aby zato w kilka miesięcy później pozbawić ją prawa wyborczego. Na Kazmierzu z powodu tego musiano teraz zareklamować 160 głosów do parlamentu, albowiem wskazano te głosy, jako należące do osób obdarowanych, a więc nie mających prawa głosowania.

R. m. dr. Jaworski wygłasza następujące przemówienie: P. Prezydent wyłuszczył tutaj powody, dla których budżet na r. 1907 przedłożony został Radzie miejskiej dopiero 21. marca, jakkolwiek statut nakazuje uchwalenie go w listopadzie poprzedniego roku. Podnieść jednak muszę, że to opóźnienie powtarza się corocznie, a to dowodzi, że albo przepis statutu jest niepraktyczny, albo też, że zachodzi jakaś wada w funkcyonowaniu czynników, przygotowujących budżet. Z zadowoleniem usłyszałem obietnicę p. Prezydenta, że w przyszłości będzie inaczej, bo to stan prawny uczyni zgodnym ze stanem faktycznym i pozwoli uniknąć stanu *ex lex*, w którym pobiera się dochoły i czyni wydatki aż do czasu uchwalenia budżetu bez prawnej podstawy, w bieżącym roku bowiem nie odnalazłem n. p. uchwały, upoważniającej do pokrywania wydatków od 1. stycznia do 21. marca r. b.

Będę się starał dalej udowodnić, że nasze preliminarze wydatków dają mniej dokładny obraz gospodarki,

niż go dają wogóle preliminarze. Powinniśmy wskutek tego przywiązywać, o ile idzie o ocenę gospodarki miejskiej, większą wagę do dyskusji nad zamknięciami rachunkowemi, niż dotychczas, tem bardziej, że nie mamy osobnego organu niezależnego, któryby badał prawność wydatków. Z tego powodu z zadowoleniem przyjąłem do wiadomości obietnicę p. Prezydenta, że zamknięcie rachunkowe przedłożone będzie niebawem, wskutek tego też sądzę, że nie natrafi na trudności **rezolucya**, którą zgłaszam, a która wzywa **do przyspieszenia prac nad zamknięciem rachunkowem za rok 1906** tak, aby zamknięcie to uczynić przedmiotem obrad Rady możliwie jak najrychlej.

Żyjemy pod znakiem inwestycyi. Po długich latach zaniedbania wstępuje na tę drogę przedewszystkiem kraj. Z roku na rok zdobywa sobie coraz liczniejsze koło zwolenników program, domagający się inwestycyi w dziedzinie tak rolnictwa, jak przemysłu. Prąd ten porywa także i miasta, w pierwszej linii obie nasze stolice. Patrząc wstecz na kilka ostatnich lat gospodarstwa w naszym mieście, wyliczyć możemy poważne w tym kierunku nabytki. Rozszerzona znacznie gazownia, niedawno założona a rozwijająca się elektrownia, rzeźnia miejska, obszerne gmachy szkolne, przebudowa starego teatru, są bezwarunkowo dodatnimi objawami tego ruchu, który cechuje obecny zarząd miejski. W ślad za tem idzie intensywniejsza troska o bruki i kanały, reforma czyszczenia miasta i instytucya socyalnego znaczenia, biuro pośrednictwa w pracy.

Raz wdrożona w tym kierunku akcyja zatacza coraz szersze kręgi. Przed kilku tygodniami uchwaliła świątlna Rada upoważnić Prezydenta miasta do poczynienia kroków celem wyjednania poręki kraju dla pożyczki w kwocie 24 milionów koron, z czego nie całe 15 milionów przypaść ma na konwersyę istniejących już pożyczek, przeszło 1 $\frac{1}{4}$ na różnicę kursu i kosztu, a 7,900.000 na wydatki asanacyjne i inwestycyjne. Uchwalona na skutek tego ustawa krajowa daje gwarancję kraju dla zaciągnięć się mającej pożyczki w kwocie 23,600.000 kor. (pozostające jeszcze pożyczki w kwocie 300.000 i 204.110 kor. mają osobne pokrycie), od której roczna rata wynosić będzie (wedle obliczeń Wydziału kraj.) kwotę 1,080.786 kor. Gdy projektowane dalsze roboty asanacyjne i inwestycyjne są już przeważnie uchwalone przez świątlną Radę, przeto liczyć się musimy z faktem, że, czyto skonwertowane, czy nie, długi miasta wynosić będą niebawem 23,600.000 kor. o rocznej racie amortyzacyjnej 1,080.786 kor. Jest to pierwszy fakt, który podnoszę jako zasadniczą charakterystykę naszych stosunków finansowych.

Drugą charakterystykę stanowi fakt, że zmuszeni byliśmy podnieść dodatki gminne o 1 $\frac{1}{2}$ % na czyszczenie miasta, a obecnie podnieść je mamy o 1% na podwyższenie płac funkcyonaryuszy miejskich, i że opłacamy nowy podatek tramwajowy, że przeto mamy zwiększenie ciężarów już w bieżącym roku i to gdybyśmy brali przedłożony nam projekt budżetu jako definitywny obraz wydatków.

Aby obiektywnie ocenić te dwa fakty, należy uwzględnić następujące okoliczności:

1) Miasto nasze od szeregu lat było w zastoju, wymagało przeto i wymaga niezaprzeczenia polityki miejskiej bardziej rzutkiej, inicjatywy i wkładów.

2) Siła podatkowa ludności naszego miasta, biorąc rzecz bezwzględnie, nie jest przeciążoną, Kraków bowiem należy do miast, mających najniższe dodatki gminne.

3) Niektóre inwestycje, już poczynione, względnie zamierzone, już przynoszą, względnie z wszelkiem prawdopodobieństwem przynosić będą dochody i mają w sobie dane, że dochody te powiększać się będą.

To jest jedna strona obrazu. Na drugą składają się następujące okoliczności:

1) Bezwzględnie rzecz biorąc, ludność nie jest, jak powiedziałem, przeciążoną, natomiast względnie rzecz biorąc, t. j. z uwzględnieniem stanu majątkowego ludności krakowskiej, braku przemysłu w naszym mieście, braku warunków do silniejszego rozwoju handlu w naszym mieście, istniejące już ciężary państwowe, krajowe i gminne są dotkliwie odczuwane przez ogół ludności; klasy nieposiadające bowiem ponoszą te ciężary w formie wyższych czynszów za mieszkanie i wogóle w formie drożyzny. Wątpić przeto należy, czy zwiększenie ciężarów dałoby się daleko posunąć. Tę stronę kwestyi utrudni jeszcze bardziej dążenie do zreformowania tego źródła dochodów, którem jest dzisiaj akcyza.

2) Druga okoliczność, na którą zwrócić pragnę tutaj uwagę, odnosi się do pytania, czy dochody miejskie wystarczają na pokrycie normalnych wydatków miejskich? Wedle mojego zdania odpowiedź nie jest niewątpliwa. O latach 1902, 1903 i 1904 nie mówię, lata te bowiem przyniosły oficjalnie uznany deficyt w kwocie 204.111 kor. Nie mówię także o roku 1906, albowiem nie mamy jeszcze co do niego zamknięcia rachunkowego. Natomiast analiza finansów miejskich z r. 1905 nasuwa wątpliwości, czy pomimo tego, że zamknięcie wykazuje formalnie nadwyżkę kasową, wynoszącą kwotę 1.416 kor., czy pomimo tego nie mamy tam materialnie do czynienia z niedoborem kasowym i to znacznym? Ta sama analiza, zastosowana do przedłożonego nam budżetu na r. 1907, nasuwa mi te same wątpliwości. Źródłem ich jest to, że mamy podwójny budżet: ogólny i inwestycyjny, a nie mamy ścisłego odróżnienia, co praktyka miejska uważa za inwestycję. Jeżeli przez inwestycję rozumieć będziemy stworzenie — mówiąc najogólniej — obiektu, który przynosi dochody, a skutek tego sam się amortyzuje, opłaca procenty, a nawet przynosi pewne *plus*, to w tak zw. budżecie inwestycyjnym znajdują się wydatki, które tam niewłaściwie się dostały i które do tej kategorii nie należą. Nie rozbierając poszczególnych pozycji, co do charakteru swego spornych, podnoszę, że chyba nie ulega wątpliwości, iż bruki i kanały nie należą do inwestycji. Dzieje się wskutek tego, że wydatki normalne, a więc takie, które nie powinny być pokrywane z pożyczki, znajdują miejsce w budżecie inwestycyjnym. Jasną jest rzeczą, że w razie pokrywania tego rodzaju wydatków z normalnych dochodów, a nie z pożyczki, nie byłyby te wydatki czynione w takiej wysokości, jak je rzeczywiście czyniono, ale w mniejszej, zależnej od ustalonego w tym kierunku programu odnośnych robót. Z tą modyfikacją uczyniona analiza wydatków, objętych w naszym budżetowaniu tak zw. budżetem inwestycyjnym, wykazuje uwzględnianie wydatków normalnych wśród tak zw. inwestycji. Dokładnego obrazu, a tem mniej rachunku, niepodobna uzyskać właśnie z powodu rozdzielania naszych budżetów na ogólny i inwestycyjny, a więc wskutek systemu, przyjętego co do finansów państwo-

wych przez ministra Bilińskiego, systemu, który znikł, skoro tylko deficyt został usunięty. Mówię: „dokładnego obrazu nie można uzyskać“; zamknięcie rachunkowe za r. 1905 dostarcza jednak mojem zdaniem oczywistego dowodu na słuszność mojego poglądu. Oto wedle tego zamknięcia na str. 44. dział VI. wykazuje w nadzwyczajnych dochodach pozycję „fundusz inwestycyjny na uporządkowanie placów i ulic kor. 124.000“. Jest to więc oczywisty niedobór, pokryty pożyczką z funduszu inwestycyjnego, a okoliczność ta sprawia, że nie mogę się zgodzić z rezultatami zamknięcia rachunkowego za r. 1905. Pragnąłbym bardzo, aby ta kwestya została tu wyjaśniona, raz dlatego, że wówczas okazałoby się, iż deficytu w r. 1905 nie było, a powtóre, że wówczas moglibyśmy mieć do aktów, publikowanych przez wydziały Magistratu, to zaufanie, które do nich mieć powinniśmy.

Kiedy już jestem przy zamknięciu rachunkowym za r. 1905, to prosiłbym o wyjaśnienie, co oznacza na str. 140. pozycya: „Operacje kredytowe. Rozchody. Lokacya gotówki“ 14.497 kor. 17 hal.?”

Obawiam się przeto, że, gdyby nie rozdzielanie budżetu na ogólny i inwestycyjny, preliminarz na r. 1907 nie kończyłby się równowagą. Obawę tę wzmaga jeszcze inna okoliczność. Stałym zwyczajem tej świetnej Rady są tak zw. kredyty uzupełniające i dodatkowe. W r. 1902 wynosiły one 120 tysięcy, w r. 1903 wynosiły 287 tysięcy, w następnym roku 84 tysiące, w r. 1905 podniosły się do kwoty 316 tysięcy, w r. 1906 wreszcie wynosiły w przybliżeniu 120 tysięcy kor. Przypuszczam, że pewna ich część odnosi się rzeczywiście do wydatków, których nie można było przewidzieć, ale lwia część ma z pewnością swe przyczyny w zbytnej pochopności tej świet. Rady do wotowania wydatków, bez oglądania się na pokrycie, tudzież w tem, że preliminarz wydatków, przedłożony Radzie, nie daje dokładnego obrazu potrzeb miejskich, że się go konstruuje z pewną dowolnością, usprawiedliwioną zwyczajem, że to, co będzie potrzebem ponad preliminarz, uzyska się w drodze kredytu uzupełniającego względnie dodatkowego. Gdybyśmy byli poinformowani, o jaką kwotę Magistrat obniża żądania poszczególnych swoich wydziałów, okazałoby się z pewnością, że to obcinanie wynosi krocie tysięcy. Rozumiem, że poszczególne wydziały przedkładają zbyt wielkie żądania i że obcięcie ich jest koniecznem, ale stosunkowo znaczna wysokość kredytów uzupełniających i dodatkowych dowodzi, że to obcinanie idzie za daleko. Wiem także, że dochody mogą być wyższe ponad preliminarz, ale deficyt z lat 1902, 1903, 1904 i 1905 dowodzi, że ta nadwyżka nie jest w stanie pokryć ogółu wydatków.

Jeżeli przeto krytycznie oceniać będę elaborat Komisji budżetowej, to muszę wyrazić obawę, że jest on optymistyczny, t. zn. że życie, że rzeczywistość wykaże deficyt. Opieram te wątpliwości swoje na dwóch danych: prowadzenie podwójnego budżetu, ogólnego i inwestycyjnego, pozwala na uwzględnienie tego lub innego wydatku, nie będącego inwestycją, z budżetu inwestycyjnego (dowodem kwota 124.000 w r. 1905); powtóre zaś coroczna wysokość kredytów uzupełniających i dodatkowych mówi mi, że preliminarz wydatków nie jest zupełnie dokładnym i że łudzilibyśmy się, gdybyśmy sądzili, że mający się obecnie przez nas uchwalić 1% dodatku wystarczy na pokrycie niedoboru.

Jakże się przedstawia dalsza przyszłość?

Jeżeli zważymy, że pewne dochody nadzwyczajne, np. dochód z funduszu amortyzacyjnego w kwocie około 50.000 kor. (zwracam uwagę na *lapsus* w dziale IV. wyd. zwycz. poz. 1. lit. e i tenże sam dział doch. zwycz. lit. e, wedle których jedna i ta sama rata pożyczkowa miałyby podwójne pokrycie) odpadnie; jeżeli dalej zważymy, że z powodu wzrostu pożyczek (przypominam, że około 6 milionów wydatków jest już uchwalonych) wzrastać będzie rata amortyzacyjna i procentowa nie o dziesiątki tysięcy, ale o krocie tysięcy; jeżeli jeszcze zważymy, że naturalny wzrost dochodów wyczerpany będzie zupełnie naturalnym wzrostem wydatków, i jeżeli do tego wszystkiego dodamy, że już dzisiaj zmuszeni jesteśmy podnieść ciężary, a nadto, gdyby nie budżet inwestycyjny, nie mielibyśmy już dzisiaj złudzenia, że żyjemy bez deficytu — to stwierdzić powinniśmy i mamy obowiązek, że w tej przyszłości czeka ludność naszego miasta jeszcze znaczniejsze podwyższenie ciężarów. Z umysłu nie silę się na żaden rachunek; sądzą jednak, że każdemu obywatelowi z danych, które przywiódłem, łatwo przyjdzie obliczyć, że to podwyższenie musi być znacznym. Tej obawie możemy wprawdzie przeciwstawić pewne nadzieje, a mianowicie, nadzieje zwiększenia dochodów z rzeczywistych inwestycji miejskich. Mamy nawet w tym względzie rachunek, przedstawiony w *exposé* przez p. Sprawozdawcę generalnego. Nie mogę o rachunku tym nic powiedzieć, bo nie wiem, na jakich zasadach został sporządzony; nawiasowo tylko pozwolę sobie zapytać p. Sprawozdawcę, czy obliczając wzrost dochodów z targowicy, obliczył je z uwzględnieniem subwencji krajowej, czy bez uwzględnienia, i nawiasowo także pozwolę sobie zwrócić jego uwagę, że takie obliczenia, jak wzrost majątku Gminy, do którego zalicza kanały i bruki, może lepiej byłoby opuścić. Na rachunku p. Sprawozdawcy nie mogę się przeto oprzeć; jestem jednak przekonany, że inwestycje rzeczywiste bądź już się rentują, jak np. gazownia, bądź rentować się będą. Pytanie jednak, które zadać sobie musi każdy obywatel, brzmi: czy ten wzrost dochodów z inwestycji pokryje wzrost wydatków, o którym pierwej mówiłem? Pytanie to cisnie się tem natęczywiej, że z gruntów pofortyfikacyjnych możemy się również spodziewać dochodów, ale nieregularnych, że przeto będą lata, w których trzeba będzie przechodzić cięższą próbę.

Wracam obecnie do mego rozumowania i reasumuję dotychczas przywiedzione dane.

Za podstawę przyjąłem dwa fakty: wzrost długów do wysokości 23,600.000 kor. i wzrost obciążenia ludności o $2\frac{1}{2}\%$ plus podatek tramwajowy. Na ocenienie tych faktów wpływają mojem zdaniem z jednej strony dotychczasowy zastój, a stąd konieczność wkładów, bezwzględnie niskie obciążenie ludności i zwiększenie dochodów z rzeczywistych inwestycji; natomiast z drugiej strony względne wyczerpanie ludności przez ciężary publiczne i fakt, że dochody nie pokrywają wydatków normalnych bez uciekania się do pożyczki.

W oświetleniu tych okoliczności wiodą dwa owe fakty, które przytoczyłem na wstępie, do skryształowania problemu, jaki się mojem zdaniem powinien stać osiłą dyskusji budżetowej. Problem ten brzmi: czy mamy dalej iść drogą, na którą wstąpiliśmy pod znakiem inwestycji, a która nie była bez pewnych sukcesów, czy też zatrzymać się mamy na razie na tej drodze, oczeku-

jąc zupełnego uzyskania spodziewanych rezultatów z poczynionych już inwestycji?

Wedle mojego zdania jest rzeczą konieczną, abyśmy zrobili ten rachunek już teraz, jako warunek niezbędny, aby mózdz się zdecydować między innemi na kwestyę tak zw. wielkiego czy większego Krakowa. Nie ulega żadnej chyba kwestyi, że rozszerzenie terytorium naszej gminy pociągnie za sobą zwiększenie wydatków, musimy przeto zapytać siebie samych, czy tym wydatkom sprosta-

W obecnym stanie rzeczy sytuacja przedstawia się mojem zdaniem w ten sposób:

Miasto potrzebuje niezaprzeczenie znacznych wkładów. Czy je jednak mamy dalej czynić, czy mamy kontynuować drogę, na którą wstąpiliśmy, zależy od decyzji, czy mamy powiększać ciężary, ponoszone przez ludność, czy nie?

Wedle mojego zapatrywania dalsze czynienie wkładów nie jest możliwym bez powiększenia ciężarów. Do przekonania tego przywiódła mnie analiza wydatków, które my nazywamy inwestycyjnymi, a wskutek tego pokrywamy pożyczką, zamiast uważać je za wydatki normalne i pokrywać je z dochodów. Przywiódła mnie dalej do tego przekonania obawa, że i w r. 1907 nie unikniemy kredytów uzupełniających, na które w dochodach nie znajdziemy pokrycia, że przeto zakończymy rok pożyczką.

Przywiódł mnie wreszcie do tego przekonania wzgląd, że nawet przy najświetniejszym rozwoju przedsiębiorstw gminnych przyjdzie nam czekać dłuższy przeciąg czasu, zanim zyskane stąd dochody będą w stanie pokryć różnicę wydatków.

Z pewnością wszyscy pragniemy rozwoju naszego miasta, pragniemy zbliżyć je do stanu, w którym znajdują się dzisiaj większe miasta na zachodzie. Wedle mojego głębokiego przekonania winniśmy jednak powiedzieć ludności, że ten rozwój bez znacznego powiększenia ciężarów nie jest możliwym, że nie wolno nam liczyć na tak szybkie zwiększenie dochodów z rzeczywistych inwestycji, żeby ono uczyniło podwyższenie podatków niepotrzebnym. Zabierając głos w dzisiejszej dyskusyi, miałem ten tylko cel, wiem bowiem, że tak Prezydium miasta, jak i świetna Rada, świadome są położenia finansowego miasta; idzie tylko o to, aby przez publiczną dyskusyę wyrobić u ogółu świadomość, że szybsze tempo we wkładach wymaga podwyższenia ciężarów, że przeto opinia powinna się oświadczyć, w jakim kierunku należy pójść.

Wedle mojego zdania z poczynianych prac wydobyc się możemy zwycięsko, jeżeli **przestrzegać będziemy wielkiej ostrożności i wielkiej oszczędności**. Musimy też mieć przed sobą pewny, stały, gruntownie obmyślony **program finansowy i gospodarczy**. Prace, które Gmina przedsięwzię, nie powinny być zależne od przypadku, od zbiegu okoliczności, ale powinny być członami i ogniwami z góry rozważonego planu. Uważać będę, że dyskusya budżetowa spełni swoje zadanie, jeżeli rozwinie się w tym właśnie kierunku.

R. m. Godzicki odpiera zarzuty, poczynione przez r. m. Daszyńskiego, jakoby instytucje, rozdające ubiegłej zimy węgiel ubogiej ludności, zamierzały wyzyskać ten fakt i wpłynąć na odebranie prawa wyborczego obdarowanym. Komisya Izby handlowej, rozdająca węgiel, dawała asygnaty w kopertach, żadnem nazwiskiem

nie zaopatrzonych, aby na kolei nie dowiedziano się o nazwisku obdarowanego.

R. m. dr. Tilles zaznacza postęp i energię w zarządzie Gminy, a dalej domaga się jak najrychlejszego wprowadzenia w życie **reorganizacji Magistratu**, potrzebnej nie tylko przy obecnym rozwoju miasta ale i na zamierzone utworzenie „wielkiego Krakowa”. Dalej Mowca rozpatruje szczegółowo sprawę tramwaju elektrycznego w mieście. Obecnie zachodzi brak wozów, ruch jest nieodpowiedni, a **rozszerzenie sieci tramwajowej** staje się nagłą koniecznością ze względu na mające powstać nowe dzielnice na zakupionych gruntach pofortyfikacyjnych. Wskazaniem jest zatem, aby zarząd miasta zajął się tą sprawą. Dalej wskazuje Mowca, że wbrew ustawie **niektóre cechy nadal nie przyjmują majstrów żydowskich**, i apeluje do Prezydenta, aby zajął się tą sprawą z energią i bezstronnością. Pokrzywdzenia doznają też **żydowscy nauczyciele ludowi w Krakowie, nie dopuszczani do wielu szkół miejskich**, gdy już dopuszcza się żydów jako profesorów uniwersytetu i profesorów szkół średnich. **Dzielnica kaźmierska**, zamieszkała przez najuboższą ludność, była przez szereg lat **zaniedbana** pod względem porządku i czystości, bruków i chodników; te lata zaniedbania powinny być obecnie naprawione. Mowca od-piera wreszcie z wielkim naciskiem zarzuty r. m. Daszyńskiego, jakoby gmina żydowska wyzyskiwała rozdawnictwo węgla ubogiej ludności dla celów politycznych. Węgiel rozdawano bezimiennie i spis osób obdarowanych znany jest tylko szczupłemu kołu osób z zarządu gminy. Mowca prosi r. m. Daszyńskiego, aby wymienił „oszczercę”, który mu podsunął podobne zarzuty.

R. m. Bujwid omawia sprawy sanitarne i przedstawia kilka cyfr, wskazujących na **zbyt wielką śmiertelność** w naszym mieście. W ostatniem sprawozdaniu najwyższej Rady zdrowia zanotowano, że Kraków wykazuje 28·1 na tysiąc, gdy inne miasta mają niższy procent. A przecież idziemy naprzód w kierunku urzędzeń zdrowotnych; mamy doskonałe wodociągi, mamy świeżo urządzone kąpiele ludowe, mamy park Jordana, planty i t. p., które niewątpliwie przyczyniać się muszą do zmniejszenia śmiertelności. Widocznie zatem są czynniki, które znoszą te wpływy dobroczynne. Jednym z najważniejszych jest brak mieszkań dla uboższej ludności. Że tak jest, wskazuje cyfra śmiertelności z powodu gruźlicy, która jest chorobą ciasnych mieszkań i złych warunków życiowych. W tym względzie Kraków nie stoi najgorzej, ale też nie tak, jak inne miasta. Paryż i Berlin n. p. mają już niższą śmiertelność z powodu gruźlicy, gdyż cyfry ich wynoszą 4·1 i 2·3 na 1000 ludności, podczas gdy w Krakowie cyfra ta wynosi 4·2—4·3. O ile cyfry śmiertelności ogólnej wskazują na brak pewnych urzędzeń zdrowotnych, jak przed 10 laty przez Mowcę proponowany **szpital epidemiczny i dom izolacyjny**, o ile tedy te cyfry wskazują na konieczność rychłego zbudowania wskazanych powyżej zakładów, o tyle znów szczególnie cyfry gruźlicy, nie wykazujące dotąd u nas zmniejszenia, wymagają koniecznie poprawy stosunków mieszkaniowych, **budowy tanich mieszkań dla robotników, urzędzenia sanatoryjów**, które teraz każde prawie większe miasto za granicą posiada, a choćby urzędzenia t. zw. dyspensaryów (*dispensaires*), które w Paryżu, Londynie, Brukseli oddają znakomite usługi, a znacznie taniej kosztują. Są to urzędzenia, gdzie chorzy na gruźlicę,

mogący jeszcze pracować, uzyskują ułatwienie w pracy, dostają pościel i kółko oraz dodatek do pożywienia i pomoc na uzyskanie osobnego pokoju do spania. Obowiązani są natomiast stosować się do pouczeń, które otrzymują, w celu zapobieżenia rozszerzaniu zakażenia pośród otoczenia (rodziny i współpracowników). Ale i sanatoria możnaby również zbudować niezbyt wielkim kosztem, gdy jest miejsce i zastosuje się system tanich budowli. Są to sprawy, z którymi koniecznie w najbliższej przyszłości uporać się musimy, jeżeli mają być poprawione warunki sanitarne. W dalszym ciągu porusza jeszcze Mowca sprawę **czyszczenia miasta**, które nie odbywa się dotąd należyście. Podczas wynoszenia śmieci na ulicy rozpościera się wokoło kurz nie do zniesienia. Wozy, źle zbudowane, wyrzucają po drodze śmieci. Jest to sposób, nie przyczyniający się do zdrowotności, i należy go zmienić. Przyznać należy, że znajdujemy się w początkach, ale czas, ażeby za ten dosyć wysoki dodatek do podatków sprawa odbywała się lepiej. **Bruki asfaltowe**, doskonałe w zasadzie, nie zostały wszędzie należyście wykonane i już po pół roku uległy zniszczeniu. Należałoby dążyć do trwalszego wykonania tych dróg naszego miasta.

Po przemówieniu r. m. Bujwida Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie 8. min. 10 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (47. w kad. XIII.) z dnia 10. kwietnia 1907 r.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych 53.

Radcy miejscy: dr. Benis, Dattner, Epstein, dr. Guńkiewicz, dr. Lustgarten, Markus, Nowak Stanisław, dr. Rosenblatt, Sędzimir, dr. Sokołowski, Sołtysik, Suski, Szatkowski, dr. Tomkowicz, Uderski, Wyspiański (16) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 50 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

R. m. Maciołowski, uzasadniwszy nagłość sprawy, wnosi:

„Uprasza się p. Prezydenta, aby imieniem Rady miejskiej poczynił bezzwłocznie starania w Radzie szkolnej krajowej, aby **wynagrodzenie nauczycieli tymczasowych w Krakowie** było tak wymierzone, aby w ciężkich warunkach drożyznianych mogło wystarczyć im na opędzenie najniezbędniejszych potrzeb życiowych, w każdym zaś razie, aby to wynagrodzenie nie wynosiło mniej jak 80% płac nauczycieli rzeczywistych“.

Mowca, uzasadniając swój wniosek, wskazuje na to, że w myśl ustawy sejmowej Rada szkolna krajowa ma wkrótce przystąpić do ustalenia płac nauczycieli tymczasowych. Gdyby nauczyciele tymczasowi otrzymać mieli dotychczasową płacę, t. j. 60% płac nauczycieli rzeczywistych, to byłoby to dla nich wielką krzywdą. Zważywszy przytem należy, że na 237 sił nauczycielskich w Krakowie 80 jest tymczasowych.

Po uchwaleniu nagłości sprawy wniosek r. m. Maciołowskiego przyjęto bez rozpraw. —

Przystąpiono w dalszym ciągu do **ogólnej dyskusji nad projektem budżetu miejskiego na r. 1907.**

R. m. Beringer, jako przewodniczący Komisji węglowej miejskiej, w odpowiedzi na wczorajsze zarzuty r. m. Daszyńskiego co do chwilowego braku węgla w mieście podczas ostatniej zimy, wyjaśnia, że główna wina w tej sprawie spada na dawną kolej Północną. Komisja węglowa i Prezydium miasta poczyniły wszelkie możliwe kroki i zabiegi, aby zapewnić miastu jak największą ilość węgla, co im się też udało dzięki pomocy kolei państwowej i wojskowości. Mowca udziela także wyjaśnień o toku prac specjalnej komisji co do utworzenia wielkiego Krakowa i o działalności zakładu czyszczenia miasta.

R. m. dr. Gross podnosi, że już od czterech lat przemawia w rozprawach budżetowych Rady m. Krakowa, zdawałoby się więc, że wszystkim postulatam przynajmniej w części należało było zadosyćuczynić. Tak jednak nie jest i znowu wywlec trzeba stare żale. Mowca wskazuje przedewszystkiem na **wysokie pozycje, przeznaczone na zarząd miasta**, przekraczające trzecią część budżetu całego. Zauważył prof. Jaworski, że Kraków jest biedny, ale przyczyna tego nie leży w stosunkach ekonomicznych, lecz politycznych, w tem, że **władze za mało opiekują się Krakowem**. Kraków, utraciwszy swój charakter stolicy, zeszedł do rzędu miast prowincjonalnych; płaci podatek prawie 2 miliony, a za mało otrzymuje dla swego rozwoju. Wszystko idzie dla Lwowa. Fundusz propinacyjny ulokowano we Lwowie i wszystkie podatki z tego funduszu z całego kraju płyną do Lwowa. Nawet zakład ubezpieczenia robotników istnieje tylko we Lwowie i krakowski robotnik odnosić się musi do Lwowa. Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie jest tylko we Lwowie; Bank krajowy posiada wprawdzie filię w Krakowie, ale tylko po to, aby w Krakowie brała pieniądze i posyłała je do Lwowa. Podatki z kolei Północnej idą do Lwowa, choć u nas ta kolej się kończy. Jeżeli tak dalej pójdzie, to będziemy mieli świetne pożyczki inwestycyjne, ale nie będzie z czego procentów opłacać. Mowca wskazywał w swoim czasie na konieczność wydawania listów zastawnych przez Kasę oszczędności m. Krakowa. Wniosek ten upadł, bo był wnioskiem z łona opozycji; teraz wniosek ten w wydziale Kasy oszczędności uchwalono. Mniejsza o to, że prawa autorstwa Mowcę pozbawiono; cieszyć się należy, że go uchwalono. Mowca wskazuje następnie na rokroczne podwyższanie dodatków krajowych dla Krakowa. W ten sposób Kraków nie dostaje, nie bierze, a coraz więcej płacić musi. Należy więc **domagać się zmian w polityce krajowej i państwowej**, a nie zadowalać się tylko tem, co nam dać raczą. To samo da się podnieść co do drożyzny, którą możnaby przełamać, gdyby było więcej energii w naszych żądaniach. Prezydent dr. Leo żądał wprawdzie w Sejmie otwarcia granic dla dowozu bydła, ale to nie wystarczyło. Mowca ubolewa następnie, że **Rada m. Krakowa nie zajmuje się wcale sprawami ogólnemi**. O gminnej reformie wyborczej ani nie wspomniano, co więcej większość odrzuciła wniosek opozycji, aby żądać od Rady państwa piątego mandatu dla Krakowa. Mandat ten jednak otrzymaliśmy wbrew naszej większości radzieckiej. Co do budżetu samego sądzi Mowca, że nie ma potrzeby podwyższania dodatków do podatków o 100% już w bieżącym roku. W końcu Mowca podnosi szereg

spraw, dotyczących ludności żydowskiej, w pierwszym rzędzie kwestyę **przyjmowania rzemieślników żydowskich do cechów, nominację nauczycieli ludowych żydów w Krakowie** i t. d. Jakaś dziwna polityka każe usuwać Radzie szkolnej okręgowej ze szkół ludowych kandydatów żydowskich, których prawie nie przyjmuje się do seminariów nauczycielskich. W Galicyi jest 800.000 żydów, którzy wygłodzić się nie dadzą, a siła ich duchowa powinna być wyzyskana dla ogółu. Ten fałszywy kierunek polityki domaga się zmiany i żydzi wywalczą ją sobie muszą. W końcu Mowca wskazuje na fakt, że **dwa niezależnie oddziałów miejskich prowadzą agitację wśród robotników miejskich** w kierunku chrześcijańsko-socjalnym, i domaga się, aby za płacone przez wszystkich obywateli pieniądze funkcjonariusze Magistratu nie robili polityki przeciw żydom. Magistrat powinien być bezpartyjnym.

R. m. dr. Bandrowski podnosi, że w roku ubiegłym przeprowadzono szereg spraw, co zapisać należy na dobro gospodarki miejskiej, spraw, co do których nie było w Radzie ani większości, ani mniejszości, nowożytnie bowiem postulaty dla Krakowa uchwalano jednogłośnie. Mimo to jednak krytyka gospodarki miejskiej jest pożądaną i konieczną. Do krytyki tej ośmiela Mowcę także wczorajsze przemówienie prof. Jaworskiego, tak różne od wywodów tego mowcy, wygłoszonych w dyskusji budżetowej przed rokiem. Przed rokiem unosił się prof. Jaworski nad „energiją i wielostronnością“ obecnego zarządu miejskiego, który przystępuje „z dodatnią reformą“ do „każdej dziedziny i każdej agendy“. „Takiej epoki — mówił przed rokiem prof. Jaworski — ruchu, inicjatywy, szerokich przedsięwzięć, myśli skierowanej ku przyszłości, takiej wielostronności działania, Kraków dawno chyba nie pamięta“, co zawdzięczyć należy obecnemu Prezydium, które „łączy w sobie trzy kardynalne zalety i warunki sukcesu: śmiałą inicjatywę, znajomość spraw wszystkich i wielką miłość dla tego miasta“. Prof. Jaworski określał także przed rokiem stanowisko większości Rady miejskiej i oświadczył, że „znaczenie tej większości polega na tem, że wytworzyła ona jeden obóz jedynie i wyłącznie na gruncie myśli politycznej. Większość ta przeszła już niejedną próbę ogniową, wydała ze siebie zarząd miejski i obecnie wspólnie z nim pracuje. Jest w tem jej siła, ale też dlatego, że wspólnie z tym zarządem ponosi odpowiedzialność, dzieli z nim ataki wszelkiej krytyki sprawiedliwej i niesprawiedliwej“.

To były wywody prof. Jaworskiego przed rokiem, cieszyć się więc należy, że wczoraj inaczej mówił, że wypowiedział krytykę gospodarki miejskiej. Krytyka ta była pożądaną i utwierdziła stronnictwo Mowcy w przekonaniu, że mniejszość dawna spełniała swój obowiązek należycie i z pożytkiem dla miasta; spodziewa się też Mowca, że obecne wywody jej przedstawicieli spotkają się z należytem uznaniem w całej Radzie.

W wywodach wczorajszych prof. Jaworski doszedł do hiobowych wniosków, że należy zatrzymać maszynę inwestycyjną. To jest rzeczą niemożliwą, bo te inwestycje, to część życia miasta naszego, którego nie da się wstrzymać jedną uchwałą Rady miejskiej. Wnioski prof. Jaworskiego cechowała pewnego rodzaju trwożliwość z powodu znacznych cyfr. Mowca tej trwożliwości nie podziela, bo zdaje sobie sprawę z tego, że posiadamy in-

westyce, jak wodociąg, gazownia, elektrownia i t. d., które dają znaczne dochody. Pożądaną byłaby tylko **większa rozważa i ostrożność, ściślejsze opracowanie planów**, ołówka, który przy obliczeniach inwestycyjnych należy wziąć w rękę, ale wstrzymanie inwestycji jest niemożliwym.

Mowca podnosi dalej, że pomimo energii Rady, Prezydium i Magistratu jest cała masa niedomagań w gospodarce miejskiej, w pierwszym rzędzie **spóźnienie obrad budżetowych**. Zbliżają się nowe wybory do Rady miejskiej, a **dotąd nie zweryfikowano wyborów z r. 1905**. Jest to anomalia, aby niezwerifikowana Rada zatwierdzała budżet. Akcyza: żadnych nie poczyniono starań celem jej zniesienia. Drożyzna: były tu wprawdzie dobre chęci, aby coś zrobić; w rezultacie jednak nie zrobiono, a wybrana specjalna do tego komisja ani razu się nie zebrała. Drożyznie mieszkaniowej przeciwstawić trzeba **budowę tanich domów nie tylko dla robotników, ale dla ogółu**. Niedomagania są także w sprawach sanitarnych, a cyfry, zebrane przez najwyższą Radę zdrowia o znacznej śmiertelności w Krakowie, są wprost przerażające. Nie załatwiono sprawy, **kto ma częścić część ulic i chodników**, czy Gmina, czy właściciele realności, a odnośne komisje i Prezydium nie wywiązały się dotąd z włożonego na nie przez Radę obowiązku, aby w tym kierunku opracowały regulamin. **Reorganizacji Magistratu**, od tylu lat zapowiadanej, Prezydent dotąd nie przeprowadził; nie wiemy, kiedy to nastąpi. O sprawie „**wielkiego Krakowa**“ Rada nie jest wcale informowana. Wybrana w listopadzie komisja do **wykupna gruntów porofortyfikacyjnych** miała do 4 tygodni przedstawić Radzie swój regulamin; dotąd to nie nastąpiło. **Tramwaj** jest dotąd kwestią martwą; należałoby ją zrobić żywą i zakończyć sprawę bądź przez **wykupno**, bądź dalszą umową z Towarzystwem akcyjnym o **rozszerzenie sieci tramwajowej**. **Kwestya bezpieczeństwa publicznego** także stanowić powinna troskę Rady naszej. Po dyskusji z powodu pamiętnego wypadku na Rynku krakowskim w maju 1906 r. poleciła Rada Prezydium i Magistratowi wypracowanie wniosków, celem zastąpienia policji wojskowej cywilną. Referat miał być Radzie przedłożony do końca roku. Dotąd to się nie stało.

Wszystkie te szczegóły wskazują, że **organizacya Rady miejskiej i jej organów wykonawczych jest wadliwą**, że należy tedy dążyć do reform pod tym względem a przede wszystkim do **reformy statutu miejskiego**. Statut dotychczasowy, opierający się na kuryach i przywilejach, nie odpowiada sytuacji, wytworzonej wskutek postępu społecznego, i musi w następstwie doprowadzić do zupełnej dezorganizacji. Już najwyższy czas do tej pracy się zabrać, chociażby i w tym celu, aby autonomię uczynić drogą dla wszystkich obywateli zdobyczą narodową. Może się to stać jedynie, jeżeli reforma ta oprze się na **szerokiej podstawie demokratycznej**. Jeżeli Prezydium i Komisja statutowa z taką reformą wystąpią, zyskają nie tylko poparcie w tej Radzie, ale także w szerokiej sferach ludności.

Na wniosek r. m. dra **Łepkowskiego** uchwalono dalsze obrady odroczyć.

Przewodniczący o godzinie 8. minut 5 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (48. w kad. XIII.) z dnia 11. kwietnia 1907 r.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych 59.

Radcy miejscy: Dattner, Drozdowski, Epstein, dr. Frühling, Markus, dr. Rosenblatt, Sołtysik, Szatkowski, Wachtel, Wyspiański (10) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6. po południu. Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przystąpiono w dalszym ciągu do **rozpraw ogólnych nad projektem budżetu miejskiego na r. 1907**.

R. m. dr. **Łepkowski** zaznacza, że nie miał zamiaru przemawiać w obecnej dyskusji, pragnąc, aby przedewszystkiem wyjaśniła się obecna sytuacya polityczna w Radzie miejskiej, zaznaczająca się w przemówieniach różnych radców. Do zabrania głosu skłonił Mowcę list kilkudziesięciu obywateli, zwrócony do niego, a proszący o wzięcie ich w obronę przed zamierzonym **podwyższeniem gminnego dodatku czynszowego**. Takich listów przeciw podwyższeniu dodatku krąży w mieście więcej. Mowca podnosi opartą na cyfrach i faktach mowę r. m. Jaworskiego i zaznacza, że r. m. Daszyński uważał za wskazane mówić o sprawie węglowej dopiero w kwietniu, prawdopodobnie tylko dlatego, aby zyskać dla siebie poparcie w miesiącu maju. Dalej p. Daszyński podniósł, że jądro oddzieliło się od skorupy, to znaczy, że miał nastąpić rozłam w stronnictwie konserwatywnem; Mowcą wszakże wyraża zapatrywanie indywidualne że tam, gdzie będzie szło o sprawy narodowe i o zagrożone interesy społeczne, tam jądro powróci niezawodnie do skorupy. Inne mowy także nie miały charakteru ściśle budżetowego, a r. m. Bandrowski, którego stronnictwo do niedawna zwalczało Prezydenta, wprost wypowiedział wczoraj adoracyi prezydenta Leo, wywołaną chyba przemówieniem r. m. Jaworskiego.

Co sobie obywatele pomyślą o autonomii, jeżeli Magistrat bez uchwały Rady miejskiej ściąga już dziś pełny, choć jeszcze nie uchwalony dodatek gminny? Wielu z nich żądało zwrotu bez uchwały Rady pobranych dodatków. Mowca podaje szereg postulatów, jakim budżet powinien odpowiadać, i wskazuje, że poprzednie sprawozdania budżetowe głosiły zasady oszczędności i nieobciążania obywateli podatkami, szczególnie gminnym dodatkiem czynszowym; obecnie zaś przedłożone sprawozdanie budżetowe przychodzi wśród najtrudniejszych warunków z wnioskiem o podwyższenie dodatku. Za te nowo proponowane ciężary co nam dała Gmina? Mowca nie może powtarzać adoracyj, wypowiedzianych przez r. m. Bandrowskiego, ale musi zaznaczyć, że za podwyższone podatki obywatele mają prawo czegoś się domagać.

Projektowany budżet podnosi, że wzrost dochodów na rok bieżący wynosi 180.987 kor. i to z elektrowni, gazowni, wodociągów miejskich i innych zakładów. Wedle obliczeń Mowcy kwotę powyższą należy w istocie sprowadzić do kwoty o połowę mniejszej. Mowca rozpatruje dalsze pozycje dochodów, zaznacza, że grozi Gminie znaczny wzrost ciężarów, i zapytuje, daczego nie przedsięwzię się inwestycji w miarę możliwości i środ-

ków finansowych, tylko zwala się bardzo wielkie ciężary na barki obywateli w chwili, gdy drożyzna dochodzi do niebywałych rozmiarów. Gdy padnie tu wyraz „kultura“, to już panowie macie uchylać wszystkie wydatki; gdyby tak prywatny człowiek, nie licząc się ze środkami, chciał u siebie wielką kulturę zaprowadzić, to niezawodnie wchodziłby się prokurator i kazałby go zamknąć. Więc **uchwalanie wydatków na kulturę gminną musi mieć także granice.** Mowca także pragnie rozwoju Krakowa, pragnie odpowiednich ulepszeń, ale równocześnie trzeba się liczyć ze środkami i siłą podatkową obywateli. Mowca prosi o wyjaśnienie co do różnych pozycji budżetowych, gdyż Prezydent posiada cały materiał budżetowy w swej ręce i dlatego góruje w tej mierze nad Radą, a zakazał urzędnikom udzielać jakichkolwiek wyjaśnień radcom miejskim.

Polityka miejska skierowana dotąd była do ulżenia ciężarów obywatelom, tymczasem uległa ona obecnie zupełnej zmianie. Trzeba zastanowić się nad tem, co dalej czynić i jaką politykę finansową prowadzić. Wczoraj r. m. Bandrowski jako wielkiego taranu przeciw r. m. Jaworskiemu użył przytoczenia jego mowy z roku poprzedniego; w odpowiedzi na to cytuje Mowca program finansowy Prezydenta miasta z r. 1901, zalecający oszczędności, i prosi o porównanie ówczesnego programu z dzisiejszym sprawozdaniem budżetowym.

Prezydent wskazywał wówczas jako środek sanacji unikanie kredytów dodatkowych i zaznaczył, jak niespodziewanym i ciężkim wprost dla Gminy jest wydatek 40.000 kor. na budowę magazynu dekoracyjnego. A dalej w temże samem piśmie w rozprawie pod tytułem „Budżet m. Krakowa z r. 1901“ przemawia ówczesny Wiceprezydent miasta w taki sposób:

„Przeprowadzenie systemu racjonalnej oszczędności w różnych dziedzinach wymagać będzie dłuższego czasu i systematycznej pracy. Oceniając sytuację budżetową na r. 1901, stwierdzamy, że rozwój wydatków przekraczać zaczął stanowczo siły finansowe Gminy i doprowadzić musiał do dzisiejszego ciężkiego położenia. Jako najważniejszy środek sanacji uważamy nie tyle staranie się o zwiększenie dochodów podatkowych Gminy, której mieszkańcy uginają się pod gwałtownie wzrastającymi ciężarami państwowymi, jak raczej powstrzymanie niezdrowej tendencji wzrostu wydatków gminnych, która by z czasem musiała narazić miasto na najsmutniejsze następstwa finansowe. Rada miejska decyduje w ostatniej instancji o każdym nowym wydatku — do niej więc należy przede wszystkim czuwać troskliwie nad tem, aby nowe wydatki ograniczały się do rzeczy niezbędnych, oraz aby uzyskać najdalej idące oszczędności“.

Mowca zapytuje, czy hasła te zostały istotnie w czyn wprowadzone, i kończy swoje przemówienie wezwaniem, do Prezydenta skierowanym, aby w kierunku tych haseł prowadził politykę finansową Gminy i aby oszczędność stała się naprawdę jego myślą przewodnią.

R. m. Bartoszewicz przypuszczał na podstawie okłasków i przemówień w obecnej dyskusji budżetowej, że zanosi się na utworzenie nowej organizacji w Radzie miejskiej, łączącej demokratów z dawnym kołem radzieckim. Byłoby dobrze, gdyby w istocie powstał w Radzie taki związek, mający bronić tylko interesów miasta, bez przymieszek politycznych. Obecnie zanosi się w Ra-

dzie miejskiej na „dwuprzymierze“, które ma służyć za podstawę wyborów ze szkodą trzeciego. Poseł Jaworski przekonał nas wczoraj, że przeciążenie jest wielkie i musi mieć swoje granice, ale niepodobna wstrzymać rozpoczętych inwestycji, będących już koniecznością dla miasta. Wstrzymanie ich w obecnym stadium byłoby cofnięciem się. Rady Bandrowski i Daszyński jako jedyny sposób polepszenia finansów Gminy przedstawili powszechne głosowanie. Finansów miasta jednak nie poprawi się za pomocą wprowadzenia powszechnego głosowania, na które Mowca zresztą w Gminie się zgadza. Gdy dzisiaj r. m. Łepkowski mówił o położeniu właścicieli kamienic z powodu zamierzonego podwyższenia dodatku, to Mowca omal nie płakał z żalu nad ich położeniem, choć wiedział, że oni tę podwyżkę odbiorą sobie od lokatorów z procentem. Zeszłego roku nie było żadnego podwyższenia dodatku, a właściciele domów wszyscy czynsz podnieśli.

Ciągłym podwyższaniem dodatku czynszowego daleko nie zajdziemy, bo odbija się to na przeciążonych lokatorach. Trzeba obmyślić inne środki sanacji finansowej. Jako wzór w tej mierze przytacza Mowca podatek od biletów tramwajowych w Krakowie, opłacany także przez mieszkańców sąsiednich gmin i Podgórze. Dalej Gmina powinna za wzorem innych miast mieć **dochód z własnego zakładu pogrzebowego, ze składów i rozsprzedaży węgla.** Można by zrobić także pewne oszczędności na drukach miejskich, na czyszczeniu miasta, na rosnących wydatkach na zabytki, oraz miejski fundusz ubogich zasilić nowem źródłem dochodu, mianowicie **gminnym podatkiem od biletów teatralnych.**

Z chwilą wprowadzenia powszechnego głosowania powinno nastąpić powszechne podniesienie się oświaty i dlatego Gmina powinna stworzyć publiczną **czytelnię i bibliotekę** doborową dla tych mas.

R. m. dr. Jordan podnosi, że cały szereg mówców wystąpił w dyskusji budżetowej z krytyką gospodarki miejskiej, wszyscy jednak, nie wyłączając pp. Daszyńskiego, Grossa i Bandrowskiego, przyznali Prezydium miasta pewne zasługi i dobre chęci w niejednym kierunku. Jeden tylko dr. Łepkowski potępił wszystko w czambuł i wypowiedział tak ostrą krytykę, jakiej Mowca, od lat 27 siedząc w Radzie, dotychczas nie słyszał. Można krytykować, ale trzeba uznać to, co na uznanie zasługuje. Również był Mowca zdziwiony onegdajszą mową prof. Jaworskiego po jego mowie zeszłorocznej, pełnej entuzjazmu dla Prezydenta miasta. R. m. Jaworski zgodził się wprowadzić na dalsze prowadzenie inwestycji miejskich, ale żądał pewnej oszczędności w wydatkach na kanały i bruki. To jest rzecz niemożliwa. Wodociągi bez należytej kanalizacji nie dadzą tej poprawy zdrowotności, jakiej oczekiwać należy, chociaż i tak w ostatnich czterech latach, od czasu, jak istnieją wodociągi, umiera rocznie w Krakowie o 400 osób mniej. Co do innych spraw, podniesionych w toku dyskusji budżetowej, oświadcza Mowca, że uznaje **potrzebę zmiany statutu miejskiego zgodnie z wywodami dra Bandrowskiego.** Mowca oświadcza, że nie obawia się rozszerzenia prawa wyborczego, i kończy swe wywody twierdzeniem, że o ile w roku zeszłym mowę prof. Jaworskiego uważał za przesadną nieco chwałę dla Prezydenta, dziś ówczesną mowę prof. Jaworskiego uważa za pochwałę, na którą Prezydent przez swą działalność zupełnie zasłużył.

R. m. dr. Rafał Landau podnosi, że niektórzy nauczyciele zmuszają dzieci żydowskie do pisania w szkole w sobotę, co prowadzi do tego, że żydzi, chociaż chcą się uczyć, nie mogą posyłać swych dzieci do tych szkół, by nie zmuszano ich do gwałcenia żydowskich przepisów religijnych. Władze szkolne, przewidując taką możliwość, ustanowiły przepisy, zalecające takie układanie planów szkolnych, **aby dzieci żydowskie nie potrzebowały pisać w soboty.** Dalej Mowca podniósł jeszcze **niedopuszczanie żydowskich nauczycieli do szkół**, do których uczęszczają uczniowie katolicy i żydowscy, dalej **niedopuszczanie majstrów żydowskich do cechów.** W sprawie sprzedaży węgla Mowca podnosi, że tylko dzięki miejskiemu składowi i miejskiej Komisji węglowej Rada wyznaniowa mogła zorganizować sprzedaż węgla na Kaźmierzu dla najuboższej ludności bez różnicy wyznania po cenie 70 hal. za cetnar, gdy w prywatnych składach płacono po 1-60 kor. Mowca przypomina akcyję Gminy około zapobieżenia drożyznie i utworzenia jatek miejskich, których wszakże z powodu rosnącego deficytu niepodobna było utrzymać. Mowca popierał zakupienie gruntów pofortyfikacyjnych, gdyż mogą się one przyczynić do zmniejszenia nędzy mieszkaniowej i drożyzny mieszkań. Koniecznym jest bliżej wglądać w nędzę mieszkaniową na Kaźmierzu i obmyślić jak najrychlej środki pomocy. Mowca zaproponował tam Prezydentowi zakupno kompleksu gruntów, na których mogą stanąć nowe domy, a Prezydent przyjął projekt życzliwie. Mowca wskazuje jeszcze zasady, jakimi w interesie robotników kierowała się komisya, organizująca **urząd pośrednictwa w pracy; powinien on mieć filię na Kaźmierzu.** Mowca kończy oświadczeniem, iż ma zaufanie do Prezydenta miasta, bo ma on rękę świadomą potrzeb i nowoczesnych zadań; wierzy mu też, że zajmie się słusznymi sprawami żydowskimi.

Uchwalono dyskusję ogólną zamknąć.

Przewodniczący o godzinie 8. minut 40 wieczorem z powodu spóźnionej pory posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (49 w kad. XIII.) z dnia 15. kwietnia 1907 r.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radeów miejskich obecnych 46.

Radcy miejscy: dr. Benis, Bialik, Birnbaum, dr. Bukaj, Drobner, Epstein, dr. Fierich, dr. Frühling, Jawornicki, dr. Koy, Kwiatkowski, Markus, dr. Nowak Julian, Nowak Stanisław, dr. Pareński, dr. Rosenblatt, wiceprezydent Sare, Sędzimir, Sulikowski, Suski, Szatkowski, dr. Tilles, dr. Tomkowicz, Wyspiański (24) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6. wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący poświęca **wspomnienie żałobne** zmarłemu prezydentowi m. Lwowa, **ś. p. Michałowi Michalskiemu.** Prezydent zaznacza, że ś. p. Michalski był pięknym wzorem mieszczaninu, który uważał za swój obowiązek pracować nie tylko fachowo, lecz także poświęcić swe siły pracy publicznej. Zasiadając w Sejmie, miał nieraz sposobność bronić interesów nie tylko Lwowa, lecz i innych miast, a przede wszystkim Krakowa. Na ostatniej właśnie sesji zgłosił wniosek, mający dla

Krakowa wielkie znaczenie, aby przez otwarcie granicy rumuńskiej dla dowozu bydła złagodzić panującą drożyznę. Ogółem, ile razy chodziło o interesy m. Krakowa, ś. p. Michalski szczerze współdziałał z posłami krakowskimi i nieraz popierał wnioski, zgłoszone przez przedstawicieli Krakowa w Sejmie. Cześć jego pamięci!

Członkowie Rady miejskiej, powstawszy z miejsc, wysłuchali tego przemówienia.

Przewodniczący zawiadamia, że imieniem miasta przesłał depeze kondolencyjne do Rady m. Lwowa i pozostałej wdowy. Do Lwowa wyjedzie **na pogrzeb deputacya** m. Krakowa, złożona z Prezydenta miasta, oraz r. m.: dra Bandrowskiego, Bialika, Kosobuckiego, dra Koya i dra Tillesa. Do deputacyi przyłączy się r. m. Doboszyński, który jutro będzie bawił we Lwowie. Deputacya złoży wieniec na trumnie zmarłego i weźmie udział w pogrzebie. Jutro z powodu pogrzebu powiewać będzie żałobna chorągiew z ratusza krakowskiego, a zapowiedziane posiedzenie Rady miejskiej zostało odwołane. —

Wicesekretarz Magistratu Grzybała imieniem Komisji inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Nabyć na własność Gminy miasta Krakowa od Judy i Joachima Birnbaumów realność** l. k. 28. Dz. VIII. lwh. 1424 za ryczałtową cenę 130.000 kor., płatną przy podpisaniu kontraktu. Gdy jednak na realności tej ciężą długi hipoteczne, Gmina miasta Krakowa, przy wypłacie ceny kupna zatrzyma z niej kwotę, odpowiadającą wysokości długów, na ich pokrycie.

2) Koszta kontraktu, stempli, należytość przenośną i t. p., wogóle wszelkie koszta, z nabyciem połączone, poniesie Gmina z własnych funduszy.

3) Cenę kupna oraz koszta, z nabyciem połączone, pokryć w połowie z funduszu inwestycyjnego, w drugiej połowie zaś ~~pożyczką~~ hipoteczną, w Banku krajowym lub w Kasie Oszczędności miasta Krakowa, ~~na~~ na 4 1/2% na tę realność zaciągnąć się mającą.

4) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok Prezydenta miasta względnie Wiceprezydenta r. m. pp: Wandalina Beringera i Stanisława Drozdowskiego.

5) Upoważnia się Prezydium miasta do zaciągnięcia na realność powyższą w Banku krajowym lub w Kasie Oszczędności miasta Krakowa pożyczki hipotecznej do wysokości 70.000 kor., jednak nie na wyższy procent jak 4 1/2%.

Wniosek Komisji inwestycyjnej przyjęto bez rozpraw. (L. 32474/907). —

Przystąpiono w dalszym ciągu do **rozpraw ogólnych nad projektem budżetu miejskiego na r. 1907.**

R. m. dr. Domański wyraża zadowolenie z ożywionej dyskusji budżetowej. Dowodzi ona, że radni interesują się sprawami miejskimi. Mowca rozpatruje znaczenie podjętych inwestycji dla mieszkańców miasta: teatr np. i plantacje nie przynoszą dochodów, a przecież przez Gminę utrzymywane być muszą. Mowca odpiera poczynione zarzuty i twierdzi, że zarząd Gminy robi wszystko, co może, pod względem utrzymania czystości w mieście: natomiast właściciele domów zaniedbują się w tej mierze. Mowca sądzi, że utworzenie szpitala epidemicznego nie jest znowu pierwszorzędnym postulatem naszego miasta, albowiem szpital taki stałby pustką przez większą część roku. Cyfry co do śmiertelności w Krakowie,

podane przez jednego z radców, redukuje Mowca nieco, albowiem do cyfr tych wliczyć należy ludność podmiejską, która wprawdzie poza Krakowem mieszka, ale u nas umiera. Mowca powołuje się na cyfry, dowodzące zmniejszającej się śmiertelności, i wskazuje, że pod tym względem między 15 największymi miastami w monarchii Kraków zajmuje piąte miejsce — więc jedno z najkorzystniejszych — podczas gdy Lwów zajmuje dopiero czternaste miejsce. Na polu sanitarnym jest ogromny i niezaprzeczony postęp i na tej drodze należy wytrwać. Wywóz śmieci i popiołu będzie wkrótce uregulowany i odpowie potrzebom miasta. Mowca polemizuje z zarzutami r. m. Bartoszewicza i twierdzi, że **Gmina powinna dalej gromadzić cenne zabytki** i nie usuwać się od wydatków na opiekę nad nimi, gdyż ściągają one obcych i dają miastu właściwy charakter. Dalej dotyka Mowca sprawy gruntów pofortyfikacyjnych i wykazuje płynące stąd dla miasta korzyści. Kończy stwierdzeniem, że **miasto potrzebuje inwestycji i musi postępować naprzód.**

R. m. dr. Gross omawia sprawę drożyzny, w pierwszym rzędzie kwestyę węglową. Główną wadą miejskiego składu węgla jest to, że nie rozporządza on zawsze dostatecznymi zapasami węgla. Zapasy są tylko wtedy, gdy jest bardzo zimno. Jest to błędna zasada w prowadzeniu składu, który powinien zawsze przez cały rok posiadać znaczniejsze zapasy, bo tylko wtedy zakontraktować można dostawę wystarczającą dobrego towaru. Ta konkurencja nie będzie wcale zwróconą przeciw drobnym handlarzom węgla, tylko przeciw hurtownikom, których w Krakowie jest zaledwie kilku. To samo odnosi się do kwestyi mięsa. Boimy się stworzyć konkurencyę dla rzeźników i dlatego utworzyliśmy jatkę miejską, której urządzenie i organizacja już w zasadzie była błędna. Należało jatkę poprowadzić na wielką skalę a rzecz byłaby się powiodła. Także akcja Gminy w sprawie drożyzny mieszkań dotąd równa się zero. Były tylko zapowiedzi **500-tych domów robotniczych**; na zapowiedziach się skończyło. Dyrektor Kasy Oszczędności zapowiedział, że instytucja ta przyczyni się do budowy domów robotniczych, skoro Gmina da inicjatywę. Na inicjatywę tę czekamy.

Mowca polemizuje następnie z wywodami r. m. dra Rafała Landaua w sprawie **przyjmowania rękodzielników żydowskich do cechów**. P. Landau twierdził, że uchwała ta zależy od Parlamentu, a nie od Magistratu. Otóż p. Prezydent miasta, jako przełożony Magistratu, posiada na tyle władzy, aby stanąć w obronie istniejącej ustawy i zmusić cechy do przyjmowania rękodzielników żydów.

R. m. dr. Staniszewski wskazuje, że ogólna dyskusja budżetowa zbliża się ku końcowi. Szereg mowców rozpatrywał gospodarkę miejską, jedni krytykowali ją, drudzy podnosili jej zalety. Mowca zauważył jednak, że w dyskusyi tej brakło systemu. Mowca sądzi, że zadaniem tej dyskusyi jest zanalizowanie, rozpatrzenie i oświetlenie ogólnych zasad polityki komunalnej miejskiej. Zasady te wskazał Mowca w ogólnych zarysach i rozpatrywał kolejno, czy i o ile aktualna polityka miejska do tych zasad się zbliżyła, a jeżeli się nie zbliżyła, jakie były tego powody.

We wszystkich tych kierunkach gospodarstwo miejskie postąpiło znacznie naprzód w ostatniej dobie. Gospodarka była świadoma celu, racjonalna, żywa, prowa-

dziła do rozwoju w tych kierunkach, w których rozwijać się powinno każde centrum europejskiego życia. I tak zarząd miasta czyni dalsze kroki o zapewnienie miastu potrzebnej jeszcze zdrowej wody; w sprawie drożyzny zrobił wszystko, co należało i trzeba było zrobić. Natomiast przyczyn drożyzny i jej objawów Prezydent ani Rada miejska nie mogą usunąć, bo źródło ich tkwi głębiej. Prezydent domagał się w Sejmie otwarcia granic dla dowozu bydła, ale nie mógł więcej zrobić. Inwestycje zapewniły ludności zarobek; utworzono biuro pośrednictwa w pracy, zbudowano dużo nowych chodników. Być może, że obecny system czyszczenia miasta jest nieudolny, ale jest to krok pierwszy i nastąpi ulepszenie. Rozszerzono sieć kanałową, zbudowano dwa wielkie kolektory przy pomocy pieniężnej kraju i wojskowości, wykupiono koryta młynówki z Rudawy, rozszerzono rzeźnię. Zbudowano 8 gmachów szkolnych za kwotę 1,200.000 kor., zreorganizowano Akademię handlową, zreorganizowano Muzeum techniczno-przemysłowe. Pod względem socyjalnym urządzono wzorowo opiekę nad ubogimi. Doprowadzono do rozpoczęcia przełożenia koryta Rudawy i zabezpieczenia miasta przed powodzią; trzeba było długich zabiegów, aby rząd przyznał kwotę blisko 2,000.000 kor. na te roboty. Zabezpieczenie miasta przed powodzią od strony Wisły kosztem 8,000.000 kor. niebawem będzie podjęte; obecnie idzie tylko jeszcze o załatwienie pewnych formalności. Z pożytkiem finansowym i moralnym dokonano przebudowy starego teatru; pod względem gospodarczym zasługuje na uwagę zbudowanie elektrowni, rosnącej z dnia na dzień i zapewniającej miastu dochody. W dziedzinie polityki mieszkaniowej poczynił Prezydent kroki o wezwanie gmin podmiejskich; nabyto grunta pofortyfikacyjne. Zakupiono grunta w Dębnikach wbrew opozycji, która stawiała przeszkody w należytem rozwiązaniu tą drogą polityki mieszkaniowej. Wszystkie wieksze gminy niemieckie zakupują na własność większe obszary i tą drogą dążą do załatwienia zagadnień z dziedziny polityki mieszkaniowej. I pod tym więc względem nie można, zdaniem Mowcy, robić zarzutów polityce miejskiej.

Mowca reaguje następnie na podniesione w ciągu dyskusyi postulaty, dotyczące zmiany statutu miejskiego, i oświadcza się za tem, aby **prawo głosowania w Gminie rozszerzyć w najbardziej demokratycznym kierunku**. Słuszną bowiem jest rzeczą, aby te masy ludności, które w mieście naszym żyją i tutaj swój ciężko zapracowany grosz znoszą, miały nie tylko prawo krytyki gospodarki miejskiej, lecz przez uzyskanie prawa udziału w reprezentacji miejskiej za tę gospodarkę ponosiły odpowiedzialność. Mowca zaznacza dalej, że **prawo finansowe Gminy domaga się reformy** i należałoby wybrać osobną komisję, aby się zastanowiła nad tem, jak rozłożyć najsprawiedliwiej ciężar podatków na różne sfery. Naturalnie prawo podatkowe gminne zależne jest od prawa kraju i państwa i Rada miejska nie może przyjmować odpowiedzialności za te ciężary. Podnieść jednak należy, że ta odrobina, jaką się zyskało przy przeniesieniu Krakowa do II. klasy podatku, to zasługa obecnego Burmistrza naszego.

Z Radą miejską ponosi jednak odpowiedzialność bardzo ważny czynnik, a jest nim publiczność, społeczeństwo. Jeżeli w mieście naszym nie wszystko idzie tak, jak być powinno, to zaniedbaniu temu winna publiczność,

bo jej dopiero świadczenia przyczynić się mogą do tego, aby Kraków zyskał inny wygląd. Trzeba nareszcie raz to powiedzieć, że takiego lekceważenia porządku i czystości, jak w Krakowie, nigdzie indziej niema. W dyskusji robiono zarzuty Prezydentowi, a przecież w dzisiejszym ustroju zarzuty te odnoszą się nie tylko do Prezydenta, ale i do Rady samej. Nie więc dziwnego, że w takim oście, jak Rada miejska, tworzy się większość, której zadaniem jest ponosić odpowiedzialność razem z Prezydentem, i opozycya, która spełniać ma drugie zadanie — krytyki. Mówiono tu złośliwie o rozbięciu się większości, Mowca jednak fakt ten uważa za objaw ujemny. Większość, czyto konserwatywna, czy demokratyczna, czy socyalistyczna — istnieć musi i jej zadaniem jest popieranie Prezydenta tak długo, dopóki większość stoi na stanowisku jego zapatrywań na zadania miejskiej polityki komunalnej. Jeżeli to stanowisko zmieni, powinna to uczynić lojalnie i otwarcie.

W odpowiedzi na krytykę niektórych członków Rady zaznacza Mowca, że bilans pracy w minionym okresie administracyjnym był dodatni. I jeżeli dyskusya budżetowa ma być zbiorową mową do publiczności z wezwaniem do współdziałania razem z Radą około dobra miasta, to powinna wezwać także Prezydenta miasta, jeżeli problemy poważne i ważne rozwiązuje, aby się nie zrażał wytworzonymi nastrojami. Mowa r. m. Daszyńskiego nie wywołała nastroju; uczyniła to mowa prof. Jaworskiego. Była to jednak mowa przygodna raczej, bo prof. Jaworski, ściśle obserwując, nie mógłby nie przyznać, że znajdujemy się w nowej epoce życia administracyjnego i że to, co w roku zeszłym w rozprawach budżetowych pod adresem Prezydenta wypowiedział, i dziś jest aktualnem. Stanąwszy na innem stanowisku, wykazał prof. Jaworski, że wkracza w dziedzinę sobie obcą, że mianowicie ze spraw rachunkowości nie zdaje sobie sprawy. Uważać także należy za rzecz niedobłą, że mowa prof. Jaworskiego podkopać byłaby zdolną zaufanie publiczności do zamknięć rachunkowych gminnych. Ten pesymizm prof. Jaworskiego doprowadzić może publiczność do przekonania, że dalszy rozwój Krakowa bez większych ciężarów jest niemożliwym. Tego nikt nie przewiduje, ale spodziewać się można, że z tych ciężarów wypłynie pewien plon, pewien sukces. Pesymizm jest dobry w polityce, ale nie w życiu gospodarczem, bo budzi apatyę i prowadzi do opuszczenia czynnych rąk.

Na zakończenie rozpatruje Mowca zarzuty, podniesione przez r. m. Daszyńskiego i r. m. Jaworskiego. Wreszcie Mowca oświadcza, że, stosownie do wyrażonego przez r. m. Daszyńskiego życzenia, może stwierdzić, że nikt ze strony przyjaciół politycznych Mowcy nie urządził jakichkolwiek konwetyklów z p. Daszyńskim, reprezentującym w stosunku do ich zapatrywań dyamentalnie przeciwny kierunek. Natomiast tak Prezydent miasta, jak r. m. Federowicz, oraz Mowca, jako posłowie sejmowi, z wyjątkiem posła Jaworskiego, przedstawiającego inny kierunek polityczny, poczynili kroki u przywódców demokracji, aby doprowadzić do zjednoczenia się na tle narodowym i solidarności Koła polskiego. Nikt do nas — dodaje Mowca — ani my do nikogo ręki po mandaty nie wyciągaliśmy, ale szło nam o to, by ustały walki i nieporozumienia, byśmy się wszyscy złączyli wobec grożących nam pod względem narodowym niebezpieczeństw i weszli na drogę, wskazaną

przez braci naszych w obu zaborach. Gdy gromy w nas biją, wskazaniem jest wspólne złączenie się i stawienie czoła wrogom. Czyśmy dobrze, czy źle zrobili, niech nas osądzi społeczeństwo.

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie wpół do 9. wieczorem zamyka posiedzenie. —

Posiedzenie nadzwyczajne (50. w kad. XIII.) z dnia 17. kwietnia 1907 r.

Przewodniczący: dr Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radeów miejskich obecnych 58.

Radcy miejscy: dr. Bandrowski, Bialik, Kwiatkowski, Markus, dr. Nowak Julian, Suski, Szatkowski, dr. Tilles, Turski, hr. Wodzicki, Wyspiański (11) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Rada Magistratu dr. Zaczek, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Ze względu na to, że potrzebę systemizowania posady **trzeciego wikaryusza w parafii św. Szczepana** w Krakowie wywołał brak nauczycieli religii w szkołach gmin podmiejskich, które do tej parafii należą, Gmina miasta Krakowa nie może przyczynić się żadnym datkiem do utworzenia tej posady.

Po uznaniu sprawy za nagłą wniosek Sekcyi IV. przyjęto bez rozpraw. (L. 17220/907). —

Przystąpiono w dalszym ciągu do **rozprawy ogólnej nad budżetem miejskim na r. 1907.**

R. m. Kosobucki omawia sprawy rękodzielnicze i wskazuje, że w mieście brak odpowiednich lokali na pracownie rękodzielnicze, a jeżeli są, to bardzo drogie. Nie popiera się u nas rękodzieł i przemysłu, wiele osób sprowadza obce towary i wyroby. Gmina powinna pospieszyć z pomocą drobnemu rękodzielnemu i po taniach cenach z nabytych gruntów pofortyfikacyjnych wydzielić **parcele pod budowę warsztatów rękodzielniczych.** Gmina oddała przysługę drobnemu rękodzielnictwu, dostarczając po taniej cenie siły motorowej z elektrowni miejskiej. Ponieważ jednak wielu właścicieli nie godzi się na zakładanie transmisji z obawy hałasów i uszkodzenia domów, więc zapewnienie nowych pracowni jest tem więcej wskazane. Przy wydziale prawniczym Magistratu koniecznem jest **utworzenie osobnego oddziału dla spraw rękodzielniczych i przemysłowych** celem ich popierania, oraz wprowadzenie w życie kontroli nad tem, kto ma prawo wykonywać rękodzieł i przemysł, a kto je uprawia bez kwalifikacyi. Statut jest wadliwy na punkcie gospodarki miejskiej i jak najprędzej winien być ulepszony. Mowca prosi Prezydenta, aby jak najprędzej zwołał posiedzenie komisji statutowej, gdyż potrzebną jest reforma także w innym kierunku; mianowicie jeden radca miejski rękodzielnik przypada na 600 majstrów, a jeden radca adwokat na 20 adwokatów. **Wprowadzenie większej liczby radnych rękodzielników** byłoby wskazane w interesie gospodarki miejskiej, gdy dotąd na niektórych posiedzeniach uprawia się za dużo polityki, czemu rękodzielnicy są prze-

ciwni. Mowca oświadcza imieniem rękodzielników, że tam, gdzie idzie o życie obywatelskie i narodowe, rękodzielniczy i przemysłowcy są gotowi do zgody, o jakiej na ostatnim posiedzeniu wspominał r. m. Staniszewski.

R. m. dr. Jaworski przemawia w sposób następujący:

W sprawie mojego przemówienia odezwało się trzech mowców z wywodami polemicznymi *contra*, a dwóch, którzy w znacznej części na moje stanowisko się zgodzili. Szanowny prezes skoncentrowanej demokracji wystąpił niespodziewanie z gorącą obroną polityki inwestycyjnej, a ubocznie tylko swojego stronnictwa. Stronnictwem swoim i jego działalnością zajął się tak, jak gdyby nad nim wypowiadał mowę pogrzebową. Wspomniał o stanowisku demokratów w Radzie miejskiej i stwierdził, że stanowisko krytyczne, przeze mnie zajęte, miało już przedtem gorących rzeczników w demokratkach. Przytoczył nawet dawniejszą moją mowę, aby wykazać, że obecne moje wywody, a nie moje dawniejsze stanowisko, częściowo pokrywają się z poglądami, którym niegdyś dawał wyraz ś. p. poseł Rotter. Rozczulenie, z jakim o tej niedalekiej przeszłości wspominał p. Bandrowski, było jak gdyby zapowiedzią pożegnania się na zawsze z dawnym programem i z dawną rolą opozycyjną. Stronnictwo demokratyczne, syte zasług, postanowiło zmienić front i okazać swoją żywotność w całkowitej przemianie swojego stronnictwa. P. Bandrowski silił się nawet na pewną wobec mnie uprzejmość, jak gdyby z wdzięczności, że tem łatwiej przechodzi mu zaniechać krytyki, skoro według jego zdania klub radziecki gotów się podjąć tej niewdzięcznej roli. Dlatego nie mam żalu do p. Bandrowskiego, że zajął się tyle moją osobą, bo to była tylko chęć usprawiedliwienia nowego zwrotu, który on, jako następca ś. p. Rottera, w postępowanie Towarzystwa demokratycznego wprowadza.

Drugi mowca, czcigodny r. dw. Jordan mówił z tem uczuciem, które go zawsze cechuje. Mówił nieprzygotowany, pod wrażeniem psychicznym i debaty budżetowej i chwili politycznej. Nie szczędził rad jednemu z poprzednich mowców. Zamanifestował gorące swoje zaufanie do Prezydium. Nie wdawał się w liczby budżetowe i szczegóły obliczeń buchalterycznych, ale dał wyraz przekonaniu, że musi być dobrze w mieście, bo on jest o tem przekonany. Zajął się śmiertelnością w mieście i stwierdził fachowo, że ludzi coraz mniej umiera i umierać będzie, a na mnie oburzył się nie tyle jako polityk, ile raczej, że za mało okazałem wiary w rentowność bruków i kanałów. Niesłuszny to zarzut, bo na brukach i kanałach zależy mi ogromnie, a jeżeli nad czem ubolewałem, to nad tem, że tak dużo kosztują, a nie przynoszą. Przemówienie prof. Jordana odczułem sympatycznie. Wszędzie widziałem *ex ungue leonem*, a za umiarkowanie byłem wdzięczny.

Trzeci mowca, to taran, używany do druzgotania wrogów i do walczenia przebojem. Tym razem pewne względy na wyższą politykę nadały mowie p. Staniszewskiego i rozciągnęły nadmierną i barwę niezwykłą. Jest to mowca zupełnie równorzędny z mecenasem Łepkowskim. Obydwóm odznacza zawodowa wytrwałość i równa znajomość rzeczy. Tym razem doprowadziło to nawet do pewnej rywalizacji.

P. Łepkowski bowiem rozpoczął swoją krytykę budżetu od różnych metodycznych wycieczek i aż dwukrotnie

objasniał wszystkie kwalifikacje dobrego budżetu. Nie pozostał w tyle szan. Dyrektor Kasy oszczędności. Prawie połowę swego przemówienia poświęcił wykładowi o teorii budżetu, zasadach krytyki, o polityce komunalnej w najszerszym tego słowa znaczeniu. Nastąpił więc przegląd wszystkich instytucyj miejskich, poczynawszy od wodociągu aż do zakładu czyszczenia miasta, a prelegent doszedł do przekonania, że, jeżeli są nawet w Krakowie pewne usterki, to nie z winy zarządu, ale z winy braku kultury u mieszkańców. Z wielką otwartością i — jak na czasy przedwyborecze — wielką odwagą piętnował p. Staniszewski różne wady przypuszczonych obecnie do powszechnego głosowania mieszkańców Krakowa.

Co się tyczy mojej osoby i mojego przemówienia, to zajął się niem p. Dyrektor na końcu przemówienia. Z niezwykłym umiarkowaniem wyzyskiwał niektóre ustępy mojej mowy, a zwłaszcza te, w których niebacznie przyznawałem się, że nie jestem zawodowym buchalterem. Żadnej absolutnie rzeczowej krytyki mojej nie uwzględnił, ale długo i wymownie ubolewał, że nie wiem, co jest lokacya gotówkowa i co jest inwestycya. Jako rada miejska krakowska, mam prawo być mało biegłym w lokacyach gotówkowych, bo ich chyba w administracji gminnej często się nie robi, a podniesiona okoliczność, że w preliminarzu cyfra odsetków od takich lokacyj obliczona jest tylko na 3000 kor., pozwała mi mniemać, że i w przyszłości, dopóki będę radcą miejskim, w tym dziale finansów miejskich specjalizować się nie będę. Co się tyczy inwestycyj, to wyraźnie zaznaczyłem, że mi nie idzie o terminologię, ale o pokrycie. Kiedy idzie o wygodę mieszkańców i o piękność miasta, to wszelkie wydatki, do tego celu zmierzające, są inwestycjami; kiedy jednak chodzi o przeświadczenie, czy będzie deficyt, czy nie, toć naturalnie muszę odróżnić, aby nie wprowadzać w błąd, inwestycje, które się rentują, od tych, które pociągają za sobą tylko koszta utrzymania. Zdaje mi się, że wogóle ta kwestya, tak łatwa do rozwiązania, zanadto była wyśrubowana w tak poważnej chwili.

P. Staniszewski uderzył w podniosłe akordy i styl swój i głos dostroił do diapazonu nie koloraturowego, jaki przypisuje postowi Daszyńskiemu, ale do epiczno-tragicznego. Z widoczną też niechęcią dotknął dyr. Staniszewski cyfry 124.000 kor. na bruki, która według mego zdania określa wysokość deficytu w r. 1905. Próbował p. Staniszewski, jako fachowiec, wykazać, że ja niesłusznie rzucam podejrzenie i na buchalterę miejską i na wartość zamknięć rachunkowych i na prawdziwość równowagi budżetowej. Ale ja chętnie uznaję, że buchalterya w niezem cyfrowo się nie pomyliła, i dlatego czerpię tylko z urzędowych materyałów. Wierzę również, że cyfrowo zamknięcia rachunków są wierne i o to mi nigdy nie szło. A przecież po obronie p. Staniszewskiego twierdzą ponownie, że zamknięcie rachunków z r. 1905 skończyłoby się deficytem, gdyby nie pożyczka z funduszu inwestycyjnego w kwocie 124.000 kor. Zacytowałem ten fakt jako ilustracyę, do czego prowadzi podwójny budżet. Można w takim razie uważać jeden i ten sam wydatek bądź za inwestycyjny, bądź za należący do ogólnego budżetu, bo pojęcie i praktyka inwestycyj są chwiejne. Jeżeli jednak wytknąłem niewłaściwość w zamknięciu rachunkowym z r. 1905, to miałem do tego prawo z następującego powodu:

Dwa są stanowiska konsekwentne: albo nie wstawia się ani dochodu ani wydatku do funduszu ogólnego, a tylko do inwestycyjnego, albo też wstawia się wydatek do funduszu ogólnego, ale się go kończy niedoborem, który się pokrywa pożyczką. Natomiast za niewłaściwe muszą uważać wstawienie wydatku do funduszu ogólnego przy równoczesnym wstawieniu pożyczki jako dochodu w funduszu ogólnym. Słuchając mów poprzednich mówców, dziwiłem się, jak mało reagują na rozmaite zarzuty rzeczowe, podnoszone przeze mnie i innych radców; przecież wśród tych zarzutów był jeden bardzo poważny, że przed uchwaleniem budżetu pobierano już 5% dodatek.

Końcowy ustęp swej mowy poświęcił p. Staniszewski politycznym refleksjom, przerzucając kwestję budżetową na teren polityczny. Ja za jego przykładem nie pójdę, albowiem klub, którego imieniem przemawiałem, wziął sobie za zadanie zajmowanie się jedynie sprawami miejskimi, ekonomicznymi i kulturalnymi, pragnąc przez rzeczowe, obiektywne ich badanie przyczynić się wedle sił do jak najlepszego ich rozwiązania. Chcemy wytrwać na tem stanowisku mimo usiłowań wciągnięcia nas na pole polityki. Sądzimy, że, czyniąc to, służyliśmy najlepiej naszemu miastu.

Wkońcu jedna uwaga: Pragnąłem przez rzeczową, obiektywną krytykę przyczynić się do usunięcia wątpliwości i pewnego zaniepokojenia, które poczyna się objawiać w mieście. Panowie, broniący polityki miejskiej obecnego kursu, nie podjęliście tej dyskusji. Przerzuceniem kwestyi na grunt polityczny, ironia, udaniem lekceważeniem, zesłaliście z drogi poruszonemu przeze mnie problematowi. Nie odparto żadnego mojego zarzutu. Nie odparto zarzutu, że budżet nasz nie znajduje się w równowadze, że zwyczaj kredytów uzupełniających i dodatkowych nie daje nam definitywnego obrazu wydatków, że wskutek tego, t. j. wskutek deficytu z jednej strony, a wzmagających się długów, oczekiwać należy znacznego powiększenia ciężarów podatkowych. Nie doradzałem ani likwidacyi, ani też nie oświadczyłem się przeciwko wkładom, ale zadałem tylko pytanie, czy nie idziemy zbyt pośpiesznym tempem? Pytania tego nie starano się rozwiązać, chwalono tylko dotychczasową w tym kierunku działalność. Przez to, że dyskusya nie podjęła tych tematów, stało się mojem zdaniem źle. Łudziłby się, ktoby sądził, że poglądy pp. Bandrowskiego, Jordana i Staniszewskiego są w mieście ogólnie podzielane. Zejście z drogi tym kwestyom nie usunie pewnego niepokoju i krytyki, która w mieście głośno się poczyna odzywać. Jeżeli pociągnie to za sobą złe następstwa, odpowiedzialność za to nie na nas spadnie.

Przewodnictwo obrad obejmuje wiceprezydent miasta Chyliński. Prezydent zajmuje miejsce między członkami Rady miejskiej.

Prezydent miasta dr. Leo zaznacza, że po raz pierwszy słyszał głosy krytyki w tonie ostrym i cierpkim. Mowca uważa dobrą gospodarzkę finansową za podstawę administracyi i warunek pomysłowości całego miasta; dzisiaj, jak przed laty, stoi Mowca i stać będzie zawsze na stanowisku najdalej idącej oszczędności.

Rozpatrując zarzuty r. m. Jaworskiego, Mowca zajął się szczegółowo kwestyami finansowymi. Wskazuje, że kwoty 124 000 kor. użyto na nowe bruki i chodniki

na podstawie uchwały Rady miejskiej. Zarząd miasta postąpił słusznie, biorąc tę kwotę z funduszu inwestycyjnego, obejmującego większą sumę 550.000 kor., na ten cel również przeznaczoną. Co do zarzutu prowadzenia dwóch budżetów, zwyczajnego i inwestycyjnego, i przenoszenia pozycji z jednego do drugiego, to i w budżetach innych miast wielkich można znaleźć podobne postępowanie, mianowicie obok budżetu normalnego tak zw. budżety pożyczkowe. Na podstawie polecenia Wydziału krajowego zarząd miasta musi prowadzić budżet zwyczajny i budżet inwestycyjny roczny, obejmujący wydatki, czynione z pożyczek inwestycyjnych. Tam, gdzie miasto budzi się do nowego życia, gdzie idzie o budowę bruków i kanałów na większą skalę i o regulację, oraz uzdrowienie miasta, tam podejmuje się wymienione roboty z funduszy pożyczkowych. Zarząd miasta z pożyczki 8-milionowej tylko jedną ósmą przeznaczył na bruki i kanały, a siedm ósmych na inwestycje, które się zupełnie rentują, jak elektrownia, gazownia, rzeźnia, stary teatr i t. d., lub częściowo się rentują, jak szkoły, bo gdy się je raz zbuduje, to nie opłaca się czynszu, a daje się dzieciom dobre i zdrowe lokale szkolne.

Kredytami dodatkowymi Mowca żywo się zajmował od dłuższego czasu. W roku 1905 kredyty dodatkowe były na pozór wysokie, bo wynosiły 316.000 kor., czyli przeszło 10% w stosunku do uchwalonych. Były wprawdzie blisko dwa razy wyższe dawniej, ale i 10% byłoby za dużo. Ale tu znowu wchodzi owa kwota kor. 124.000 na bruki. Gdyby jej nie było, to kredyty wynosiłyby tylko 190.000 kor. czyli 6½%. Od tej kwoty odjąć jednak trzeba nadzwyczajne wydatki na tłumienie tyfusu, na kupno rekwizytów teatralnych od p. Kotarbińskiego. Gdy się te wydatki odejmiemy, to pozostanie tylko 4% kredytów dodatkowych. Nie jest to suma wysoka, przeciwnie jest normalną w budżetach najlepiej prowadzonych miast. Zapytać się trzeba ministrów skarbu, jaki procent wynosiły przekroczenia w budżecie państwowym za czasu ich rządów. Chodzi nie tyle o przekroczenia, ile o ostrożne prelimitowanie dochodów.

Nikt chętnie podatków nie płaci. Ale nasze miasto nie ma wielkiego majątku, zakłady miejskie tylko częściowo przyczyniają się do dochodów i dlatego za wzorem innych miast trzeba się uciekać do posilkowania się dochodami podatkowymi. Idzie o to, by za te podatki ludność otrzymywała od Gminy bezpośrednie i pośrednie korzyści. Państwu płacimy często podatki na nieproduktywne cele; w Gminie takich wydatków przeważnie nie ma. I ostatnie znaczne wydatki na zakład czyszczenia miasta spowodowały o 1½% podwyższenie dodatku czynszowego; jest to jednak wydatek w interesie zdrowia mieszkańców.

Inne pożyczki inwestycyjne, jak na gazownię, elektrownię, pokrywają się same. Ale nie możemy nie budować szpitala epidemicznego lub domu izolacyjnego z funduszu pożyczkowego, bo obowiązkiem Rady jest zapobiegać — choć to nie przyniesie dochodu — aby nie dopuścić rozszerzenia się epidemii, ochronić przed ciężkimi chorobami ojców rodzin i rodziny całe, które potem stają się ciężarem Gminy lub ofiarą nieszczęścia. W odpowiedzi na zarzut przeciążenia Krakowa podatkami, dowodzi Mowca, że wszystkie większe miasta austriackie mają znacznie większe podatki, aniżeli Kraków, np. Grac ma 10% dodatku czynszowego (Kraków tylko 5%), do-

datek do podatku zarobkowego, dochodzący do 50%, a więc pięć razy większy aniżeli Kraków.

Mowca starał się o podwyższenie dochodów miasta i uzyskał zniżenie czynszu za akcyzę o 90.000 kor., 360.000 kor. tytułem odszkodowania za kontumacyę, 200.000 kor. na targowicę, podwyższenie subwencyj dla miasta. Co do obciążenia miasta, to trzeba wskazać, że większa część obecnych pożyczek zaciągnięta została na rentujące się budowle i zakłady, a więc nie można ich uważać za obciążenie miasta. Gdyby zaciągnięto na wykupno tramwaju pożyczkę kilku milionów, to możnaby to uważać za nowe obciążenie. Tymczasem tak nie jest, bo zakupiony tramwaj nie będzie obciążeniem Krakowa, ale dobrze rentującym się przedsiębiorstwem, majątkiem, przynoszącym dochody.

Ciążar podatkowy nie jest większy w Krakowie, aniżeli w miastach, mających ludność o zbliżonej do naszej zamożności, a znacznie mniejszy w porównaniu z miastami, mającymi ludność o większej zamożności. Zresztą ludność mniej zamożna ma takie same prawa do życia kulturalnego, dobrych szkół, bruków, urządzeń zdrowotnych, oświetlenia, jak zamożniejsza. Nie można obcinać budżetu dlatego, że Kraków ma n. p. 30% uboższej ludności więcej, niż jakieś inne miasto. Tak rzeczy stawiać nie można; nie można np. dlatego, żeśmy ubożsi, ograniczać wydatków na szkoły, bo właśnie statystyka uczy, że ludność biedniejsza ma więcej dzieci, a stąd i więcej szkół potrzebuje. Kraków musi zresztą ponosić niektóre wydatki dlatego, że jest Krakowem, do którego ciągną nie tylko Polacy, ale i cudzoziemcy, którzy na podstawie oceny kultury Krakowa wypowiadają sąd o kulturze narodu całego. Z tych kulturalnych i ekonomicznych względów nie można też wstrzymać ruchu inwestycyjnego. Program powinien być kolejno wykonywany w miarę możliwości Gminy.

Mowca wykazuje dalej, że długi Krakowa są względnie znacznie mniejsze od wielu prowincjonalnych miast w Galicyi.

Mowca zaznacza, że starał się odpowiedzieć na wszystkie podniesione przez r. m. Jaworskiego zarzuty, by uspokoić zaniepokojoną opinię publiczną. Zdaniem Mowcy **nie można zaniechać prac, podjętych około kulturalnego i sanitarnego rozwoju miasta**, badając zawsze najściślej z ołówkiem w rękę, czy siła podatkowa Krakowa im sprostą, czy nie spowodują obciążenia, któreby przekraczało siłę finansową ludności.

Mowca rozpatruje jeszcze sprawę drożyzny węgla, mieszkań i artykułów żywności, wskazując, że w sprawie drożyzny węgla i mięsa Gmina zrobiła, na co jej zakres działania pozwala; wobec drożyzny mieszkań Gmina może dużo zdziałać przez dostarczenie tanich terenów budowlanych, budowę domów robotniczych, wreszcie przez organizacyę taniego kredytu.

Gmina nie może się bawić w pewnego rodzaju politykę handlową, a w każdym razie składu węgla nie mogła administracya poprowadzić w innym kierunku, niż to Rada zakreśliła. Nie było o tem mowy, by Gmina zakupowała *en gros* ten artykuł i rzuciła na zbyt w celu obniżenia cen węgla. Widocznie instrument był zły i jeżeli pp. wnioskodawcy chcą inną usłyszeć melodyę, niechaj instrument na inną nutę nastroją.

Co do pobrania podwyższonego 5% dodatku czynszowego bez uchwały Rady miejskiej, oświadcza Prezy-

dent, że jest to rzecz nieprawidłowa i stała się bez jego ingerencyi i wiedzy. Mowca wystąpił bardzo energicznie przeciw urzędnikom, którzy tak postąpili, i gotów jest dotkliwie ich ukarać. Urzędnicy liczyli w ten sposób, że gdyby Rada nie uchwaliła tej nadwyżki, to ją zwrócą stronom, lub zaliczą na przyszły kwartał. Nadto pouczano strony, iż tylko dobrowolnie mogą płacić.

W toku jest takie urządzenie zakładu czyszczenia miasta, że wkrótce porządek na ulicach okaże się znacznie lepszym. Referat o utworzeniu wielkiego Krakowa będzie przedłożony Radzie miejskiej w najkrótszym czasie; reorganizacya Magistratu jest w toku; sprawa tramwaju jest przedmiotem studyów specjalnej komisji. Mowca dotknął dalej spraw żydowskich i wyjaśnił, że jako przewodniczący Rady szkolnej okręgowej, nie może wpływać na tajne głosowanie członków tej instytucji autonomicznej; nieprzyjmowanie do cechów majstrów żydowskich przedstawiono przesadnie, gdyż tylko cech stolarzy nie przyjmuje majstrów żydowskich i tylko tam panują stosunki, niezgodne z przepisami ustawy. W cechach rzeźników i piekarzy zgodzili się majstrowie żydowscy na utworzenie osobnego stowarzyszenia. W kilku cechach starszymi są żydzi. Dalej odpowiada Prezydent na zarzut r. m. Daszyńskiego, jakoby funkcjonaryusze gminni robili politykę wśród robotników miejskich. Tak nie jest; tylko dwaj funkcjonaryusze gminni udali się na zgromadzenia robotników katolickich, aby wyjaśnić rzecz, tendencyjnie podnoszoną przez niektóre dzienniki. W jednym wypadku tem bardziej na tem zależało, że była tu w grze sprawa strajku robotników gazowni, należało im więc przedstawić całą grozę położenia na wypadek wybuchu strajku i dla miasta i dla nich. Mowca zaznacza, że nie jest także wykluczonem, aby funkcjonaryusz gminny stanął, gdy zajdzie tego potrzeba, na zgromadzeniu socyalistycznym celem poczynienia wyjaśnień.

Co do reformy statutu miejskiego, oświadcza Prezydent gotowość współdziałania, aby **reforma statutu nastąpiła w dwóch kierunkach: 1) w kierunku zupełnego uproszczenia administracyi; 2) do zmiany ordynacyi wyborczej**. Dzisiejsza bowiem ordynacya nie odpowiada zmienionym stosunkom i pozostała w tyle za urządzeniami innych miast, w których przyznano już prawo głosowania szerokim warstwom ludności. Nie możemy stać na stanowisku ekskluzywnem i nie dopuszczając do udziału w rządach Gminy tych obywateli, którzy na jej rzecz ponoszą wielkie ciężary i którym powinna być dana sposobność, aby przez swoich reprezentantów bronili tu swoich interesów i współdziałali z innymi obywatelami.

Wobec zmiany ordynacyi wyborczej do parlamentu i wobec organizacyi tej klasy, wyższego stopnia jej oświaty i kultury, jest rzeczą konieczną i sprawiedliwą, aby i u nas rzecz została w tym samym duchu i kierunku poprowadzoną w ciałach autonomicznych, a więc w Sejmie i Radzie miejskiej.

Nie jest rzeczą Mowcy oceniać, czy zmiana stosunków w Radzie m. Krakowa, która zaszła w ostatnich czasach, była konieczną, czy skutki jej należyście przewidziano, czy stało się dobrze, czy źle.

Mowca oświadcza, że nie rozumie dobrej administracyi miejskiej z szerszym programem bez należyście zorganizowanej większości. Prezydium miasta nie może tylko załatwiać „kawałków“ i biernie się zachowywać wobec ważnych problemów życia; musi niejednokrotnie

występować z inicjatywą. Aby ta inicjatywa była płodna i sięgała w przyszłość, musi Prezydent opierać się na większości, mieć z nią wspólny program zadań finansowych i administracyjnych. Bez tego prowadzenie gospodarki i polityki gminnej jest rzeczą niemożliwą, sprrowadzałoby ciągle niespodzianki i przez chwiejność swoją doprowadzić mogłoby do przesilenia. Jeżeli w ostatnich miesiącach kilka większych przedłożeń uchwalonych tu zostało na Radzie jednomyślnie, uważa Mowca to za osobisty swój sukces i nie spodziewa się, żeby ta większość tak rychło się rozpadła.

Aby tok spraw miejskich nie doznał zastoju, uważał Mowca za swój obowiązek starać się o wytworzenie na gruncie miejskiej administracji kooperacji żywiołów, pokrewnych pod względem ogólnych zapatrywań politycznych, żywiołów, które łączą pewne zasady wspólne i które obecnie chwilę uważają za bardzo ważną. Akcja ta miałaby na celu żywić te przy utrzymaniu swej samodzielności złączyć do współdziałania przy poprowadzeniu gospodarki miejskiej pod jednym programem, zapewnienia Krakowowi jego odrębności kulturalnej, narodowej i cywilizacyjnej i oparcia tego programu na pewnych zasadach politycznych ogólnych, zgodnych z tym prądem, jaki ogarnął nasz kraj i państwo.

Prąd ten różnie nazywają: postępowym, demokratycznym, szowinistycznym nawet. Mowca sądzi, że to prąd ogólny, prąd czasu, który coraz większe zakreśla kręgi. Jest to zjawisko postępu i cywilizacji, dowodzące, że jednostki są coraz bardziej kulturalne, że czują się Polakami, że żądając pewnych uprawnień, przynoszą z sobą wielkie zasoby dobrej woli i obywatelkości. Nie można zamknąć oczu na to, co się dzieje w pobliżu. **Byłoby rzeczą anormalną, gdyby z tego Krakowa nie szły postępowe hasła na kraj i gdyby Kraków nie stał się wzorem, w którym nowe czynniki wprzagnięto w służbę obywatelską, dając im równe prawa.**

Rada miejska nie jest areną, gdzieby dokonywać się miały pewne przewroty polityczne, gdzieby toczyć się miały rozprawy na temat zmiany ogólnych stosunków politycznych. Mowca uczynił więc to tylko, co do niego należało, i ograniczył się do tego, co dla dobra miasta jest wskazane. Mowca oświadcza, że będzie bronił polskiego charakteru naszego miasta w najszerszym tego słowa znaczeniu, wyznając tę zasadę, że utrzymanie ducha religijnego jakiegokolwiek wyznania jest warunkiem etycznego postępu, a te prądy będzie zwalczał, które uważa za szkodliwe dla rozwoju miasta. Będzie to czynił, opierając się na bezwzględnej solidarności Koła polskiego, od czego nie odstąpi za żadną cenę, albowiem to warunek siły, z jaką się bronią nasi bracia pod zaborem rosyjskim i pruskim. —

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący o godzinie 9. wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza posiedzenie tajne. —

Posiedzenie nadzwyczajne (51. w kad. XIII.) z dnia 18. kwietnia 1907 r.

Przewodniczący: dr Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych 57.

Radcy miejscy: dr. Benis, Bialik, dr. Bujak, Drobner, dr. Frühling, Jawornicki, dr. Pareński, Sędzimir, Sołtysik, Suski, hr. Wodzicki, Wyspiański (12) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwił.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 50 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przystąpiono w dalszym ciągu do **rozprawy ogólnej nad budżetem miejskim na rok 1907.**

R. m. Federowicz, jako sprawozdawca generalny Komisji budżetowej, zaznacza, że roztropny krytyk, stawiając jakieś postulaty, powinien także przedstawić projekty ich realizacji. W wielu wypadkach obecnej dyskusji tak nie było, poruszano zresztą postulaty ogólne, a wywody niewielu tylko mowców obracały się ściśle w ramach budżetu. Sprawozdawca wyraża zdziwienie, że jeden z mowców podniósł tu kwestję wielkiego obciążenia mieszkańców Krakowa, a milczał w Sejmie, gdy przed kilku tygodniami uchwalano tam tak znaczne ciężary dla Krakowa.

Odnosnie do wywodów r. m. dra Łepkowskiego Sprawozdawca oświadcza, że według jego informacji szerokie koła właścicieli realności nie podzielają zapatrywań r. m. dra Łepkowskiego, wyrażonych w sprawie podwyższenia dodatków czynszowych.

Wkońcu Mowca zaznacza, że w dyskusji budżetowej poruszono także sprawy polityczne a w szczególności stosunek, jaki się wskutek znanych ostatnich wypadków wytworzył między poszczególnymi grupami Rady miejskiej. Ponieważ r. m. dr. Staniszewski oraz Prezydent w swoich wywodach sprawę tę omówili, ogranicza się Sprawozdawca do stwierdzenia, że ściślejsze zbliżenie się wszystkich żywiołów polskich, tak mieszczaństwa, jak inteligencji miejskiej w Krakowie, na gruncie narodowym i rzetelnego postępu, wykluczającym radykalizm zarówno socyalny, jak polityczny, przyjmą z pewnością wszystkie patryotycznie usposobione żywioły w Krakowie z prawdziwym zadowoleniem i radością

Po przemówieniu Sprawozdawcy generalnego Komisji budżetowej zabierają głos w sprawie sprostowania faktycznego r. m.: dr. Staniszewski, dr. Rafał Landau, dr. Bandrowski, dr. Łepkowski, dr. Jaworski i dr. Gross. —

Po ukończeniu rozpraw ogólnych Przewodniczący otwiera **dyskusję szczegółową nad projektem budżetu miejskiego na rok 1907**

Dział I. „Zarząd główny“. Sprawozdawca: r. m. dr. Staniszewski.

Bilans:	
Wydatki zwyczajne	744.926 K
„ nadzwyczajne	5.600 „
Dochody zwyczajne	63.921 „

Niedobór 686.605 K

R. m. dr. Fierich zwraca uwagę na dwie okoliczności, mające związek z zarządem głównym miasta, a mianowicie na wykonywanie kontroli nad czynnościami Magistratu i na zarząd fundacyami miejskimi.

Po myśli §§ 59. i 75. statutu do zakresu działania Rady miejskiej i sekcji należy kontrolowanie czynności Magistratu. Tego obowiązku nie spełniają należycie Rada miejska i sekcye. Ekonomiczna działalność Gminy i strona rachunkowa ulegają kontroli, — natomiast są pewne gałęzi administracji miejskiej, n. p. departament skarbowy,

prawniczy, przemysłowy i t. d., które nie ulegają kontroli ze strony Rady miejskiej i sekcji, ani w zakresie działania własnego, ani w zakresie działania, Gminie poruczonego. Mowca zwraca uwagę na racjonalność powołanych przepisów i zaznacza, iż należy zastanowić się nad tem, w jaki sposób wprowadzić w życie obowiązujące nas przepisy statutu? Byłoby zwłaszcza pożądanem, aby p. Prezydent wziął pod rozwagę, jak powyższe braki zapełnić, czy nie byłoby wskazaniem wydanie w tym celu pewnych instrukcji? Wprawdzie obecne stosunki w Magistracie są znacznie lepsze, niż dawniej, wprawdzie mamy całe szeregi urzędników Magistratu, ludzi zdolnych, pracowitych i obywatelskich, — ale to nie zmniejsza potrzeby nadzorowania. Nadzorowanie nie powinno być dowodem pewnej nieprawidłowości, lecz powinno stanowić integralną część racjonalnej administracji państwowej, krajowej lub gminnej. Mowca przedstawia życzenie, aby p. Prezydent w najkrótszym czasie przedłożył sekcjom Rady miejskiej wnioski do rozpatrzenia w przedmiocie wykonania przepisów § 59. lit. b) i § 75. ust. 3 statutu miejskiego, a dotyczących się **kontroli we wszystkich gałęziach administracji miejskiej**.

Zwracając się do fundacji miejskich, zaznacza Mowca iż są one rozrzucone po wszystkich departamentach Magistratu, — co utrudnia przeprowadzenie pewnych wspólnych zasad, dotyczących się wszystkich fundacji. Należy wziąć pod rozwagę potrzebę koncentracji zarządu fundacyami, czyto w rękach sekcji prawniczej, czyto osobnej komisji fundacyjnej. Zwłaszcza należy wziąć pod rozwagę, czy z dochodów fundacji nie powinien być potrącany drobny procent na koszt administracji fundacją, niemniej pewien procent na zwiększenie kapitału żelaznego, — co jest wskazaniem okolicznością, iż stopa procentowa z biegiem czasu się zmniejsza. Tych zasad trzymają się instytucje, które zarządzają fundacyami, — o ile tego rodzaju zarządzenia nie sprzeciwiają się woli fundatora lub zobowiązaniom, już przyjętym przez zarządcę fundacyami. Mowca wnosi:

„Wzywa się Sekcję prawniczą, aby wzięła pod rozwagę:

1) czy nie byłoby rzeczą pożądaną **skupienie administracji fundacyami miejskimi** w rękach czyto Sekcji prawniczej, czy też komisji fundacyjnej;

2) czy nie byłoby pożądanem potrącać od dochodów rocznych fundacji pewnego drobnego procentu na koszt administracji i na zwiększenie funduszu żelaznego, o ile takie zarządzenie nie sprzeciwiałoby się już zaciągniętym zobowiązaniom Gminy“ (L. 40.847/907).

R. m. dr. Gross domaga się wprowadzenia osobnej **kontroli wszystkich zakładów miejskich** pod względem kasowym i rachunkowym.

R. m. Bartoszewicz żąda ulepszenia wydawnictwa „**Dziennika rozporządzeń miasta Krakowa**“, a mianowicie, aby zawierał obfitszą treść i był wydawany w krótszych a regularnych odstępach czasu. Mowca przypomina także postawiony przez siebie przy zeszłorocznych obradach budżetowych wniosek w sprawie **upamiętnienia 40-jej rocznicy autonomii miasta**.

R. m. dr. Jaworski przemawia w sprawie osobistej.

R. m. dr. Ulanowski zaznacza, że poruszona przez niego w roku przeszłym sprawa **uregulowania dyet za podróże członków Prezydium i Radnych miejskich**

dotąd nie została załatwioną. Następnie Mowca uważa za pożądane, aby wszystkie wydatki na dyety były zestawiane w jednej rubryce w ten sposób, aby Rada miała dokładny obraz poczynionych w tej dziedzinie wydatków.

R. m. Stanisław Nowak domaga się przeprowadzenia **regulacji i podwyższenia płac dyetaryuszy**.

R. m. dr. Rafał Landau wnosi:

„Wzywa się Magistrat, by przedłożył wnioski w sprawie utworzenia w dzielnicy VIII. **filiu biura pośrednictwa w pracy**“ (L. 40848/07).

Sprawozdawca zgadza się na rezolucję r. m. dra Fiericha i udziela niektórych wyjaśnień.

Przewodniczący oświadcza, że Magistrat zastanowi się nad podniesionymi przez r. m. dra Fiericha postulatami. Również rozpatrzy Magistrat sprawę utworzenia filii urzędu pośrednictwa w pracy na Kaźmierzu. Sprawa uregulowania dyet będzie niebawem przedłożona Radzie miejskiej; dyety uwidocznione są w corocznych zamknięciach rachunkowych. Co do dyurnów, to te Prezydium podnosi w miarę możliwości i potrzeby.

Dział I. przyjęto. Rezolucje r. m. dra Fiericha i dra Rafała Landau przyjęto. —

Dział II. „Zarząd majątku miejskiego“. Sprawozdawca: r. m. Beringer.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	99.676 K
„ nadzwyczajne	22 900 „
Dochody zwyczajne	748.811 „
„ nadzwyczajne	115.916 „
Nadwyżka pokrycia	742.151 K

R. m. Matusiński odnośnie do poz. 1. „wydatków nadzwyczajnych“, obejmującej wydatek na **pomiar miasta**, przedstawia wadliwość obecnych map katastralnych Krakowa i ksiąg gruntowych, domagając się najrychlejszego weielenia gruntów pofortyfikacyjnych do gminy krakowskiej, gdyż obecnie należą one do różnych gmin podmiejskich. Mowca wnosi:

„Uprasza się p. Prezydenta miasta, aby ze względu na ważne i bardzo pilne potrzeby gminy m. Krakowa, których spełnienie wchodzi w najbliższy program zarządu miasta, i ze względu na konieczność jak najspieszniejszej rekonstrukcji a względnie sprostowania ksiąg gruntowych gminy m. Krakowa i gmin podmiejskich, w których gmina m. Krakowa, stawszy się właścicielką większych obszarów gruntu, od Skarbu wojskowego nabytych a w tych gminach położonych, także odnośnie do tych gmin jest bezpośrednio interesowaną, zechciał poczynić u p. Ministra Skarbu usilne i energiczne starania, aby **operaty katastralne podatku gruntowego gminy m. Krakowa i gmin podmiejskich**, jakoto: Czarnej Wsi z Kawiorami, Łobzowa, Nowej Wsi Narodowej i Półwsia Zwierzynieckiego, tudzież części gmin katastr. Grzegórzek, Prądnika Czerwonego i Krowodrzy, mające się sporządzić na podstawie skutecznie nowych pomiarów tychże gmin, zostały wraz ze szkicami indykacyjnymi i odciskami litograficznymi jak najspieszniej wygotowane i do użytku oddane“ (L. 40849/907).

Sprawozdawca zgadza się na ten wniosek.

Dział II. z rezolucją Komisji budżetowej przyjęto.

Wniosek r. m. Matusińskiego przyjęto.

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie 8. wieczorem zamyka posiedzenie.

Posiedzenie nadzwyczajne (52. kad. XIII) z dnia 22. kwietnia 1907.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych 55.

Radcy miejscy: dr. Benis, dr. Bujak, Dattner, Epstein, Jawornicki, dr. Rosenblatt, Schmelkes, Schwarz, Sędzimir, Sołtysik, Suski, dr. Tilles, Wachtel, Wyspiański (14) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili. Początek posiedzenia o godzinie 6. po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

R. m. Daszyński podnosi, że w ostatnich dniach zaszło kilka **nieszczęśliwych wypadków przy budowach** z powodu niedbalstwa i nieostrożności. Mowca prosi Prezydenta o wydanie polecenia Budownictwu miejskiemu, aby wykonywało najściślejszą kontrolę przy budowach. Następnie Mowca porusza sprawę **położenia robotników miejskich** i zapytuje, czy Prezydent nie zechce polecić podwładnym organom wypracowania zasad, jakimi Gmina zamierza kierować się wobec robotników miejskich; zasady takie powinny obejmować normy płacy, stabilizacji, emerytur, skrócenia czasu pracy, tańszych mieszkań, kasy pożyczkowej dla robotników, sklepu spożywczego.

Wiceprezydent Sare, odpowiadając na pierwszą interpelację, oświadcza, że zbadał przyczyny **zawalenia się rusztowań**, i zaznacza, że za wypadki te nie spada żadna wina na urzędników Budownictwa miejskiego.

R. m. Sulikowski zapytuje, czy Prezydentowi wiadomo, że w niedzielę na zgromadzeniu służby miejskiej r. m. Daszyński **wzbudzał w służbie miejskiej niezadowolenie** z jej dotychczasowego położenia. Mowca uważa ten sposób postępowania za wywieranie terroru wobec Rady miejskiej oraz za nadużywanie godności rady miejskiego dla celów osobistych.

R. m. Daszyński oświadcza, że będzie zwoływał służbę miejską i nadal, o ile uzna to za stosowne, i że nie zrzeknie się praw, gwarantowanych ustawami. Mowca zastrzega się przeciw zarzutowi, aby służbę miejską buntował; owszem wzywał ją do ścisłego wykonywania obowiązków, a zachęcał jedynie do utworzenia wspólnej organizacji celem polepszenia ich losu.

Przewodniczący wyjaśnia, że kwalifikowani robotnicy gminni mają uregulowane stosunki służbowe, godziny pracy i emeryturę. Poza tymi Gmina zatrudnia pewną liczbę chwilowych robotników; są to w znacznej części ludzie, którym się daje pracę zamiast zapomogi; otóż co do tej kategorii robotników może być mowa tylko o **uregulowaniu wynagrodzenia i czasu pracy**. Stosunki między robotnikami a Gminą nie są złe; wynagrodzenie, płacone przez Gminę, jest wyższe, aniżeli w prywatnych przedsiębiorstwach; udziela im się zapomóg, płaci kosza szpitalne, przyznaje emerytury wdowom. Sekcyje i komisye Rady zawsze przyjmują chętnie wszystkie wnioski Prezydym tam, gdzie idzie o polepszenie bytu robotników. Budowa domów dla robotników gazowni i elektrowni jest postanowiona; osobno będą wzniesione **domy dla urzędników i służby miejskiej**. Również robotnicy miejscy będą mogli korzystać z tanich domów robotniczych, na które wstawiono do budżetu inwestycyjnego kwotę 400.000 kor.; budowa wszakże

może być rozpoczęta dopiero z chwilą objęcia nabytych przez Gminę gruntów pofortyfikacyjnych.

Przewodniczący dodaje w odpowiedzi na interpelację r. m. Sulikowskiego, że byłoby pożądanem, aby ze względu na chwilowe okoliczności nie maćono dobrego stosunku między Gminą a robotnikami miejskimi i nie wywoływano rozczarowania i rozgoryczenia rozbudzaniem zbyt daleko idących nadziei. Gmina będzie starała się o możliwe **polepszenie doli robotników** i będzie dążyła do tego, aby ich położenie było lepsze aniżeli u przedsiębiorców prywatnych. —

Przystąpiono w dalszym ciągu do **dyskusji szczegółowej nad projektem budżetu miejskiego** na rok 1907.

Dział IV. „Zarząd długu miejskiego“. Sprawozdawca: r. m. Szatkowski.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	614.829 K
Dochody	„ 161.500 „
	<hr/> Niedobór 453.329 K

Sprawozdawca zaznacza, że rezolucya Komisji budżetowej do tego działu stała się bezprzedmiotową.

R. m. dr. Gross zapytuje, czy cała kwota pod poz. m) będzie w tym roku wydana.

Przewodniczący wyjaśnia, iż wysokość tej kwoty uległa już pewnej modyfikacji w Komisji budżetowej.

Dział IV. przyjęto. —

Dział V. „Bezpieczeństwo publiczne“. Sprawozdawca: r. m. Markus.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	307.972 K
Dochody zwyczajne	5.450 „
Dochody nadzwyczajne	200 „
	<hr/> Niedobór 302.322 K

R. m. Szatkowski oświadcza się przeciw rezolucyi Komisji budżetowej do tego działu.

Rezolucyę popierają r. m.: Konopiński, dr. Gross, Bartoszewicz.

R. m. Konopiński przypomina swoją zeszłoroczną rezolucyę, aby **w ważniejszych punktach miasta**, jak w Rynku, przy wylocie ul. Lubicz i Kolejowej, ul. Floryańskiej, Sławkowskiej i t. p., ustawiono **łukowe lampy elektryczne**. Miasto, mając swoją elektrownię, powinno używać światła elektrycznego na zewnątrz przynajmniej do oświetlenia pewnych punktów ruchliwszych. Kierownik Elektrowni inż. Gajczak wyjaśnia, że projekty co do oświetlenia Rynku zostaną ostatecznie wykonane, gdy będzie już zdecydowana sprawa regulacji Rynku. Odosobnionych lamp łukowych na wylocie ulic nie można ustawiać, bo Elektrownia posiada za wielkie napięcie, chyba ustawiłby należało cały kompleks lamp wzdłuż ulicy.

R. m. dr. Domański wnosi:

1) „Wzywa się Budownictwo miejskie, by w porozumieniu ze sekcyą ekonomiczną zaopatrzyło muzeum Czapskich, dom Matejki, archiwum aktów dawnych i archiwum aktów bieżących w **automaty pożarne**, tudzież skłoniło kolej żelazną, Uniwersytet i właścicieli zbiorów pamiątek z zakresu nauki i sztuki do zaprowadzenia u siebie automatów pożarnych, z miejskim telegrafem pożarnym połączonych“. (L 47.449/907)

2) „Wzywa się Budownictwo miejskie, by w czasie jak najkrótszym przedstawiło sekcji ekonomicznej projekt urządzenia elektrycznej **sygnalizacji stanu wody na Wiśle**“.
(L. 47.450/907).

3) „Przypomina się Budownictwu miejskiemu dawny wniosek zbadania sprawy urządzenia **żeglugi parowej na Wiśle** kosztem miasta“.
(L. 47.495/907).

R. m. Sulikowski, żaląc się, że wprowadzenie światła elektrycznego kosztuje bardzo drogo, domaga się, aby **połączenie realności z kablami elektrycznymi** celem wprowadzenia światła elektrycznego odbywało się bezpłatnie. Mowca żąda następnie, aby przyspieszono elektryczne oświetlenie Rynku i głównych ulic.

Inżynier Gajczak wyjaśnia, że realności prywatne łączy się z kablami bezpłatnie w tych wypadkach, jeżeli w danej realności ma być zaprowadzonych więcej niż 16 lamp żarowych.

Przewodniczący wyjaśnia, że opracowuje się projekt systematycznego **oświetlenia elektrycznego Rynku i głównych ulic**; oświetlenia elektrycznością nie można wprowadzić dorywczo, gdyż powstałyby silne kontrasty.

R. m. Stanisław Nowak, omawiając braki co do bezpieczeństwa publicznego, domaga się ustawienia stałych **posterunków policyjnych** przy moście kolejowym na Wiśle, przy ulicy Zwierzynieckiej i na końcu ulicy Krowoderskiej.

R. m. Birnbaum przypomina o swojej rezolucji, postawionej na jednym z ostatnich posiedzeń, w sprawie polepszenia **bezpieczeństwa publicznego na Kazmierzu**.

Dział V. przyjęto. Rezolucję Komisji budżetowej przyjęto.

Wniosek r. m. dra Domańskiego pod 1) przyjęto, pod 2) i 3) zaś przekazano Magistratowi do rozpatrzenia.

Dział VI. „**Budowy i roboty publiczne**“.
Sprawozdawca: r. m. Markus.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	220.988 K
„ nadzwyczajne	800 „
Dochody zwyczajne	120 000 „
Niedobór 101.788 K	

R. m. Konopiński wnosi:

„Wzywa się Prezydium Rady miejskiej, aby w najbliższym czasie przeprowadziło zakaz **zrzucania węgla i lodu na ulicach**“.
(L. 48.161/907).

Następnie Mowca uprasza Prezydenta, aby starał się o przyspieszenie **wybrukowania Rynku**, tego najpiękniejszego placu, którym miasto się chlubi.

R. m. dr. Domański porusza sprawę **zatarasowania ulic materiałami budowlanymi**, dalej wskazuje na potrzebę **przedłużenia kolei elektrycznej** do ementarza krakowskiego i do Woli Justowskiej.

R. m. dr. Szarski podnosi **niszczenie chodników betonowych** żelaznymi oskardami. Mowca zapytuje, czy ci właściciele, przed których realnościami chodniki betonowe uszkodzono, zostali pociągnięci do odpowiedzialności?

Wiceprezydent Sare wyjaśnia, że wypracowano już kilka projektów uporządkowania Rynku; koszt uporządkowania według najtańszego projektu wynosiłby około 500.000 koron, według zaś najdroższego około 800.000 koron. Sprawa ta byłaby już przyszła na porządek dzienny Rady miejskiej, gdyby nie to, że koła

fachowe zwróciły się do Prezydium miasta z przedstawieniem, aby na projekt uporządkowania Rynku rozpisać osobny konkurs.

Przewodniczący wyjaśnia, że wydano zakaz składania lodu na chodnikach; niestety u nas nie szanuje się podobnych zarządzeń tak dalece, że trzebaby karać znaczną liczbę właścicieli realności i instytucyj. Ukarano też pewną ich liczbę. Mowca oświadcza, że z powodu drożyzny węgla ostatniej zimy wstrzymano zakaz składania go na ulicach celem uniknięcia jeszcze większego podrożenia; obecnie zakaz będzie w życie wprowadzony. Co do linii tramwajowej na ementarz, to doświadczenia innych miast pouczyły, że takie linie są martwe; plan rozszerzenia sieci tramwajowej będzie Radzie przedłożony.

Dział VI. przyjęto. Wniosek r. m. Konopińskiego przyjęto. —

Dział VII. „**Upiększenie miasta**“.
Sprawozdawca: r. m. Judkiewicz.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	59.186 K
„ nadzwyczajne	10.890 „
Dochody zwyczajne	6.365 „
Niedobór 63.711 K	

R. m. Bujwid wnosi:

„Wzywa się Magistrat, aby zastanowił się nad sprawą **zakupna pozostałych części ogrodu Strzeleckiego na zabawy dla dzieci** tej dzielnicy.
(L. 48844/907).

Rada Magistratu Skrzyniarz wyjaśnia, że część ogrodu Strzeleckiego użyta będzie na regulację ulicy Bosackiej, pozostała zaś część ogrodu prawdopodobnie będzie przedstawiała małą wartość dla miasta.

R. m. dr. Frühling wnosi:

„Uprasza się Prezydium miasta, aby poczyniło starania o **przeniesienie zakładu w ogrodzie angielskim** na inne odpowiednie miejsce i przeznaczenie ogrodu angielskiego na ogród publiczny“.

Mowca zastrzega się, że jego wniosek może być aktualnym tylko na wypadek, jeżeli akt fundacyjny zakładu w ogrodzie angielskim dopuszcza przeniesienia tego zakładu na inne miejsce.
(L. 48851/907).

R. m. dr. Staniszewski, jako prezes Towarzystwa strzeleckiego, wyjaśnia, że Towarzystwo chętnie pozostała resztę ogrodu oddaje przez całe lato na zabawy dla dzieci nie tylko z Krakowa ale i z sąsiednich gmin. Na cele, o jakich mówił r. m. Bujwid, obecna reszta ogrodu strzeleckiego jest za małą i za drogą. Towarzystwo strzeleckie ma zresztą zamiar przenieść swą siedzibę w obręb zakupionych gruntów pofortyfikacyjnych i tam urządzić ogród, który będzie stał również otworem dla publiczności i działwy.

R. m. Bujwid zauważa, że jego zdaniem i obecna reszta ogrodu nadawałaby się na cele, o jakich wspominał, zwłaszcza, że rosną tam duże, stare drzewa.

R. m. Stanisław Nowak żąda, aby **skrapianie i zamiatanie plantacyj** odbywało się nie o godzinie 8. rano, ale znacznie wcześniej.
(L. 35.579/907).

R. m. dr. Domański zgłasza następującą rezolucję:

„Uprasza się Sekcję ekonomiczną, aby zastanowiła się nad sprawą **wynagradzania właścicieli domów za**

facyaty najpiękniejsze i z charakterem historycznym Krakowa najzgodniejsze, oraz aby stosowne wnioski przedłożyła Radzie miejskiej przed ułożeniem budżetu na r. 1908. (L. 49072/907).

R. m. Konopiński popiera żądanie r. m. Stanisława Nowaka co do wcześniejszego skrapiania i zamiatania plantacyj. Mowca zaznacza potrzebę przyspieszenia robót około założenia **parku ludowego na Błoniach**. Wreszcie podnosi Mowca konieczność lepszego urządzenia **sadzawki na plantacjach** w taki sposób, aby woda silniejszy miała przepływ.

Sprawozdawca wyjaśnia, że polewanie plantacyj zaczyna się już o godzinie 5¹/₂ rano i trwa do godziny 8. Założenie parku ludowego jest w związku z zabezpieczeniem Błoni od powodzi, chociaż podnoszą się głosy, aby Błonia pozostawić tak, jak są, jako obszerne pole, pokrytę murawą. W przeszłym roku około sadzawki na plantach przeprowadzono ulepszenia, zbyt częsta jednak zmiana wody pociąga za sobą znaczne koszty.

Dział VII. przyjęto. Wnioski r. m. Bujwida, dra Frühlinga i dra Domańskiego przyjęto. —

Dział VIII. „Zarząd targowy“. Sprawozdawca: radca Magistratu Buczkowski.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	28.046 K
„ nadzwyczajne	20.000 „
Dochody zwyczajne	88 535 „
„ nadzwyczajne	20.000 „

Nadwyżka 60.489 K

R. m. Bujwid prosi, aby Komisya sanitarna wypracowała w najkrótszym czasie wnioski w sprawie unormowania **sprzedaży nabiału**, zapobiegające fałszowaniu tych artykułów żywności.

Sprawozdawca wyjaśnia, że Magistrat niebawem wyda odnośne zarządzenia.

Dział VIII. przyjęto. —

Dział IX. „Zdrowotność miasta.“ Sprawozdawca: r. m. dr. Pareński.

Bilans:

Wydatki zwyczajne	357.383 K
„ nadzwyczajne	9.870 „
Dochody zwyczajne	186.216 „

Niedobór 181.037 K

R. m. Bartoszewicz podnosi **brak kontroli nad robotnikami przy czyszczeniu miasta**.

Mowca następnie, pragnąc powiększyć źródła dochodów Gminy, płynące z przedsiębiorstw a nie z opodatkowania obywateli, wnosi:

„Poleca się Magistratowi opracowanie projektu założenia **miejskiego zakładu pogrzebowego**“. (L. 49345/907).

R. m. Bujwid wnosi:

„Rada miejska uchwali!

Komisya sanitarna zechce przyjść co rychlej z wnioskami w sprawie urządzenia **sanatorium i dyspensatorium dla ludzi, dotkniętych gruźlicą**“. (L. 49467/907).

R. m. Stanisław Nowak domaga się, aby Magistrat lepiej **kontrolował środki żywności**. Mowca podnosi także sprawę **szczepienia** **działwy szkolnej przeciw-**

ko ospie, o którego terminach kierownicy szkół nie bywają zawiadamiani.

Lekarz miejski dr. Schaitter wyjaśnia, że termin szczepienia jest ogłaszany corocznie plakatami i w dziennikach.

R. m. dr. Domański wnosi:

„Uprasza się Prezydenta miasta, by w drodze właściwej postarał się, żeby Kraków miał **delegata w krajowej Radzie zdrowia**“. (L. 49 494/907).

R. m. dr. Julian Nowak zaznacza, że wprowadzenie u nas zdrowotność publiczna nie stoi najgorzej, ale jeszcze w tej mierze wiele pozostaje do zrobienia. W roku zeszłym Komisya sanitarna zrobiła znaczny krok naprzód, uchwalając reformę służby sanitarnej w mieście. Według projektu reformy zachodzi potrzeba powiększenia liczby lekarzy gminnych i rozciągnięcia opieki lekarskiej nad szkołami. Lekarze miejscy powinni mieć lepszą płacę, tak, aby nie potrzebowali zajmować się praktyką prywatną i mogli cały swój czas poświęcić obowiązkom służbowym. Pilną jest **budowa szpitala epidemicznego**. Mowca domaga się następnie, aby organa, do tego powołane, rozciągnęły **kontrolę sanitarną nad fiakrami i wozami tramwajowymi**, celem przeszkodzenia importowaniu chorób zakaźnych do miasta; szczególnież dzieci zarażają się często szkarlatyną w dorózkach i tramwajach od jeżdżących nimi chorych osób, przybywających do szpitali miasta. Należy rozciągnąć również ściślejszą **opiekę nad niemowlętami**, a starania w tym kierunku powinny się zgrupować około instytucyi: „Kropki mleka“.

Sprawozdawca udziela wyjaśnień w poruszonych kwestyach. Nad utworzeniem miejskiego zakładu pogrzebowego obradować będzie Komisya sanitarna już w najbliższym czasie, a to na podstawie operatu, wypracowanego przez lekarza miejskiego dra Schaittra. Sprawę zwalczania gruźlicy zajmuje się specjalny komitet, wybrany przez Komisję sanitarną. Kontrolę nad środkami spożywczymi wykonuje bardzo ściśle chemik miejski w granicach ustawy państwowej.

Naczelnik straży pożarnej Nowotny wyjaśnia, że do czyszczenia miasta używa się często ludzi, mało do tego uzdolnionych, a to celem dania im zarobku, zamiast wsparcia z funduszu ubogich.

Dział IX. przyjęto. Wniosek r. m. Bartoszewicza przekazano Magistratowi do rozpatrzenia. Wnioski r. m. Bujwida i dra Domańskiego przyjęto.

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący o godzinie 8 45 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (53. w kad. XII.) z dnia 23. kwietnia 1907 r.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych 55.

Radcy miejscy: dr. Benis, Bialik, dr. Bujak, Epstein, dr. Gross, Jawornicki, dr. Lustgarten, Mendelsburg, Schwarz, Sędzimir, Sołtysik, dr. Wechsler, hr. Wodzicki, Wyspiański (14) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godz. 6. min. 30 wieczorem. Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

R. m. Stanisław Nowak wnosi następującą rezolucję:

„Uprasza się Magistrat, aby **szczepienie ospy u dziatwy szkolnej** odbywało się po szkołach ściśle według przepisów sanitarnych, aby o mającem się odbyć w szkołach szczepieniu (rewakcytacji) zarządy szkół przynajmniej 48 godzin przedtem były zawiadamiane, a to celem niezbędnego i odpowiedniego przygotowania dzieci na tę ważną chwilę, i aby dzieci rodziców zamożniejszych nie musiały być koniecznie szczepione w szkole gremialnie z innymi dziećmi, lecz mogły także poddać się szczepieniu lub rewakcytacji według życzeń rodziców“.

Nagłość sprawy nie uzyskała dostatecznego poparcia.

Wiceprezydent miasta Chyliński odczytuje okólnik, wydany przed 10 miesiącami, i konstatuje, że zarządy szkolne są zawiadamiane o szczepieniu dzieci szkolnych według życzeń, wyrażonych przez r. m. Stanisława Nowaka.

R. m. Stanisław Nowak wniosek swój cofa.—

Przystąpiono w dalszym ciągu do **dyskusji szcęgowej nad budżetem miejskim na r. 1907.**

Dział X. „**Dobroczytność**“.

Sprawozdawca: r. m. Birnbaum.

Bilans:

Wydatki zwyczajne . .	190418 kor.
„ nadzwyczajne . .	2000 „
Dochody zwyczajne . .	68674 „
. Niedobór . . .	123744 kor.

R. m. ks. Krupiński wnosi, aby subwencję pod s) **Zgromadzeniu Sióstr Felicjanek na bezpłatne obiady dla ubogich uczniów** podnieść do kwoty 1500 kor. (L. 49752/907).

R. m. Maciołowski popiera ten wniosek.

R. m. Bartoszewicz podnosi, że fundusze dla ubogich są niewystarczające, ubodzy otrzymują wsparcia raz na 2 miesiące zamiast co 2 tygodnie. Celem powiększenia funduszy dla ubogich Mowca wnosi:

„Poleca się Magistratowi opracowanie projektu pobierania opłat od biletów teatralnych, cyrkowych, koncertowych i t. p. na rzecz powiększenia funduszy, przeznaczonych na zasiłki dla biednych w Gminie“ (L. 49786/907).

R. m. dr. Rafał Landau podaje historię szpitala izraelskiego, założonego w roku 1817, a administrowanego przez Radę wyznaniową izraelską od roku 1869. Mowca, wyszczególniwszy działalność szpitala, w którego ambulatoriach znajdują pomoc chorzy bez różnicy wyznania, wnosi:

„Wzywa się Magistrat, by po zbadaniu działalności szpitala izraelskiego w Krakowie, ile możności jak najprędzej przedłożył Radzie miejskiej wniosek o udzielenie dla szpitala izraelskiego w Krakowie na r. 1907 subwencji w kwocie 1500 kor.“ (L. 39972/907).

Mowca motywuje potrzebę udzielenia subwencji znacznymi kosztami, jakie pociągnie za sobą projektowana przebudowa szpitala.

Sprawozdawca ze stanowiska budżetowego oświadcza się za przekazaniem wniosku r. m. ks. Krupińskiego Sekcyi II., a wniosku r. m. dra Rafała Landau Magistratowi.

Dział X. wraz z rezolucją Komisji budżetowej przyjęto. Wniosek r. m. ks. Kupińskiego odesłano do Sekcyi. Wniosek r. m. Bartoszewicza przyjęto.

Co do wniosku r. m. Bartoszewicza oświadcza Przewodniczący, że nad takim projektem opłat pracuje już Magistrat.

Wniosek r. m. dra Rafała Landau przekazano Magistratowi. —

Dział XI. „**Sztuka i zabytki historyczne**“. Sprawozdawca: r. m. dr. Bąkowski.

Bilans:

Wydatki zwyczajne . .	123915 kor.
„ nadzwyczajne . .	30112 „
Dochody zwyczajne . . .	47300 „
„ nadzwyczajne . .	8500 „
. Niedobór . . .	98227 kor.

R. m. dr. Guńkiewicz przypomina, że w swoim czasie czynił wniosek o umiastowienie teatru. Wniosek ten upadł, mimo to jednak nie przestał być aktualnym. Dalszą kwestją jest, jak teatr obecnie jest prowadzony. Już drugi rok Komisya teatralna nie przedkłada sprawozdania. Mowca domaga się, aby delegaci Rady w Komisji w myśl regulaminu sprawozdanie do zechcieli złożyć. Mowca porusza następnie sprawę emerytury artystów teatru, którzy od lat 14 płacą znaczne wkładki na fundusz emerytalny. W myśl interpretacji prawnej artyści, przez 12 lat płacąc wkładki, zyskali tem samem prawo do zaopatrzenia z tego funduszu, który przez lat 12 uzbierano. Tymczasem artystom tym zaopatrzenia odmówiono, albowiem rzecz w ten sposób postawiono, że wypłacać się będzie zaopatrzenia z funduszu emerytalnego dopiero wtedy, gdy ten wzrośnie do 150.000 kor. Tak sprawę stawiać nie można, bo przecież już teraz znajdują się na scenie krakowskiej artyści, którzy nie posiadają żadnego zaopatrzenia.

Mowca wnosi następujące rezolucje:

1) „Rada miejska uprasza Prezydenta, aby w celu powzięcia w swoim czasie uchwały co do **prowadzenia teatru we własnym zarządzie** miejskim były zbierane w ciągu czasu trwania obecnej dzierżawy potrzebne daty i przeprowadzone odnośne studia“ (L. 50061/907).

2) „Rada miejska uprasza Prezydenta, ażeby poczynił odpowiednie kroki, by sprawa rewizyi, uzupełnienia i zatwierdzenia projektu **statutu emerytalnego artystów teatru** krakowskiego została w jak najkrótszym czasie a w każdym razie przed końcem r. 1908 załatwioną“ (L. 50062/907).

R. m. dr. Staniszewski zaznacza, że życzenie r. m. dra Guńkiewicza, aby artyści mogli otrzymywać zaopatrzenie przed ostatecznym zatwierdzeniem statutu emerytalnego, jest niemożliwe do spełnienia. O ile Mowcy wiadomo, Ministerstwo zwróciło statut celem uzupełnienia go techniczno-asekuracyjnym operatem, którego opracowanie jest w toku. Mowca będzie głosował za tem, aby Prezydent jak najprędzej przeprowadził sprawę statutu emerytalnego dla artystów sceny krakowskiej.

Sekretarz Magistratu dr. Eminowicz, jako referent tej sprawy, wyjaśnia, że Prezydent przygotowanie żądane przez Ministerstwo operatu techniczno-asekuracyjnego złożył w ręce fachowe r. m. Szatkowskiego, który już niebawem spełni polecenie mu zadanie. Prezy-

mysłowej, a mianowicie rozpoczęcia jej budowy w r. b., poczynił wszelkie możliwe starania, ewentualnie, by nawet w tej sprawie osobiście interweniował u p. Namiestnika lub u p. Ministra oświaty i p. Ministra skarbu". (L. 50066/907).

R. m. Stanisław Nowak czyni następujące wnioski:

„1) Zważywszy, że obecny ustrój szkolnictwa ludowego w Galicyi, oparty na dwóch typach, niższym i wyższym, ma za zadanie głównie przygotowywać dzieci do zawodów praktycznych, a mianowicie: dzieci wiejskie i z miasteczek do rolnictwa, a wielkomiejskie do przemysłu i handlu, — zważywszy, że kierunek ten praktyczny rolniczo-przemysłowy dla dzieci w wieku od 6—12 lat jest stanowczo przedczesny, niewłaściwy i szkodliwy, — zważywszy dalej, że taki ustrój szkolnictwa ludowego jest niesprawiedliwy, nie odpowiada potrzebom kraju, jak niemniej duchowi narodu, a natomiast jest przyczyną nader słabego wzrostu oświaty ludowej i nie wpływa należycie na podniesienie tak stanu rolniczego jak i rękodzielniczego, — Rada miejska uchwała domagać się u Sejmu i władz krajowych **zniesienia obecnego ustroju szkolnictwa ludowego w kraju naszym**, a natomiast **żądać nowej, równej dla wszystkich szkoły ludowej**, której celem ma być tylko kształcenie i rozwijanie umysłu dziecka, wzbudzenie i pielęgnowanie w niem uczuć szlachetnych, cnót obywatelskich, wiary i gorącej miłości kraju, a wreszcie podawanie wiadomości, potrzebnych wszystkim ludziom bez różnicy stanów i zawodów.

2) Poleca się Magistratowi, aby ze względu na bezpieczeństwo życia dzieci szkolnych, a w myśl rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej z r. 1904, we wszystkich szkołach miejskich, gdzie tego potrzeba, postarał się podczas feryj szkolnych o takie przerobienie **drzwi z sal szkolnych, aby się otwierały na zewnątrz**.

Ze względu zaś na higienę należy **we wszystkich budynkach szkolnych**, w których jest podłoga z miękkiego drzewa — dać zamiast podłogi **posadzkę z drzewa twardego**.

3) Rada miejska uchwała budowę **nowego budynku dla szkoły wydziałowej męskiej im. św. Floryana na Kleparzu**, albowiem szkoła ta mieści się w budynku nieodpowiednim, a potrzebne fundusze obmyśli Sekcyja ekonomiczna“.

Wiceprezydent miasta Chyliński, jako przewodniczący Sekcyji szkolnej, wyjaśnia, że sprawa szkół różnych typów, poruszona we wniosku r. m. Stanisława Nowaka, nie należy do Rady miejskiej, tylko do Sejmu. Mowca wyraża ubolewanie, że r. m. Stanisław Nowak w pełnej Radzie porusza sprawy otwierania się drzwi na zewnątrz, gdy mógł to uczynić i spowodować pomyślnie załatwienie w Sekcyji szkolnej, której jest członkiem. Co do budowy nowej szkoły, to Mowca zaznacza, że Rada miejska zapobiegła wypełnieniu szkół przez budowę kilku dużych gmachów szkolnych w ostatnich latach.

R. m. Bartoszewicz wnosi: „Uprasza się Prezydium miasta, aby powołało do życia, lub przeprowadziło na Radzie wybór komisji, mającej opracować projekt założenia **bezpłatnej czytelnicy i biblioteki**, przeznaczonej dla szerszych warstw ludności miejskiej“ (L. 50155/07).

Dział XII. z rezolucją Komisji budżetowej przyjęto.

Wnioski r. m. Bujwida upadły.

Wniosek r. m. dra Tomkowicza przyjęto.

Wnioski r. m. Stanisława Nowaka upadły.

Wniosek r. m. Bartoszewicza przyjęto. —

Dział XIII. „**Sprawy wojskowe**“.

Sprawozdawca: r. m. dr. Guńkiewicz.

Bilans:

Wydatki zwyczajne . . .	84400 kor.
„ nadzwyczajne . . .	530 „
Dochody zwyczajne . . .	56920 „
Niedobór . . .	28010 kor.

Dział XIII. przyjęto bez rozpraw. —

Dział XIV. „**Różne**“. Sprawozdawca: r. m. dr. Guńkiewicz.

Bilans:

Wydatki zwyczajne . . .	25518 kor.
„ nadzwyczajne . . .	112400 „
Dochody zwyczajne . . .	3500 „
Niedobór . . .	134418 kor.

Rada Magistratu Buczkowski imieniem Komisji przemysłowej wnosi:

1) **Izbie Stowarzyszeń rękodzielniczych** i przemysłowych w Krakowie udziela się począwszy od r. 1907 **stałej subwencji** w kwocie 1500 kor. rocznie. (L. 22808/07).

2) Rada miejska deklaruje się przystąpić do **krajowego Związku przemysłowego**, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, **z dwoma udziałami** po 100 kor. (razem 200 kor.), poddając się wszelkim przepisom prawomocnie uchwalonego statutu i regulaminu tegoż stowarzyszenia.

Do podpisania deklaracji upoważnia się p. Prezydenta i dwóch pp. Radców miejskich, których on wyznaczy.

Na cel powyższy i zapłacenie wpisowego w kwocie 10 kor. wstawia się jednorazowo w budżet r. 1907 kwotę 210 kor. (L. 2494/904).

3) Stowarzyszeniu kupców dla handlu płodami rolniczymi na „**Halę zbożową**“ w Krakowie udziela się **jednorazowej subwencji** na r. 1907 w kwocie 1000 kor. (L. 33659/906).

Powyższe wnioski Komisji przemysłowej przyjęto bez rozpraw i uchwalono powyższe wydatki wstawić pod poz. 7., 8. i 9. „Wydatków nadzwyczajnych“, poz. 6. zaś „Na nieprzewidziane wydatki“ obniżyć na kwotę 6308 kor.

Dział XIV. przyjęto. —

Dział III. „**Opodatkowanie i opłaty gminne**“.

Sprawozdawca: rewident. rachunkowy Krzyżanowski.

Bilans:

Wydatki zwyczajne . . .	620 kor.
Dochody zwyczajne . . .	1929132 „
Nadwyżka pokrycia	1928512 kor.

Dział III. wraz z rezolucjami Komisji budżetowej przyjęto bez rozpraw. —

Wnioski Komisji budżetowej, zamieszczone na końcu sprawozdania, przyjęto, a mianowicie wnioski:

a) Rada miejska uchwali!

1) Zatwierdza się przedłożony preliminarz wydatków i dochodów miejskich na r. 1907.

2) Opodatkowani w mieście Krakowie uiszczać będą na cele gminne w ciągu r. 1907:

a) 10⁰/₀ dodatek gminny od wszystkich stałych podatków rządowych z wyjątkiem osobisto-dochodowego;

b) 5⁰/₀ podatek gminny od czynszów z mieszkań. —

Przyjęto następujący wniosek r. m. dra Jaworskiego, uczyniony w czasie rozprawy ogólnej nad budżetem:

„Uprasza się p. Prezydenta, aby wedle swej zapowiedzi przyspieszył prace nad zamknięciem rachunkowem

za r. 1906 tak, aby mogło się stać przedmiotem obrad przed urlopami letnimi“. (L. 50256/907). —

Projekty budżetu: administracyjnego funduszu wodociągu miejskiego, Gazowni miejskiej, Elektrowni miejskiej i projekt budżetu inwestycyjnego przyjęto *en bloc*.

Przewodniczący konstatuje, że obrady nad budżetem miejskim na r. 1907 ukończono, i o godzinie 8. minut 40 wieczorem zamyka posiedzenie jawne a zarządza posiedzenie tajne. —



